ŚPIEWNIK KOŚCIELNY


V
B J
C


Biblioteka Jagiellońska
1001987430

ŚPIEWNIK KOŚCIELNY

na jeden głos z organem lub harmonium,
albo na cztery głosy mięszane.

Pieśni zebrał i zharmonizował
Ks. ALEKSANDER PIĄTKIEWICZ
T. J.



Nakładem autora.
Drukiem Józefa Pisza w Tarnowie 1912 r.



KILKA UWAG.

Śpiewnik ten jest przeznaczony głównie dla użytku młodzieży.

By ułatwić tak śpiewającym jak i dyrygiensowi śpiew na głosy, zostały prawie wszystkie pieśni ułożone w takcie.

Nie należy jednak rozumieć — uwaga ta dla nieświadomych — żeby pieśni te musiały być wykonywane z całą ścisłością i dokładnością według danego taktu, jak również jednostajnie według obranego tempa, czyli szybkości wykonania. Owszem często te czy owe słowa tekstu będą same przez się wymagały pewnego przedłużenia czy skrócenia danej nuty lub cząstki melodyi, przerw i pauz osobliwie z końcem wierszy. Prędkość wykonania pieśni niechaj się stosuje również do tekstu, do myśli i uczuć w niem zawartych, niech przedewszystkiem wypływa z pojęcia pieśni kościelnej. Kto zwróci uwagę na to, że jest w domu Bożym i do Boga modli się pieśnią błagalną czy pochwalną, ten napewno z łatwością użyje odpowiedniego tempa, znajdzie stosowny sposób wykonania i nie zrobi np. z pieśni o trzyćwierciowym takcie mazurka lub walca. To jedna ostateczność, druga jest przewlekanie pieśni, osobliwie przy śpiewie jednogłosowym, gdy młodzież całym tłumem śpiewa w kościele. Najskłonniejsze do przewlekania są soprany i alty chłopców. I w tym razie pieśni w niniej-

szym śpiewniku ułożone w takt, o nutach szybszych (ćwierci, ósemki) będą podnietą śpiewającym do większego pośpiechu.

Tekst znacznej części pieśni został ze względów praktycznych umieszczony w skróceniu.

Pieśni, które bywają całe śpiewane, lub których tekst nie długi, są umieszczone w całości, a w spisie gwiazdką oznaczone.



SPIS PIEŚNI.

I. Pieśni adwentowe.

II. Pieśni o Bożem Narodzeniu.

III. Pieśni o męce Pańskiej.

IV. Pieśni o Zmartwychwstaniu Pańskiem.

V. Pieśni o Najśw. Sakramencie.

VI. Pieśni o Najsł. Sercu Jezusa.

VII. Pieśni przygodne.

VIII. Pieśni o Najśw. Maryi Pannie.

IX. Pieśni o Świętych Pańskich.

O św. Józefie.

O św. Stanisławie Kostce.

O św. Alojzym.

O św. Aniołach.

X. Pieśni żałobne.

XI. Pieśni i śpiewy różne, litania, odpowiedzi we mszy śpiewanej.

XII. Pieśni nabożne patryotyczne.

——ooo——

Ważniejsze omyłki druku.

Str. 115, w takcie trzecim u dołu ma być w alcie kasownik przy nucie des.

Str. 143, w takcie trzecim u góry ma być w sopranie nie d, lecz f, zaś w alcie d.

Str. 232, w takcie pierwszym u dołu ma być krzyżyk przy nucie f, a nie przy a.

I. Pieśni adwentowe.

— 1. —

1. — Bo - że wiecz - ny, Bo - że ży - wy,

Od-ku - pi - cie - - - lu praw - dzi - wy,

Wysłu - chaj nasz głos płaczli - wy.

2. — O niebieskie góry srogie, — Spuście rosę na ubogie, — Dajcie nam zbawienie drogie.

3. — Nie trzymajcie przejrzanego — Chmury swoim dżdżem naszego,— Przynieście Sprawiedliwego.

4. — Przyjdź co rychlej miłosierny! — O Boże! człowiek mizerny — Ciebie czeka, Tobie wierny.

1.— Mą - dro - ści! któ - ra z ust Bożych wy-
Wszystko u - - - rządzasz, ze - wsząd cel do-

pły - wasz, Przybądź i na - - ucz
by - - wasz,

nas dróg roztrop - no - - ści, wiecz - na mą-

dro - - ści.

2. — O Adonai! Wodzu Izraela, — Coś go wybawił z rąk nieprzyjaciela; — Przybądź upadłym pod ciężkiem brzemieniem — Z silnem ramieniem.

3. — O Wschodzie ranny! Swiatło wiekuiste, — Sprawiedliwości słońce promieniste: — Przybądź i oświeć w ciemności siedzące — Nędznych tysiące.
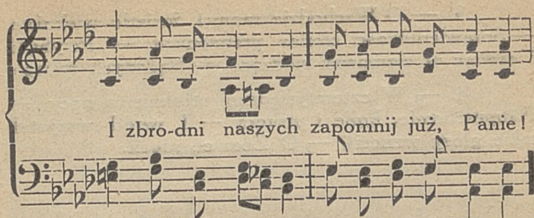
4. — W czterotysięcznej utęsknienia nocy, — Patryarchowie, króle i prorocy — I naród wszystek takie głosy wznosił, — O Zbawcę prosił.

— 3. —

1. — Nie-bio - sa! ro - sę spuszczajcie z gó - ry,

Spra-wie - dli - we - go wy - lej - cie chmury,

O! wstrzymaj, wstrzymaj Twoje zagniewanie,



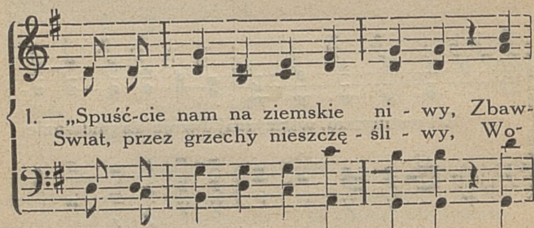
2. — Wypuść Baranka, a daj, niech przybędzie — Z głazów pustyni, niech nam Panem będzie, — Na górze córy Syonu się zjawi, — I po łzach tylu z jarzma nas wybawi.

3. — Niebiosa! rosę spuszczajcie z góry, — Sprawiedliwego wylejcie chmury. — Pociesz się ludu, pociesz w twej niedoli, — Już się przybliża kres twojej niewoli.

4. — Czemuż się smucisz? bolejesz tak srodze? — Nie bój się, nie bój, ja cię wyswobodzę! — Jam jest twym Panem, ja doli twej sprawcą, — Ja twoim Świętym, ja Bogiem i Zbawcą.

5, — Niebiosa! rosę spuszczajcie z góry, — Sprawiedliwego wylejcie chmury. — Roztwórz się ziemio i z łona twojego — Wydaj nam, wydaj Zbawcę naszego.

— 4. —

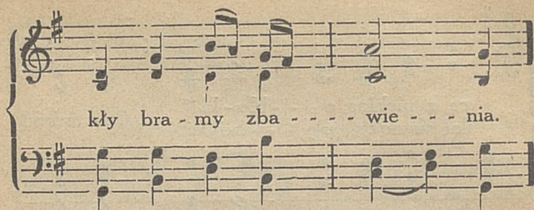


cę z niebios, o - - - bło - ki!“ Gdy wśród
łał w nocy głę - - - bokiej,

prze - kleństwa od Bo - ga czart pa-

no - wał, śmierć i trwo - ga, A

cięż - kie prze - wi - - - nie - - nia, zam-

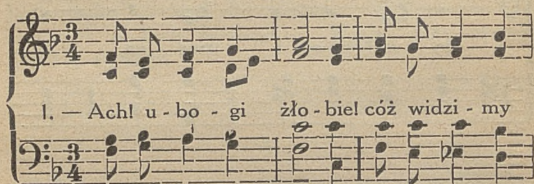


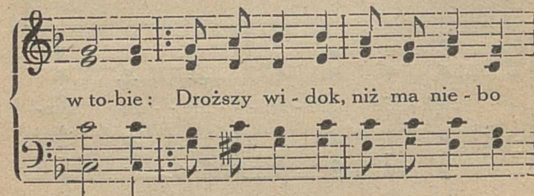
2. — Ale się Ojciec zlitował — Nad nędzną ludzi dolą, — Syn się chętnie ofiarował, — By spełnił wieczną wolą: — Zaraz Gabryel zstępuje — I Maryi to zwiastuje — I że z Ducha świętego — Pocznie Syna Bożego.
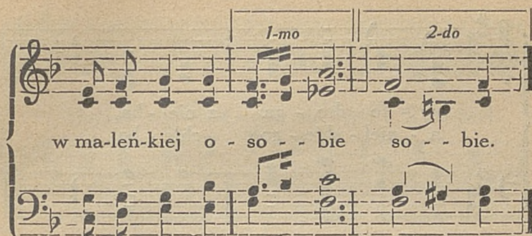
3. — Panna przeczysta w pokorze — Wyrokom się poddaje, — Iszczą się wyroki Boże, — Słowo ciałem się staje. — Ach! ciesz się Adama plemię, — Zbawiciel zejdzie na ziemię, — Drżyj piekło! On twe mocy, — W wiecznej pogrąży nocy.

II. Pieśni o Bożem Narodzeniu.

— 5. —







2. — Zbawicielu drogi! takżeś to ubogi? — Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi.

3. — Czyżeś nie mógł sobie w największej ozdobie, — Obrać pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie?

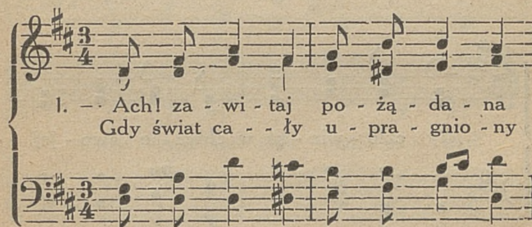
4. — Gdy na świat przybywasz, grzechy z niego zmywasz, — A na zmycie naszych złości gorzkie łzy wylewasz.

5. — Któż tu nie struchleje, wszystek nie zdrętwieje, — Któż cię widząc płaczącego, łzą się nie zaleje?

6. — Przed Tobą padamy, czołem uderzamy, — Witając Cię w tej stajence między bydlętami.

7. — Zmiłuj się nad nami, obmyj z grzechów łzami, — I przyjmij serca skruszone, które Ci składamy.

— 6. —

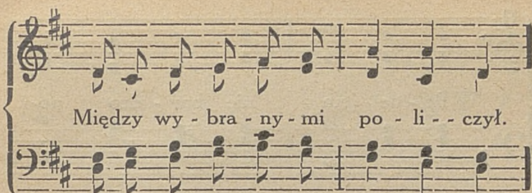


per - ło dro - ga z nie - ba,
a - niel - skie - go chle - ba,

W cie - le ludzkiem Bóg jest skry - ty
Na po - karm lu - dziom ob - fi - - ty,

Cia - łem kar - mi, krwią na - po - i,

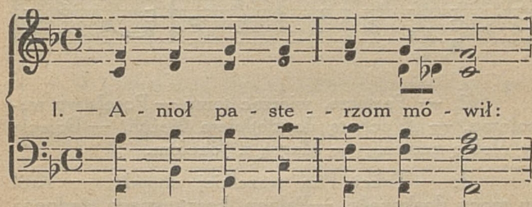
By czło - wie - ka w chwa - le swo - jej

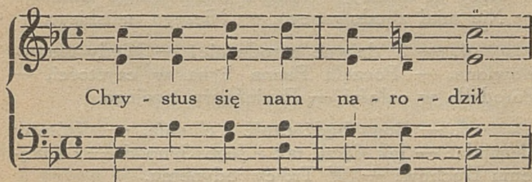


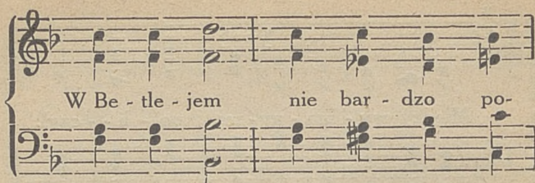
2. — Niedość, że to Boskie dziecię, żeś na świecie z nami? — Ale jeszcze zimno cierpisz między bydlętami. — Malusieńki Jezu w żłobie, — Co za wielka miłość w Tobie! — Czyliż nie są wielkie dziwy: — W ludzkiem ciele Bóg prawdziwy — Przyszedł na zbawienie człowieka!

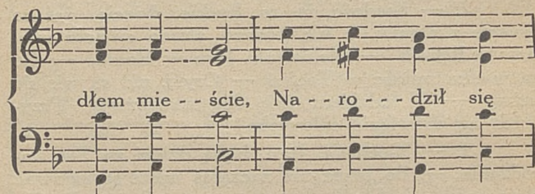
3. — Niech Ci, Jezu, będą dzięki za Twe narodzenie, — Bo przez nie zacząłeś nasze sprawować zbawienie. — Miłość, która to sprawiła, — Iż Cię do nas sprowadziła, — Niech swą iskrą nas zapali, — Abyśmy Cię miłowali — Teraz i bez końca w wieczności.

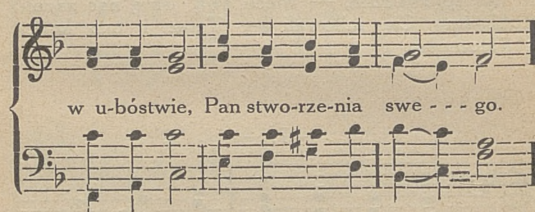
— 7. —









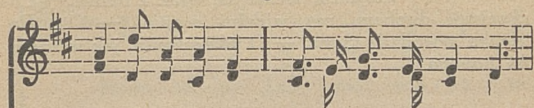


2. — Pasterze, wierząc temu — Poselstwu wesołemu, — Z ochotą do Betlejem bieżeli, — Dziecię w żłobie znaleźli, — Maryą z Józefem.
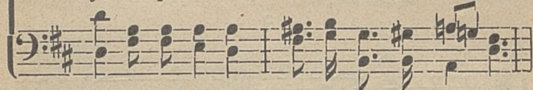
3. — Takci Pan wszelkiej chwały, — Król w mocy doskonały, —Pałacu kosztownego żadnego — Nie miał zbudowanego, — Niczego pańskiego.

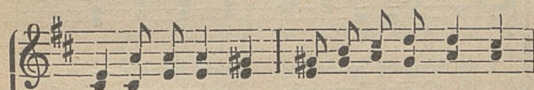
4. — O dziwne narodzenie! — Nigdy niewysłowione, — Poczęła Panna Syna w czystości, — Porodziła w całości — Panieństwa swojego.

5. — Bogu bądź cześć i chwała, — Któraby nieustała: — Jak Ojcu, tak i Jego Synowi, — I świętemu Duchowi — W Trójcy jedynemu.
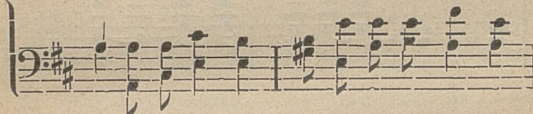


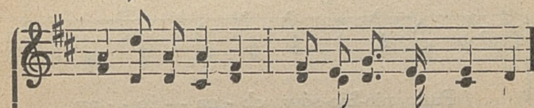
1. — Be-tle-jem święte! miasteczko wsła-wio - ne,
Tyś od proroków z dawna o - gło - szo - ne,
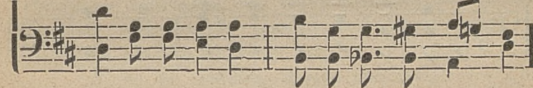




Według proroctwa Miche-a-szo - we - go





Z Ciebie miał wyniść wódz ludu Bo - że - go.



2. — To się już dzisiaj spełniło na tobie, — Posiadasz Boga w maleńkiej osobie. — O, jakże wdzięcznie brzmią anielskie pienia, — Wyśpiewujące hymny uwielbienia.

3. — Tych więc Aniołów i my naśladujmy, — Uczcijmy z nimi, z nimi się radujmy, — Wołając: witaj! o Panie nad Pany, — Przez Twych proroków z dawna obiecany!

4. — Izaijaszu, wesel się wraz z nami! — Coś przejrzał duchem, my widzim oczami, — Oto Panienka porodziła Syna. — O jakżeż miła, jak wdzięczna nowina!

— 9. —

1. — Bóg się ro-dzi, moc truchle - - je,
O-gień krzepnie, blask ciemnie - - - je,

Pan nie-bio-sów ob - na - - żo - - ny,
Ma gra - ni - ce nie-skoń - czo - - ny,

Wzgardzo - ny, o - - - kry - ty chwa - łą,

Śmier - tel - ny król nad wie - ka - - mi;

A sło - wo cia - - łem się sta - - ło

I mie-szka - - ło mię - dzy na - - mi!

2. — Cóż masz niebo nad ziemiany? — Bóg porzucił szczęście twoje, — Wszedł między lud ukochany, — Dzieląc z nim trudy i znoje: — Niemało cierpiał, niemało, — Żeśmy byli winni sami; — A Słowo Ciałem się stało itd.

3. — W nędznej szopie urodzony; — Żłób mu za kolebkę dano; — Cóż jest, czem był otoczony? — Bydło, pasterze i siano. — Ubodzy! was to spotkało — Witać go przed bogaczami; A Słowo Ciałem się stało itd.

4. — Potem i Króle widziani — Cisną się między prostotą,— Niosąc dary Panu w dani: — Mirę, kadzidło i złoto: — Bóstwo to razem zmieszało, — Z wieśniaczemi ofiarami! — A Słowo Ciałem się stało itd.
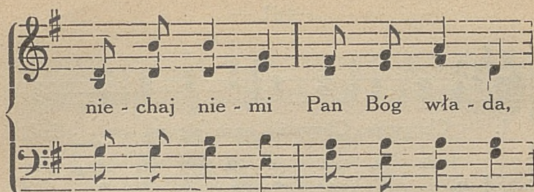
5. — Podnieś rękę, Boże Dziecię,— Błogosław krainę miłą — W dobrych radach, w dobrym bycie; — Wspieraj jej siłę swą siłą, — Dom nasz i majętność całą — I Twoje wioski z miastami; — A Słowo Ciałem się stało itd.

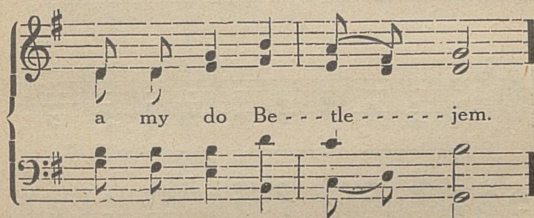
— 10 —

1. — Bra - - - cia patrz - cie tyl - - ko
Znać, że coś dziw - - - ne - - - go

jak nie - - - bo go - - - - re - - - je,
w Be - - tle - - - jem się dzie - - - je,

Rzuć-my bu - - dy, war - ty, sta - - da,





2. — Patrzcie, jak tam gwiazda światłem swojem miga, — Pewnie do uczczenia Pana swego ściga. — Krokiem śmiałym i wesołym — Spieszmy i uderzmy czołem — Przed Panem w Betlejem.

3. — Wszakże powiedziałem, że cuda ujrzymy, — Dziecię, Boga świata, w żłobie zobaczymy. — Patrzcie, jak biednie okryte, — W żłóbku panię znakomite, — W szopie przy Betlejem.

4. — Jak prorok powiedział: Panna zrodzi syna, — Dla ludu całego szczęśliwa nowina: — Nam zaś radość w tej tu chwili, — Gdyśmy Pana zobaczyli — W szopie przy Betlejem.

5. — Betlejem miasteczko w Juda sławnem będzie, — Pamiętnem się stanie w tym kraju i wszędzie, — Ucieszmy się więc, ziomkowie, — Pana tego już uczniowie, — W szopie przy Betlejem.

6. — Obchodząc pamiątkę odwiedzin pasterzy, — Każdy czciciel Boga, co w Chrystusa wierzy, — Niech się cieszy i raduje, — Że Zbawcę swego znajduje — W szopie przy Betlejem.

— 11 —

1. — Chrystus, Chrystus nam się na - ro - - dził,

Fine

Pospieszcie, pospieszcie przywitać Go.

Przed Nim na twarze pa - daj - - - - - cie,

a ser-ca w da-rze skła-daj - - - - - cie

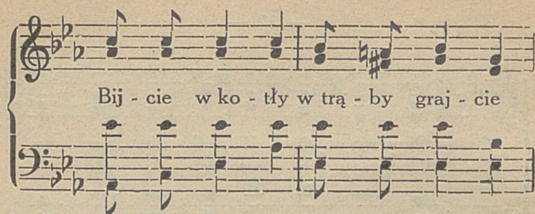
Da capo al fine

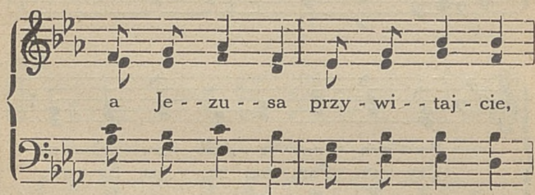
1. — Ciesz my się i pod nie - - bio sy
Wznieśmy ra - zem mi - łe gło - sy

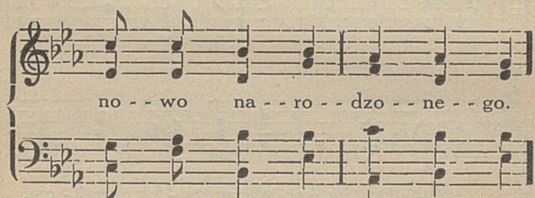
Bo we - - so - ła dziś no - - wi - - na
Czy - sta Pan - na ro - - dzi Sy - na;

Bij - cie w ko - tły w trą - by graj - cie,

a Je - - zu - sa przy - wi - - taj - cie,







2. — Złożyła Go na sianeczku — Między bydlęty w żłóbeczku, — Aniołowie Go witają, — Chwałę z wysoka śpiewają. — Bijcie w kotły, itd.

3. — Pastuszkowie na znak dany, — Znalazłszy Pana nad pany — Z pociechą serca witają, — Bogiem Go swoim wyznają. — Bijcie w kotły itd.

4. — I my Go też przywitajmy, — I wesoło zaśpiewajmy : — Witaj śliczne niewiniątko, — Zesłane z nieba Dzieciątko! — Bijcie w kotły, itd.

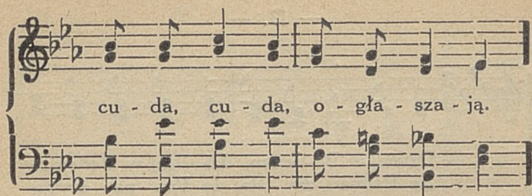
— 13. —

1. — Dzisiaj w Be-tlejem, dzi - siaj w Betlejem
Że Panna czy - sta, że Pan - na czysta

we - - so - - - ła no - - wi - - - na:
po - - ro - - - dzi - - ła Sy - - - na,

Chrystus się ro - dzi, świat o - swo - bo - dzi,
A-nie - li gra - ją, kró - le wi - - ta - - ją,

Pa-sterze śpie-wa-ją, Bydlę-ta klę-ka-ją,



2. — Maryja Panna Dzieciątko piastuje — I Józef stary Ono pielęgnuje. — Chrystus itd.

3. — Chociaż w stajence Panna Syna rodzi, — Przecież On wkrótce ludzi oswobodzi. — Chrystus itd.

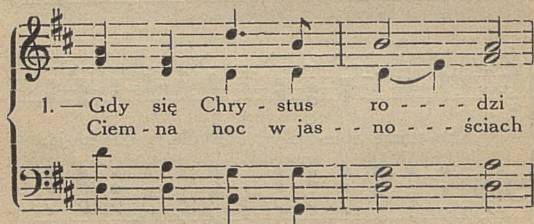
4. — I trzej królowie od wschodu przybyli, — I dary Panu kosztowne złożyli. — Chrystus itd.

5. — Pójdźmyż też i my przywitać Jezusa, — Króla nad królmi, uwielbić Chrystusa. — Chrystus itd.

6. — Bądźże pochwalon dziś, nasz wieczny Panie, — Któryś złożony na zielonem sianie. — Chrystus itd.

7. — Bądź pozdrowiony, Boże nieskończony,— Sławimy Ciebie, Jezu niezmierzony. — Chrystus itd.

— 14. —

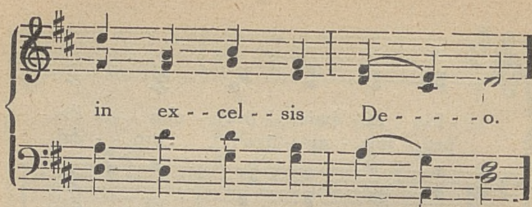


i na świat przy - cho - - - dzi,
pro - mie - nis - tych . bro - - dzi,

A - nio - ło - wie się ra - du - ją,

pod nie - bio - sy wy - śpie - wu - ją:

Glo - ri - a, glo - ri - - a, glo - - ri - - a

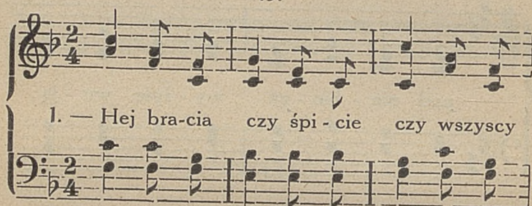


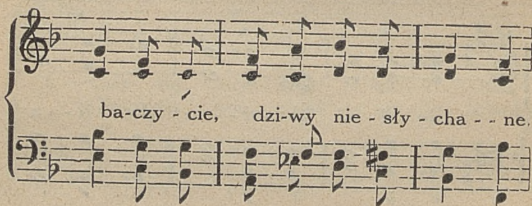
2. — Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli, — Aby do Betlejem czemprędzej pobiegli; — Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel, — Gloria itd.

3. — O niebieskie duchy i posłowie nieba, — Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba; — Bo my nic nie pojmujemy, ledwo od strachu żyjemy, — Gloria itd.

4. — Idźcie do Betlejem, gdzie dziecię zrodzone, — W pieluszki powite, w żłobie położone,— Oddajcie Mu pokłon Boski, On osłodzi wasze troski,— Gloria itd.

— 15. —





Trwoga! dla Boga co się dzie - - je?

Jasność w nocy choć nie dnieje.

I my też ba - czy - my a -- le się

bo - - i - my patrząc na te dzi - - wy.

2. — Hej bracia słuchajcie, nic się nie strachajcie, coś to wesołego. — Niech tedy minie od nas trwoga, Posłowie są to od Boga. — Anieli śpiewają, nam opowiadają pokój pożądany.

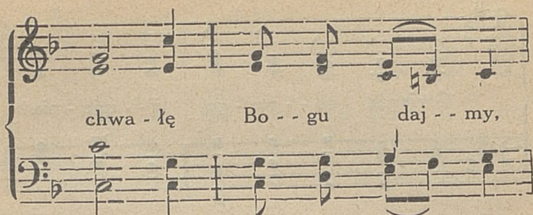
3. — Hej pasterze mili, dzisiaj o tej chwili, Chrystus się narodził. — Trwoga, dla Boga, niechaj minie, Kiedy ta nowina słynie, — Do Betlejem bieżcie, tam Pana znajdziecie, w żłobie złożonego.

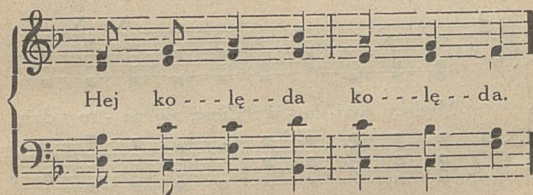
— 16. —

1. — Hej! w dzień na - - ro - - - - dze - - - nia
Oj - - - ca przed - wiecz - - ne - - - go,

Sy - - na je - - dy - - - - ne - - - go,
Bo - - ga praw - dzi - - - - we - - go,

We - - - so - - - - ło śpie - waj - - my



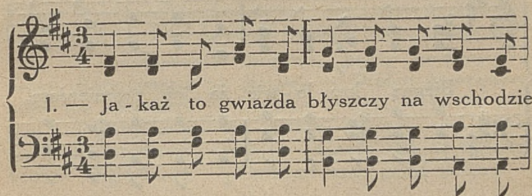


2. — Panna porodziła niebieskie dzieciątko, — W żłobie położyła małe pacholątko, — Pasterze śpiewają, na multankach grają, — Hej itd.

3. — I my też o Jezu! dzisiaj Cię witamy, — I ze czcią powinną do nóg Twych padamy, — Wesoło śpiewamy, chwałę Ci składamy, — Hej itd.

4. — Przyjm o Jezu drogi i Zbawco łaskawy, — Te miłości naszej serdeczne objawy, — I spraw byśmy w niebie, czcili wiecznie Ciebie, — Hej itd.

— 17. —



Gwiazda no - - we - go i - - mie - nia ?

Mędrcy wo - ła - ją: Ciesz się na - ro - dzie,

to gwia - zda twe - go zba - wie - nia!

Biegną kró - lo - wie za jej promieniem,

A za kró - - la - - mi tłum lu - - du,

Bo im ta gwiazda świeci zba-wie-niem,

Bo im zwia - stu - - je cud cu - dów.

2. — Ten, co nam później miał być przykładem, — W miłości, w poświęceniu; — Dziś niezgłębionych wyroków śladem — Zrodzon w nędzy, poniżeniu. — W garstce barłogu skrył świętą głowę,— Palmę światłości męczeństwa, — Co światu życie miała dać nowe, — Nad błędem odnieść zwycięstwa.

3. — Zadrżała zbrodnia, pękły kajdany, — Gdyś Boże zstąpił na ziemię, — Wolen przesądów, złem nie zmazany, — Ludzkie z nich wybawić plemię. — I do człowieka zniżon postaci, — Wśród ziemskich cierpień i znoju, — Ucząc, jak w bliźnich kochać współbraci, — Rzucasz nam gałąź pokoju.
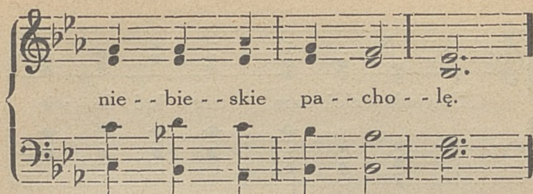
— 18. —

1. — Któż o tej do - bie pła - cze we

żło - - bie? a gdzie, gdzie?

a gdzie, gdzie? W staj - ni u-

bo - giej, lu - - bo mróz sro - gi,

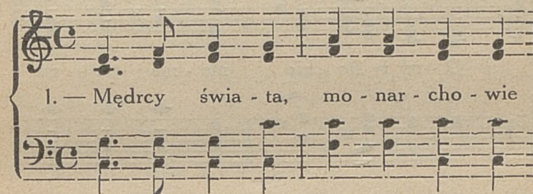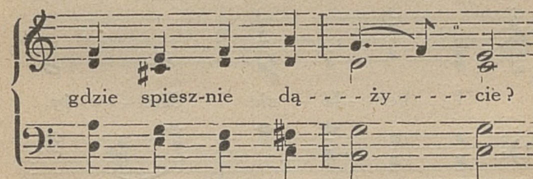


2. — Ubogo leży w podłej odzieży; — A kto? kto? — Pan wszego świata, którego lata — Ogarnąć nie mogą.

3. — Cud niesłychany, gość niewidziany: — A kto? kto? — Bóg utajony, dziś narodzony, — Ludziom się pokazał.

4. — Przed Nim padają, cześć oddawają: — A kto? kto? — Dwoje zwierzęta, nieme bydlęta, — Wół z osłem klękają.

— 19. —



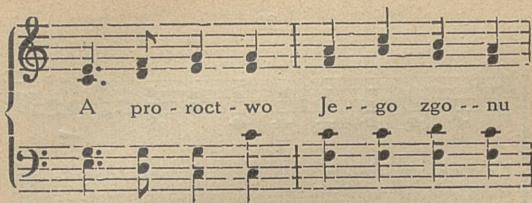


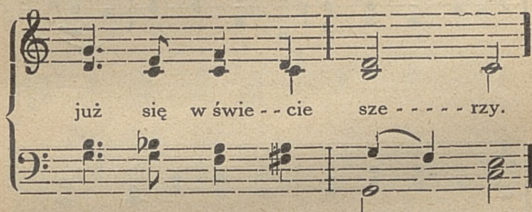
Powiedz - cież nam trzej kró - lo - wie

chce - cież wi - - dzieć dzie - - - - - cię ?

O - no w żło - bie nie - ma tro - - nu

I ber - - ła nie dzier - - - - ży,





2. — Mędrcy świata! złość okrutna — Dziecię prześladuje! — Wieść okropna, wieść to smutna, — Herod spisek knuje; — Nic monarchów nie odstrasza, — Ku Betlejem spieszą; — Gwiazda Zbawcę im ogłasza, — Nadzieją się cieszą.

3. — Przed Maryją stoją społem, — Niosą Dziecku dary; — Przed Jezusem biją czołem, — Składają ofiary. — Trzykroć szczęśliwi królowie, — Któż wam nie zazdrości? — Cóż my damy, kto nam powie, — Pałając z miłości?

4. — Ot jak każą nam kapłani, — Damy dar troisty, — Modły, pracę niosąc w dani, — I żar serca czysty. — To kadzidło, mirę, złoto — Niesiem Jezu, szczerze; — Dajem to z serca ochotą, — Przyjm od nas w ofierze.

— 20. —

1.— Nie - po - ję - te da - ry dla nas da - - - - je
Gdy się wieczne Słowo cia--łem sta - - - je;

dzi-siaj z nie-ba Oj-ciec ła-ska - - - wy,
Mo - cą swo - jej cu - downej spra - - wy,

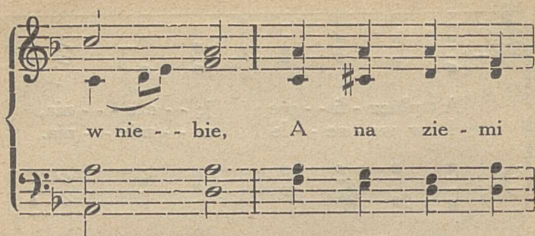
Nę - dze świa - ta precz od - mia - - ta,
Wdzięków gło - sy pod nie - - bio - sy,

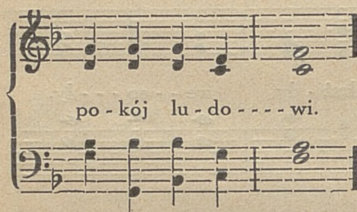
A płacz - li - - we ję - - cze - - - nia,
I w we - se - - le za - - mie - - nia.

Skąd dziś każ - dy we - - so - - - ły,

Wy - śpie - wu - je z A - - nio - - - ły:

Nie - chaj chwa - ła Bo - - gu bę - dzie





2. — Patryarchów świętych upragnione — Spełniło się oczekiwanie, — Kiedy Słowo z Panny narodzone — Dopełniło wszystkich żądanie. — Gwiazda nowa Jakubowa — Wypuściła promienie, Ciemne błędy gasząc wszędy, — Światła czyni zjawienie; — Skąd dziś każdy wesoły, — Wyśpiewuje z anioły: — Niechaj i t. d.

3, — Aby człowiek Bogiem był nazwany, — Jego postać Bóstwo przybrało, — By nie dźwigał niewoli kajdany, — Słowo Ojca ciałem się stało, — Sługa z Pana, ach odmiana! Niesłychane przykłady! — By z wdzięczności, dla miłości — Człowiek w Boga szedł ślady. — Więc niech pieni odgłosy — Idą aż pod niebiosy: Niechaj itd.

1. — Pan z nie-ba i z ło-na Oj -- ca przy-
O - to się z Ma - - ry - - i Dziś Je -zus

chodzi,
ro--dzi,
Łaski przyno-si kto o nie pro-si,

Odpuszcza grzechy, da-je pociechy, O Panie

nasz święty, cud nie po - ję - - - - - ty!

2. — Przystąpmy do Pana z swemi prośbami, — Którego oczęta spłyneły łzami; — Niech łaska, Boże, Twoja wspomoże; — Zlituj się Panie, oddal karanie — Od nas grzesznych ludzi, gdy trąba zbudzi.

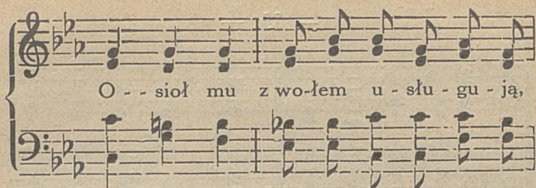
3. — Pamiętaj na dobroć, co się to stało, — Żeś przyjął z Maryi nikczemne ciało; — Panna nosiła, Panna powiła, — Grzały pieluszki, czcili pastuszki, — Monarchy witali, gdy Cię poznali.

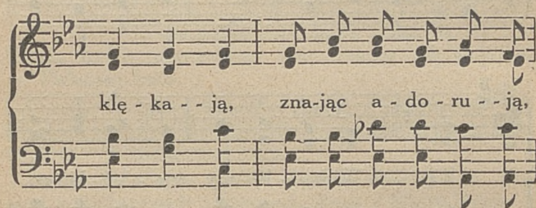
4. — O Panie! Tyś z Ojca, Tyś światło z Boga, — Ubogiś i Twoja Matka uboga: — Te czynią kroki Boskie wyroki, — Aby stworzony człowiek korony— Dostąpił przez Ciebie i mieszkał w niebie.

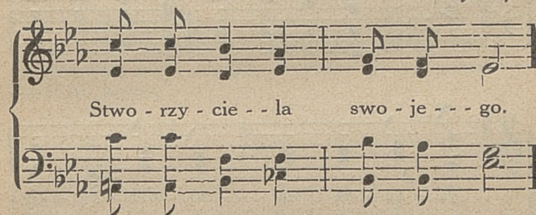
— 22. —

1. — Pa-ste-rze bie-że-li, gdy głos u-sły-sze--li
Zna-le-źli w żłóbeczku, Betlejem miasteczku

śpie - wa - nia a - - niel - skie - - go,
Je - - zu - - sa ma - - leń - kie - - go.







2. — Widząc to pasterze, iż bydlęta szczerze, — Nieme pokłon oddają; — Padli na kolana; tak wielkiego Pana — Zaśpiewawszy, witają: — Zawitaj Boże utajony, — Z Panienki czystej narodzony; — Na twarze upadają.

3. Gdy się pokłonili, do trzody spieszyli — Weseli pastuszkowie; — Gdy gwiazdę ujrzeli, że dzień rozumieli; — Alić to trzej królowie — Od wschodu z darami jechali, — By pokłon Panu królów dali — Poddani Monarchowie.

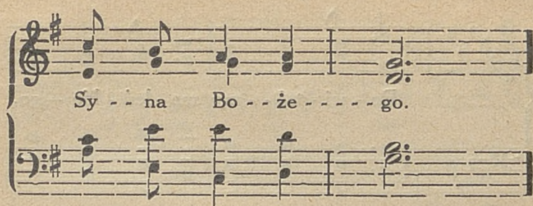
4. — Będąc blizko szopy, że poszyta w snopy, — Bardzo się zadziwili; — Idą na pokoje: widząc bydląt dwoje, - Myślą, że pobłądzili: — Majestat gdzie jest, upatrują: — Żłóbek im z Panną pokazują; — Dopiero się cieszyli.

1. — Pa - ste - rze mi - - - li, coś-cie wi- dzie-

li? Widzie - liś - my ma - leń - kie-go,

Je - zu - sa na - - - ro - dzo - ne - go

Sy - - na Bo - - że - - go,



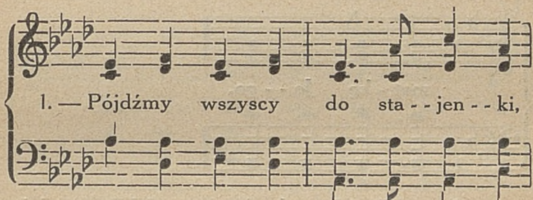
2. — Co za pałac miał, gdzie gospodą stał? — Szopa bydłu przyzwoita, i to jeszcze źle pokryta, — Pałacem była.
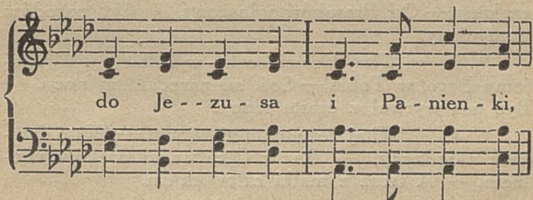
3. — Jakie łóżeczko miał Paniąteczko? — Marmur twardy, żłób kamienny, na tem depozyt zbawienny, — Spoczywał łożu.

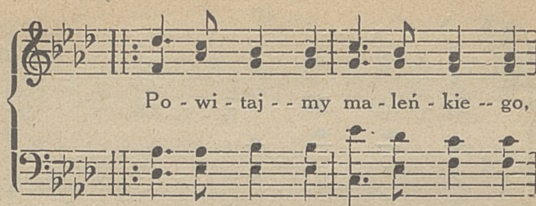
4. — Co za obicie miało to dziecię? — Wisząc z pod strzech pajęczyna, Boga i Maryi Syna — Obiciem była.
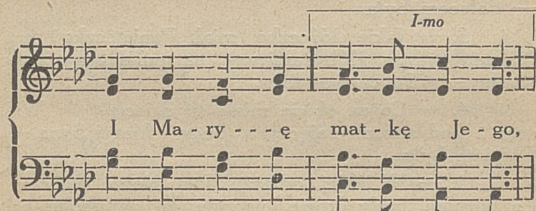
5. — W jakiej odzieży Pan nieba leży? — Za purpurę, perły drogie, ustroiła go w ubogie — Pieluszki nędza.
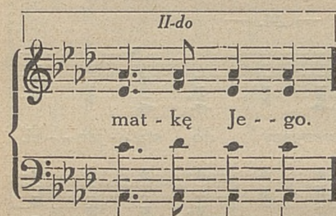
— 24. —











2. — Witaj Jezu ukochany, — Od Patryarchów czekany,— Od Proroków ogłoszony, – Od narodów upragniony.

3. — Witaj Dziecineczko w żłobie, — Wyznajemy Boga w Tobie,— Coś się narodził tej nocy, — Byś nas wyrwał z czarta mocy.

4. — Witaj Jezu nam zjawiony, — Witaj dwakroć narodzony, — Raz z Ojca przed wieków wiekiem, — A teraz z matki człowiekiem.

1. — Przybie-że--li do Be-tle-jem pa - - ste-rze,
Grając skocznie Dzieciąteczku na li - rze,

Chwa - ła na wy - - so - - - ko - - ści,

Chwa - ła na wy - - so - - - ko - - ści,

a po - - kój na zie - - mi.

2. — Oddawali swe ukłony w pokorze, — Tobie z serca ochotnego, o Boże! — Chwała na wysokości itd.

3. — Anioł Pański sam ogłosił te dziwy, - Krórych oni nie słyszeli jak żywi, — Chwała na wysokości itd.

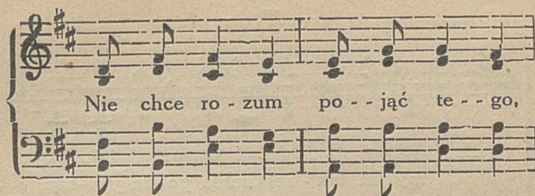
4. — Dziwili się na powietrzu muzyce — I myśleli, co to będzie za dziecię, — Chwała na wysokości itd.
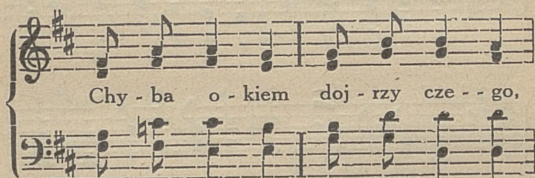
5. – Któremu się wół i osioł kłaniają, — Trzej królowie podarunki oddają, — Chwała na wysokości itd.

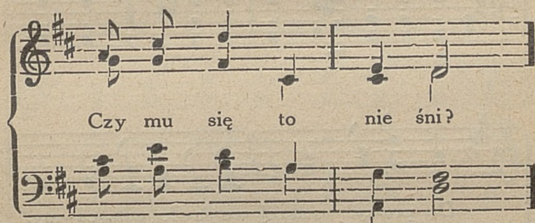
— 26. —

1. — Sły - szę z nie - - - - ba mu - zy - - kę
Sła - wią Bo - - - - ga, że się nam

i a - - niel - - skie pie - - - - śni,
do sta - - jen - - ki mie - - - - ści,







2. — Słyszę z nieba muzykę, już ci to na jawie, — Wyśpiewują o takiej dziwnej Boskiej sprawie: — Że Bóg przyjął stan człowieka, — Panieńskiego łaknie mleka — Ku ludzkiej naprawie.

3. — Skoczmyż raźno, kto pierwej do szopy przyskoczy, — Jużci widzę, co nigdy nie widziały oczy: — Wespół bydło z Aniołami — Bije w ziemię kolanami, — I w żłóbek się tłoczy.

4. — A kto moje bydlęta nauczył mądrości? Kto im podał do serca naukę miłości? — Idź do Dzieciny maleńkiej — I do Jego matuleńki — Padły w uprzejmości.

1. — Usnąłeś Je - zu na Mary - i ło - nie,
I my już tak - że Ciebie po--że-gna--my,

Twojej się wszyscy od-da-jąc o - bro-nie,

Do pra-cy naszej we-so--ło wra--ca--my.

2. — Ciebie żegnamy, o Niepokalana – Panno, coś światu Jezusa wydała, — Tyś odtąd matką nam ukochaną, — Tyś opiekunką naszą została.

3. – Żegnamy ciebie, starcze, co przy żłobie — Strzeżesz Maryi, Jezusa małego, — Święty Józefie, w każdej życia dobie, — Chciejże być stróżem i serca naszego,
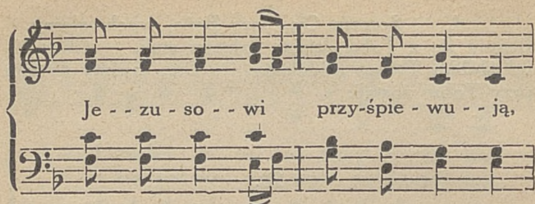
4. — Sercem Cię, Jezu Boże, wychwalamy, — Bośmy się z Tobą dzisiaj dziećmi stali, — Choć się od żłóbka Twego oddalamy, — Daj, byśmy sercem przy Tobie zostali.

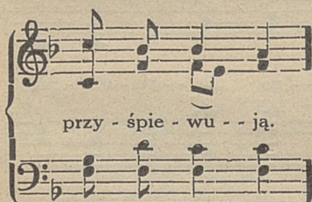
— 28. —

1.—W dzień Bo - że - - go na - - ro - dze - nia

Ra - dość wszel-kie - - go stwo - rze - nia,

Ptaszki w gó-rę pod - la - tu - - ją

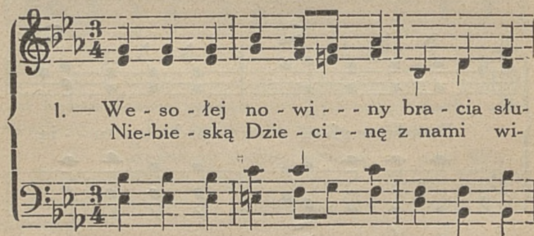




2. — I my też z serca ofiary,— Łącząc z pastuszemi dary,— Oddajemy wcielonemu,— Bogu dziś nam zrodzonemu, zrodzonemu.

3. —Wspieraj nas wieczny dziedzicu,— W świętych cnotach, w dobrem życiu.— Pobłogosław Jezu mile, — Wszystkie nasze życia chwile, życia chwile.

— 29. —



chajcie,
tajcie! Jak mi-ła ta no - wi - - - na!

Mów, gdzie jest ta Dzieci - - na, Byś-my tam

po - bie - że - - - li I uj - rze - - li.

2. — Bogu chwałę wznoszą na wysokości, — Pokój ludziom głoszą duchy światłości. — Jak miła ta nowina itd.

3. — Panna nam powiła Boskie Dzieciątko,— Pokłonem uczciła to niemowlątko, — Jak miła ta nowina itd.

4. — Którego zrodziła, Bogiem uznała — I Panną jak była, Panną została. — Jak miła ta nowina itd.

— 30. —

1.— Wi-taj - my Je - - - zu-sa nam na - ro-dzo-
W u - bogiej sta - - jen-ce w żło--bie zło - żo-

ne--go, Któ - ry le - ży bez o - dzie-ży,
ne--go,

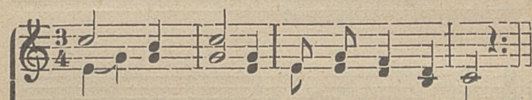
Osioł z wołem Je-go społem pa-rą grze-ją.

2. — Któż Ci jest przyczyną, mój Jezu kochany, — Od kogoś w tę nędzę na świat jest przysłany? — Tyś Pan nieba, czegoć trzeba — Tu na ziemi między temi bydlętami?

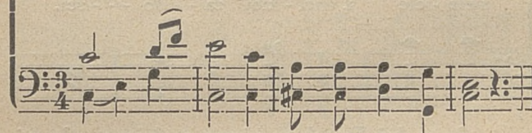
3. Za co Twój majestat tak jest poniżony? — Przed którym najwyższe zwykły padać trony, — Na kolana, wielbiąc Pana, -- Stwórcę swego i wiecznego szczęścia dawcę.

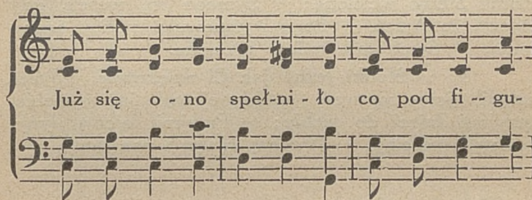
4. — Pobłogosław Jezu nas lud Twój ubogi,— Ciesz, wspomagaj, ratuj, oddal gniew Twój srogi, — A my Ciebie tu i w niebie — Niech wielbimy i chwalimy — Na wiek wieków. Amen.

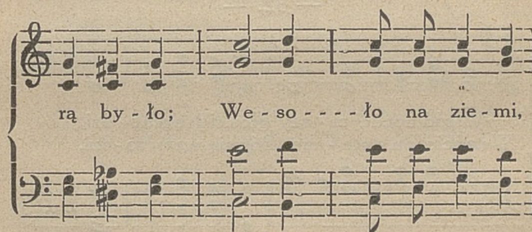
— 31. —



1. — Wi - - taj nam dziś Bo-ska istno - -ści,
Gdy zstę - pu- jesz z niebios w nizko - ści!







gdy Bo - - ga wi - dzi - my, Krzy - - knij

świe - cie z wiel - kiej ra - - do - - - ści.

2. — Już Proroków pismo spełnione, gdy widzimy Słowo wcielone; — Symeon się weseli, gdy słyszy, że Anieli — Bogu wyśpiewują, pokój oznajmują, — Serce całe radość przenika.

3. — Słodki Jezu! jak Ci dziękować, gdyżeś zstąpił ojców ratować. — Gdy ojcowie już w niebie, przyjmij dzieci do siebie; — Przyjmij ojców syny, i matek dzieciny, — Niechaj święci i nas ratują.

— 32. —

1. —Wśród nocnej ci - szy głos się rozcho - dzi,
Wstańcie pa - ste - rze, Bóg się wam ro - dzi,

Czem prę - dzej się wy - bie -- raj -- cie,

Do Be - - tle - jem po - spie - szaj - cie,

Przy - wi -- tać Pa - - - - na.

2. — Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie, — Z wszystkimi znaki danymi sobie; — Jako Bogu cześć Mu dali, — A witając, zawołali — Z wielkiej radości.

3. — Ach! witaj Zbawco, zdawna żądany! — Cztery tysiące lat wyglądany: — Na Ciebie króle, prorocy — Czekali, a Tyś tej nocy Nam się objawił.

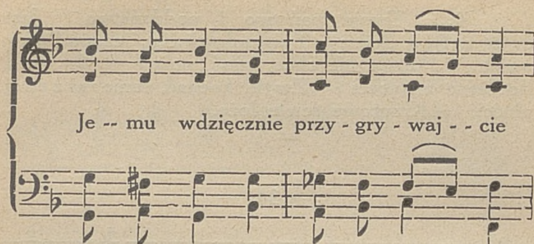
4. — I my czekamy na Ciebie, Pana; — A skoro przyjdziesz na głos kapłana, — Padniemy na twarz przed Tobą, — Wierząc, żeś jest pod osobą — Chleba i wina.

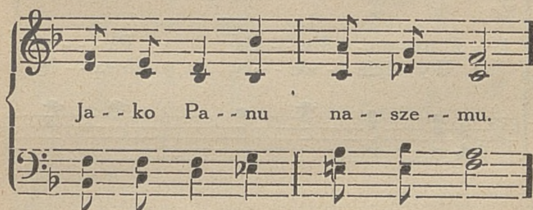
— 33. —

1.—W żłobie le - - - - ży któż po--bie - - - - ży
Je - zu - so - - - - wi Chrystu - so - - - - wi

ko - -len -- do - wać Ma - - łe -- mu
dziś nam na -- ro - - - - - - dzo -- ne - mu ?

Pastusz - ko - - wie przy-by - waj - - - - cie,





2. — My zaś sami z piosneczkami — Za wami pospieszymy, — A tak tego maleńkiego — Niech wszyscy zobaczymy: — Jak ubogo narodzony, — Płacze w stajni położony, — Więc go dziś ucieszymy.

3. — Naprzód tedy, niechaj wszędy — Zabrzmi świat w wesołości, — Że posłany nam jest dany — Emanuel z nizkości; — Jego tedy przywitajmy, — Z Aniołami zaśpiewajmy: — Chwała na wysokości.

4. — Witaj Panie, cóż się stanie, — Że rozkoszy niebieskie — Opuściłeś, a zstąpiłeś — Na te nizkości ziemskie? — Miłość moja to sprawiła, — By człowieka wywyższyła, — Pod nieba empirejskie.

5. — Czem w żłóbeczku, nie w łóżeczku, — Na siankuś położony? — Czem z bydlęty, nie z panięty, — W stajni jesteś złożony? — By człek sianu przyrównany, — Grzesznik bydlęciem nazwany, — Przezemnie był zbawiony.
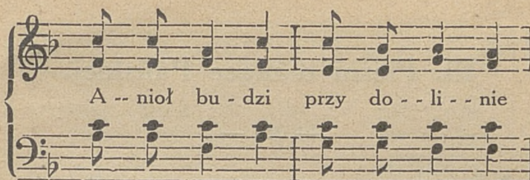
6. — Twoje państwo i poddaństwo — Jest świat cały o Boże;— Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat — Przyjąć nie chce, choć może? — Bo świat doczesne wolności — Zwykł kochać, mnie zaś z swej złości, — Krzyżowe ściele łoże.

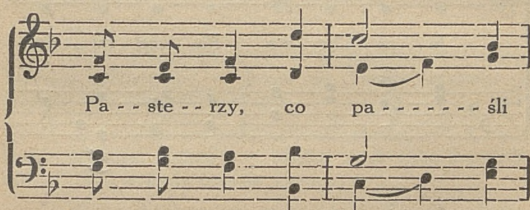
— 34. —

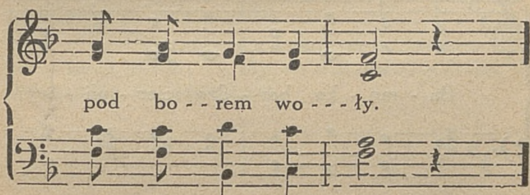
1.— Z na - ro - - dze - - nia Pa - - - na
Wy - śpie - - wu - - ją chwa - - łę

dzień dziś we - - so - - - - - - ły,
Bo - - gu ży - - wio - - - - - -ły;

Ra - dość lu - - dzi wszę--dzie sły - nie,







2, — Wypada wśród nocy ogień z obłoku: — Dumają pasterze w takim widoku, — Każdy pyta: co się dzieje? — Czy nie świta? czy nie dnieje? — Skąd ta łuna bije, tak miła oku?

3. — Ale gdy anielskie głosy słyszeli, — Zaraz do Betlejem prosto bieżeli: — Tam witali w żłobie Pana, — Poklękali na kolana, — I oddali dary, co z sobą wzięli.

4. — Potem wykrzyknęli w głos na przemiany: — Żyj Jezu maleńki, na świat wydany, — Niech Ci Panie od nas chwała — Nie ustanie wiecznie trwała, — Żyj, żyj Zbawicielu, z nieba zesłany!

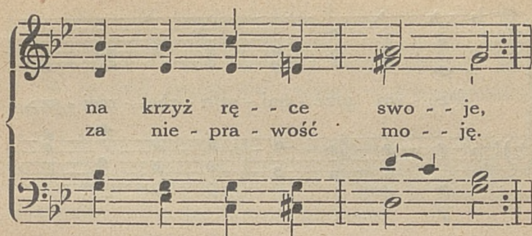
III. Pieśni o męce Pańskiej.

— 35. —

Je - zu Chry - ste Pa - nie mi - ły,

Ba - ran - ku bar - dzo cier - pli - wy;

Wznio - - słeś, wznio - - - słeś
Bo - - - - że! Bo - - - - - że



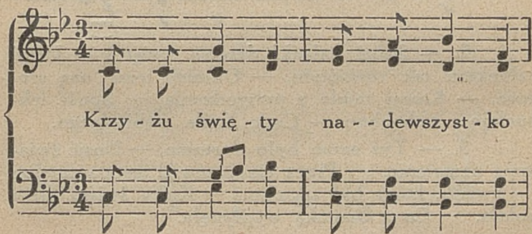
2. — Płacz go człowiecze mizerny, — Patrząc jak jest miłosierny: — Jezus na krzyżu umiera, — Słońce swą jasność zawiera.

3. — Pan wyrzekł ostatnie słowa, — Zwisła mu z ramienia głowa: — Matka pod nim frasobliwa — Stoi prawie ledwie żywa.

4. — Zasłona się popadała, — Ziemia rwie się, ryczy skała; — Setnik woła: Syn to Boży! — Tłuszcza wierząc, sobą trwoży.

5. — Nakoniec mu bok przebito, — Krew płynie z wodą obfito: — My się dziś zalejmy łzami, — Jezu, zmiłuj się nad nami!

— 36. —



drze - wo prze - naj - szla - chet - niej - sze,

W żadnym le - sie ta - kie nie jest,
Słod - kie drze-wo, słod-kie gwoździe,

Je - dno na któ -- rem sam Bóg jest.
Roz - kosz-ny o - - woc ro -- dzi -- ło.

2. — Skłoń gałązki drzewo święte, — Ulżyj członkom tak rozpiętym, — Odmień teraz onę srogość, — Którąś miało z przyrodzenia, — Spuść lekkuchno i cichuchno — Ciało Króla niebieskiego.

3. — Tyś samo było dostojne, — Nosić światowe zbawienie. — Przez cię przewóz jest naprawion — Światu, który był zagubion, — Który święta krew polała, — Co z Baranka wypłynęła.

4. — W jasełkach leżąc, gdy tam płakał, — Już tam był wszystko oglądał — Iż tak haniebnie umrzeć miał, — Gdy wszystek świat odkupić miał — W on czas między zwierzętami,— A teraz między łotrami.

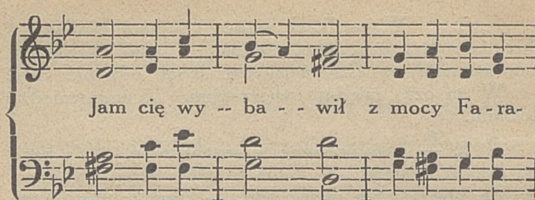
5. — Niesłychanać to jest dobroć, — Za kogo na krzyżu umrzeć; — Któż to może dziś wykonać, — Za kogo swoją duszę dać: — Sam to Pan Jezus wykonał, — Bo nas wiernie umiłował.

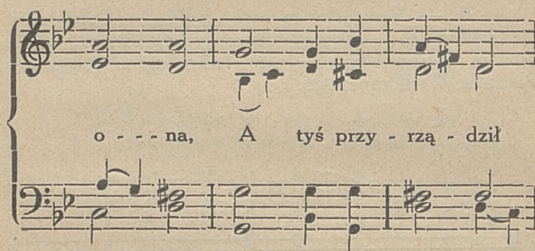
6. — Nędzneby to serce było, — Coby dziś nie zapłakało, — Widząc Stworzyciela swego, — Na krzyżu zawieszonego, — Na słońcu upieczonego, — Baranka Wielkanocnego.
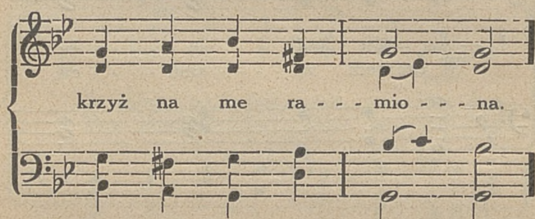
— 37. —

1. — Lu -- du mój, lu - - - - - du
W czemem za - - - - smu - - - - cił,

có - żem ci u - - - czy - - nił,
al - - bo w czem za - - - wi - - nił?







2. — Ludu mój ludu, itd. — Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący, — Tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący.

3. — Ludu mój ludu, itd. — Jam ciebie szczepił winnico wybrana, — A tyś mnie octem poił swego Pana.

4. — Ludu mój ludu, itd. — Jam dla cię spuszczał na Egipt karanie, — A tyś mnie wydał na ubiczowanie.

5. — Ludu mój ludu, itd. — Jam Faraona dał w odmęt bałwanów, — A tyś mnie wydał książętom kapłanów.

6. — Ludu mój ludu, itd. — Morzem otworzył, byś szedł suchą nogą, — A tyś mi włócznią bok otworzył srogą.

7. — Ludu mój ludu, itd. — Jam ci był wodzem w kolumnie obłoku, — Tyś mię wiódł słuchać Piłata wyroku.

8. — Ludu mój ludu, itd. — Jam ciebie karmił manny rozkoszami, — Tyś mnie odpłacił policzkowaniami.

9. — Ludu mój ludu, itd. — Jam ci ze skały dobył wodę zdrową, — A tyś mnie poił goryczą żółciową.

10. — Ludu mój ludu, itd. — Jam dał, że zbici Chanaan królowie, — A ty zaś trzciną biłeś mnie po głowie.

11. — Ludu mój ludu, itd. — Jam ci dał berło Judzie powierzone, — A tyś mnie wtłoczył cierniową koronę.

12. — Ludu mój ludu, itd. — Jam cię wywyższył między narodami, — Tyś mnie na krzyżu podwyższył z łotrami.

— 38. —

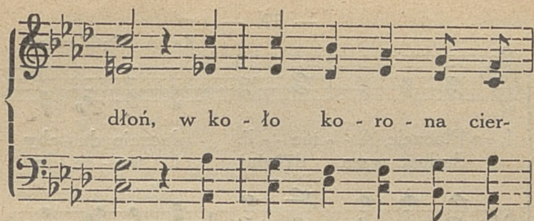
1. — O - fia - - ra krzy - ża speł - nio - na,
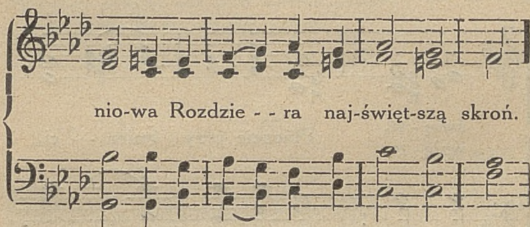
Krew płynie z ty - sią - ca ran, W okropnych

mękach już ko - na nasz Zbawca, nasz

Bóg i Pan. O - - - pa-dła zsi - nia - ła

gło - wa, Gwóźdź ra - ni sto - pę i





2. — Złość ludzka, nie syta jeszcze, — Do końca zaślepia wzrok — I słowa spełniając wieszcze, — Żelazem przebija bok, — A Serce — ach! to nie czeka — Dzikiego oprawcy rąk: — Widząc niewdzięczność człowieka, — Najsroższych doznaje mąk.

3. — Tak kona w krwawej katuszy, — Nasz Zbawca, nasz Bóg i Pan; — A nam się serce nie skruszy, — Gdy patrzym na Jego stan. — O Boże! to nasza wina — Przelała Najświętszą Krew, — Przeszedłszy w zbrodni Kaina, — Jakże ukoim Twój gniew?

4. — O Jezu! niech rany Twoje — Rozbroją Sędziego dłoń, — Przez krwi wylane zdroje — Ku nędznym swą litość skłoń, — Znosiłeś wszystkie męczarnie — Ochotnie w miłości Swej, — O, niechże nie giną marnie — Owoce ofiary Twej!

— 39. —

Ks. A. Piątkiewicz.

1. — Płaczcie A - - nie - - li, płaczcie du - chy
Radość wam dzi-siaj i we - se - le

święte, Płaczcie przy śmier - - ci,
wzię - te,

płaczcie przy po - grze - - bie Kró - la wa-

sze - - go i Bo - - ga na nie -- bie.

2. — Płacz jasne słońce, płacz koło miesięczne, — Zalejcie gwiazdy światła swoje wdzięczne; — Płaczcie promienie z nieba wywieszone, — Wasze przedniejsze światło zagaszone.

3. — Płaczcie obłoki, płaczcie chmury dżdżyste, — Łzy miasto rosy wylejcie rzęsiste; — Płaczcie pioruny, płaczcie błyskawice, — Nad grobem króla niebieskiej stolice.

4. — Płaczcie i wiatry i niebieskie biegi, — Płaczcie dżdże, grady, płaczcie mrozy, śniegi, — Płaczcie, ścieląc się pod swemi górami: — W tym grobie leży, który władał wami.

— 40. —

Z w. XVII.

1. — Sta - bat Ma - ter do - lo -- ro - sa,
Cu - ius a - - ni - mam ge - men - tem

Ju - xta cru - cem la - cri - - mo - sa
Con-tri - sta - tam et do - - len - tem

I-mo

Dum pen - de -- bat Fi - li - - us,

II-do

Per - tran - si - vit gla - di - us.

2. — O quam tristis et afflicta — Fuit illa benedicta — Mater unigeniti ! — Quae maerebat et dolebat — Pia mater, dum videbat — Nati paenas incliti.

3. — Quis est homo, qui non fleret, — Matrem Christi si videret — In tanto supplicio ? — Quis non posset contristari, — Christi Matrem contemplari, — Dolentem cum Filio !

4. — Pro peccatis suae gentis — Vidit Jesum in tormentis — Et flagellis subditum ; — Vidit suum dulcem Natum — Moriendo desolatum — Dum emisit spiritum.

— 41. —

1. — Sta - ła Matka bo - le - ści - wa,

Pod krzyżem bar - - dzo tro - skli - wa,

I-mo

Na któ - rym Jej Syn wi - siał

II-do

Syn wi - - siał.

2. — Której duszę tak strapioną, — Wielkim żalem obciążoną, — Miecz boleści przenikał.

3. — O! jak smutna i strapiona, — Matka ta błogosławiona — Syna jednorodzonego.

4. — Która płakała i łkała, — Z żalu drżała, gdy widziała — Mękę Syna miłego.

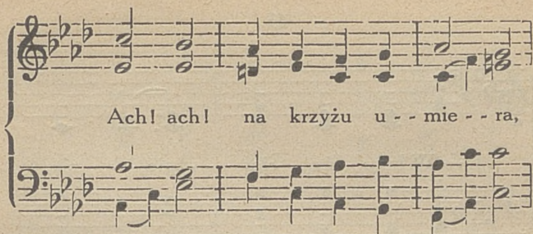
5. — Któż jest serca tak twardego, — By dziś z Matką Pana swego, — Bardzo rzewno nie płakał?

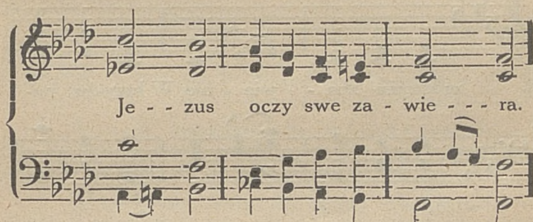
6. — Któżby się nie wzruszył w sobie, — Pomniąc o ciężkiej żałobie — Matki z Synem jedynym?

— 42. —

1. — Wi - - - - si na krzy - - - - żu
Pła - - - - kać za grze - - - - chy

Pan Stwór-ca nie - - - ba
czło - - wie - cze trze - - - ba





2. — Najświętsze członki i wszystko ciało, — Okrutnie zbite, na krzyżu wisiało. — Ach! ach! dla ciebie, człowiecze, — Z boku krew Jezusa ciecze.

3. — Ostrą koroną skronie zranione, — Język zapiekły i usta spragnione, — Ach! ach! dla mojej swywoli — Jezus umiera i boli.

4. — Woła i kona, łzy z oczu leje, — Pod krzyżem Matka bolesna truchleje. — Ach! ach! sprosne złości moje — Sprawiły te niepokoje.

5. — Więc się poprawię, Ty łaski dodaj, — Życia świętego sposób mi podaj. — Ach! ach! tu kres złości moich, — Przy nogach przybitych Twoich.

6. — Tu z Magdaleną będę pokutować — I za me grzechy serdecznie żałować. — Ach! ach! zmiłuj się nademną, — Uczyń miłosierdzie ze mną.

7. — Rozbrat, obłudny świecie, wypowiadam,— Grzechów się moich szczerze wyspowiadam. — Ach! ach! serdecznie żałuję, — Bo Cię, Boże mój, miłuję.

— 43. —

1. — W krzy - żu cier - - - pie - - - nie,

w krzyżu zba - - wie - nie, W krzy-żu mi-

ło - - - ści na - u - - - - - - ka,

Kto Ciebie, Bo - - że, raz po - jąć

mo - - - - - że, Ten nic nie

pra - gnie ni szu - - - ka.

2. — W krzyżu osłoda, w krzyżu ochłoda, — Dla duszy smutkiem owianej, — Kto krzyż odgadnie, ten nie upadnie — W boleści sercu zadanej.
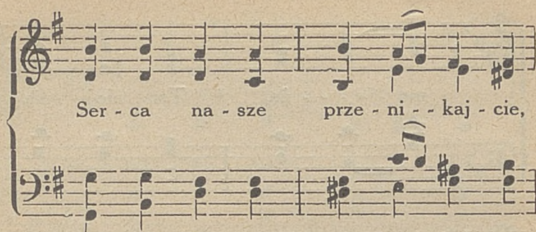
3. — Kiedy cierpienie, kiedy zwątpienie, — Serce ci na wskróś przepali, — Gdy grom się zbliża pospiesz do krzyża, — On ciebie wesprze, ocali.

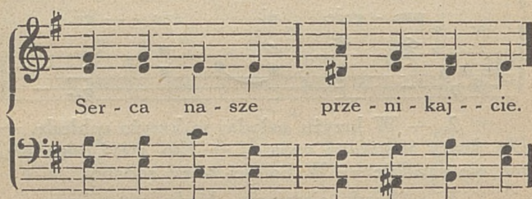
4. — Bo krzyża ramię, zła moc przełamie, — Temu ty wierzaj statecznie; — A w ojców chwale kiedyś wspaniale—Znów jaśnieć będzie krzyż wiecznie.

Gorzkie żale.

— 44. —

1. — Gorzkie ża - - le przy - by - waj - cie,





2. — Rozpłyńcie się me źrenice, — Toczcie smutnych łez krynice.

3. — Słońce, gwiazdy omdlewają,—Żałobą się pokrywają.

4. — Płaczą rzewno Aniołowie, — A któż żałość ich wypowie!

5. — Opoki się twarde krają, — Z grobów umarli powstają.

6. — Cóż jest, pytam? co sie dzieje? — Wszystko stworzenie truchleje.

7. — Boleść męki Chrystusowej, — Żal przeplata bez wymowy.

8. — Uderz Jezu bez odwłoki, — W twarde serc naszych opoki.

9. — Jezu mój, we krwi ran Twoich, — Obmyj duszę z grzechów moich.

10. — Upał serca mego chłodzę, — Gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

HYMN.

1. — Żal du - - szę ści -- ska,
Gdy słod - - ki Je - - zus

ser - - ce bo - - leść czu - - - je,
na śmierć się go - - - - tu - - - je,

Klę - cząc w o - groj - cu gdy krwa - wy pot

le - - je, Me ser - - ce mdle - je.

2. — Więźnia miłości powrozmi krępuje — Żołnierz okrutny, uczeń zły całuje; — W tem Jezus łzami, gdy się w miłość stapia, — Jagody skrapia.

3. — Bije, popycha, żyd nieposkromiony, — Nielitościwie z tej i owej strony, — Za włosy targa; znosi w cierpliwości, — Król z wysokości.
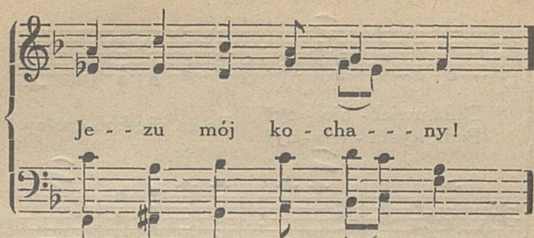
4. — Zsiniałe przedtem, krwią zachodzą usta,— Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta, — Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie, — Serca kochanie.

5. — Oby się serce we łzy rozpływało, — Że Cię mój Jezu, sprośnie obrażało; — Żal mi ach żal mi! ciężkich moich złości, — Dla Twej miłości.

LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM.

1. — Je - - - zu! na za - bi - cie o - krut - ne,

Ci-chy Ba - ran - ku od Żydów szu-ka - - ny,



2. — Jezu! za trzydzieści srebrników, — Od niewdzięcznego Judasza przedany, Jezu mój kochany!

3. — Jezu! w ciężkim smutku żałości — Tęskliwą śmierci bojaźnią stroskany, Jezu mój kochany!

4. — Jezu! na modlitwie w Ogrojcu, — We mdłości krwawym potem zalany, Jezu mój kochany!

5. — Jezu! całowaniem zdradliwem — Od niewstydliwego ucznia wydany, Jezu mój kochany!

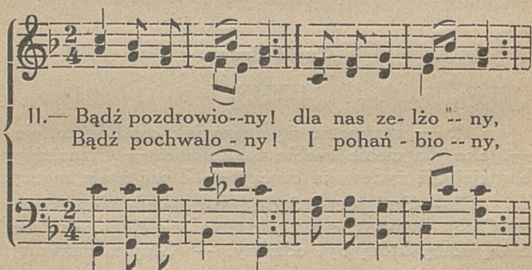
6. — Jezu! powrozami grubymi, — Od swywolnego żołnierstwa związany, Jezu mój kochany!

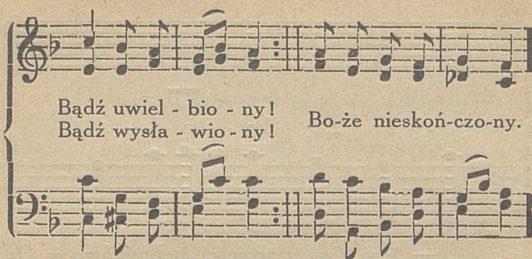
7. — Jezu! od pospólstwa zelżywie, — U sądu Annaszowego naigrawany, Jezu mój kochany!

8. — Jezu! przez ulice sromotnie, — Do Kaifasza za włosy targany, Jezu mój kochany!

9. — Jezu! od Malchusa srogiego, — Zbrojną rękawicą policzkowany, Jezu mój kochany!

10. — Jezu! od fałszywych dwóch świadków,— Za zwodziciela niesłusznie udany, Jezu mój kochany!





ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ ŻAŁOSNĄ.

(Melodya podług Nr. 41).

1. — Ach ja Matka tak żałosna, — Boleść mnie ściska nieznośna, — Miecz me serce przenika.

2. — Czemuś Matko ukochana, — Ciężko na sercu stroskana? — Czemu wszystka truchlejesz?

3. — Co mię pytasz, wszystkam w mdłości, — Mówić nie mogę z żałości, — Krew mi serce zalewa.

4. — Powiedz mi o Panno moja! — Czemu blednieje twarz Twoja? — Czemu gorzkie łzy lejesz?

5. — Widzę me serca kochanie — Jezusa w Ogrojcu zlanie — Potu krwawym potokiem.

6. — O Matko! źródło miłości, — Niech czuję gwałt mej złości, — Dozwól mi z sobą płakać.

Część druga.

HYMN.

1. — Przypatrz się duszo jak cię Bóg miłuje! — Jako dla ciebie, siebie nie folguje. — Przecież go bardziej niż żydowska dręczy — Złość twoja męczy.

2. — Stoi przed Sędzią Pan świata wszystkiego, — Cichy Baranek, z wzgardzenia wielkiego, — Przez białą szatę, którą był odziany, — Głupim nazwany.

3. Za moje złości grzbiet srodze biczują, — Pójdźmyż grzesznicy oto nam gotują, — Ze krwi Jezusa, dla serca ochłody, — Zdrój żywej wody.

4. — Pycha światowa niechaj co chce wróży, — Co na swe skronie wije wieniec z róży; — W szkarłat na pośmiech cierniem król zraniony, — Jest ozdobiony.

5. — Oby się serce we łzy rozpływało, — Że Cię mój Jezu sprośnie obrażało, — Żal mi ach żal mi! ciężkich moich złości, — Dla Twej miłości.

LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM.

1. — Jezu! od żydostwa niewinnie, — Jako łotr godzien śmierci obwołany, Jezu mój kochany!

2. — Jezu! od złośliwych morderców, — Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwany, Jezu itd.

3. — Jezu! pod przysięgą od Piotra, — Po trzykroć razy z bojaźni zaprzany, Jezu itd.

4. — Jezu! od okrutnych oprawców, — Na sąd Piłata jak zbójca szarpany, Jezu itd.

5. — Jezu! od Heroda i dworzan, — Królu chwały! zelżywie wyśmiany, Jezu itd.

6. — Jezu! w białą szatę szydersko, — Na większy pośmiech i hańbę ubrany, Jezu itd.

7. — Jezu! u kamiennego słupa, — Niemiłosiernie biczmi usmagany, Jezu itd.

8. — Jezu! aż do mózgu przez czaszkę, — Ciernia kolcami ukoronowany, Jezu itd,

9. — Jezu! z naigrawania od żydów, — Na pośmiewisko purpurą odziany, Jezu itd.

10. — Jezu! w głowę trzciną ubity, — Królu boleści! klęcząc naigrawany, Jezu itd.

11. — Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony,— Dla nas zelżony, wszystek skrwawiony, — Bądź uwielbiony, bądź wysławiony! — Boże nieskończony.

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ.

1. — Ach! widzę Syna mojego, — Przy słupie obnażonego, — Rózgami zsieczonego! Rózgami zsieczonego.

2. — Święta Panno dopuść na mię, — Niech ran Syna Twego znamię, — Mam na sercu wyryte!

3. — Widząc ach! jako mizernie — Ostre głowę rani ciernie, — Dusza moja ustaje!

4. — O Marya! Syna Twego, — Ostrem cierniem zranionego, — Podzielże ze mną mękę!

5. — Obym ja Matka strapiona, — Mogła na swoje ramiona, — Złożyć krzyż Twój Synu mój!

6. — Proszę o Panno jedyna, — Bez przestanku Twego Syna, — Niechaj z Tobą krzyż noszę!

Część trzecia.

HYMN.

1. — Duszo oziębła! czego nie gorejesz! — Serce me czemu wszystko nie topniejesz! — Toczy Twój Jezus z ognistej miłości, — Krew w obfitości.

2. — Ogień miłości gdy go tak rozpala, — Szkaradne drzewo na ramiona zwala, — Zemdlony Jezus, pod krzyżowym klęka — Ciężarem, stęka.

3. — Okrutnym katom posłusznym się staje, — Na krzyż sromotny ochotnie podaje — Ręce i nogi, ludzkiego plemienia, — Sprawca zbawienia.

4. — O słodkie drzewo! Spuśćże nam już ciało, — Aby na tobie dłużej nie wisiało; — My go uczciwie w grobie położymy, — Płacz uczynimy.

5. — Oby się serce we łzy rozpływało, — Że Cię mój Jezu sprośnie obrażało, — Żal mi ach żal mi! ciężkich moich złości. — Dla twej miłości.

6. Niechżeć mój Jezu cześć będzie w wieczności, — Za Twe obelgi, mękę, zelżywości: — Któreś ochotnie, Syn Boga jedyny, — Cierpiał bez winy.

LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM.

1. – Jezu! od pospólstwa niezbożnie, — Jako złoczyńca z łotry porównany, Jezu mój kochany!

2. Jezu! od Piłata niesłusznie, – Na szubieniczną śmierć dekretowany, Jezu mój kochany!

3. — Jezu! srogim krzyża ciężarem, — Na Kalwaryjską górę zmordowany, Jezu mój kochany!

4. — Jezu! do sromotnego drzewa, — Przytępionemi gwoźdźmi przykowany, Jezu mój kochany!

5. — Jezu! jawnie w pośród dwu łotrów, — Zelżywie od żydów ukrzyżowany, Jezu mój kochany!

6. — Jezu! od stojących około — I przechodzących z hańbą urągany, Jezu mój kochany!

7. — Jezu! bluźnierstwami od złego — Współwiszącego łotra nagabany, Jezu mój kochan!

8. — Jezu! gorzką żółcią i octem, - Wołając pragnę w mdłości napawany, Jezu mój kochany!

9. — Jezu! w ręce Ojca swojego, — Ducha oddawszy zamordowany, Jezu mój kochany!

10. — Jezu! od Józefa uczciwie – I Nikodema w grobie pochowany, Jezu mój kochany!

11. — Bądź pozdrowiony! Bądź pochwalony! – Dla nas zmęczony, i krwią zbroczony, — Bądź uwielbiony! Bądź wysławiony! — Boże nieskończony.

ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ.

1. — Ach mnie Matce boleściwej, — Pod krzyżem stojąc smutliwej, — Serce żałość przejmuje, Serce żałość przejmuje.

2. – O Matko, niechaj prawdziwie, - Patrząc na krzyż żałośliwie, — Płaczę z Tobą rzewliwie.

3. — Jużci już moje kochanie, — Gotuję się na skonanie, — Toć i ja z nim umieram!

4. — Pragnę Matko pod krzyż z Tobą, — Dzielić się z Twoją osobą, — Śmiercią Syna Twojego.

5. — Zamknął słodką Jezus mowę, — Wtem ku ziemi skłania głowę, — Już żegna Matkę swoją

6. — Marya niech gorzką noszę — Śmierć, krzyż, rany Jego proszę, — Niech serdecznie rozważam.

— 45. —

Któ - ryś za nas cier - piał ra - - ny,

Je - - - - - zu Chry - - - - - - ste

zmi - łuj się nad na - - - - - - - mi.

IV. Pieśni o Zmartwychwstaniu Pańskiem.

— 46. —

Bardzo wolno.

1. Dziś Chrystus król wiecznej chwa - - ły
Wiedzie tryumf o - ka - - - za - - - ły,

O - zdobny w ślicznej ko - - - ro - nie,
Od - bie-ra cześć na Sy - - - o - nie.

Al - le - - lu - ja, Al - le - - lu - ja.

2. — Gdzież o śmierci jest moc twoja? — Kędy twa szatanie zbroja? — Naszedł mocniejszy zbrojnego — Pojmał go i wziął łup jego. — Alleluja, Alleluja.

3, — Niech się piekło jak chce zbroi, — Z wiernych nikt się już nie boi, — Padł piekła król z wojski swemi, — A myśmy dziećmi bożemi. Alleluja, Alleluja.

4. — O Jezu! na wieczne lata — Ozdobo wszystkiego świata, — Przypuść nas z łaski do swego Zwycięstwa nieśmiertelnego. — Alleluja, Alleluja.

5. — Chwała bądź wieków królowi — Bogu, Ojcu i Synowi, — Chwała Duchowi świętemu, — Jednemu Bogu naszemu. Alleluja, Alleluja.

— 47. —

1. — Nie zna śmier-ci Pan ży--wo--ta,

Chociaż przeszedł przez jej wro--ta,

Ro - zer - wa - - ła gro - bu pę - - ta

Rę - - ka świę - ta Al - - le - - lu - - ja.

2. — Adamie, dług twój spłacony, — Okup ludzi dokończony; — Wnijdziesz w niebo z szczęśliwemi — Dziećmi twemi, —alleluja.

3. — Próżno, żołnierze, strzeżecie, — W tym grobie Go nie znajdziecie; — Wstał, przeniknął grobu mury — Bóg natury, — alleluja.

4. — On znowu na ludzkie plemię — I na miłą patrzy ziemię, — Jak drogo dzisiaj przybrana — Kosztem Pana, alleluja.

— 48. —

1. — O - trzyj - cie już łzy pła - czą - - cy
Wszyscy w Chrystu - - - sa wie - rzą - - cy

ża - - le z ser - - ca wy - zuj - cie,
we - sel - - cie się ra - duj - cie,

Bo zmartwychwstał sa - mo - wład-nie
Al - le - - lu - - ja, Al - le - lu - - - ja,

I-mo

jak prze - po - wie - dział do - - kład - nie,
Nie - chaj zabrzmi

II-do

Al - - - le - - lu - - ja.

2. — Darmo kamień ciąży wielki, — Co go na grób wtoczyli, — Darmo, dla pewności wszelkiej — Żydzi straży użyli, — Na nic straż, pieczęć i skała, — Nad grobem Pana się zdała, alleluja, itd.

3. — Bóg wszechmocny, Bóg natury, — Wyższy nad wszystkie twory, — Wstaje z grobu, kruszy mury, — Nie zna żadnej zapory: — Straż zdjęta trwogą upada — I prawie sobą nie włada, alleluja, itd.

4. — Salome i dwie Maryje, — W grobie czasu rannego — Słyszały głos: Pan wasz żyje, — Tu tylko odzież Jego, — Idźcie i to wszystko, coście — Widziały, uczniom ogłoście, alleluja, itd.

— 49. —

Przez Two-je świę - te Zmartwychwsta - nie,

Bo - - - - - - - - - - ży Sy - - - - - nu

Od - puść nam na - sze zgrze - sze - nie.

Wie-rzy - - my i żeś zmar - twych - wstał,

ży - - wo - teś nam na - pra - - - wił,
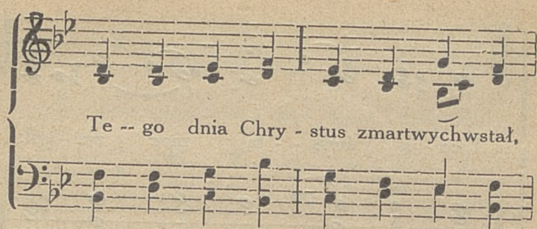
Smier - ci wiecz - nej nas zba - wił,

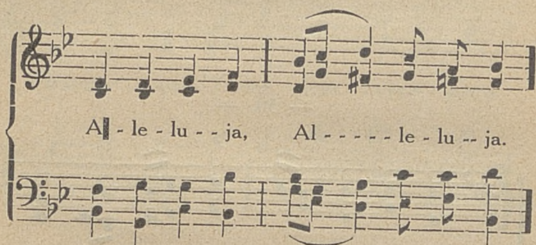
Two - ją świę - - tą moc zja - wił.

— 50. —

1. — We - so - ły nam dziś dzień na - - stał,

Któ - re - - - go z nas każ - dy żą - - dał,





2. — Król niebieski k'nam zawitał, — Jako śliczny kwiat zakwitał, — Po śmierci się nam pokazał, alleluja, itd.

3. — Piekielne mocy zwojował, — Nieprzyjaciele podeptał, — Nad nędznemi się zmiłował, alleluja, itd.

4. — Do trzeciego dnia tam mieszkał, — Ojce święte tam pocieszał, — Potem im za sobą iść kazał, alleluja, itd.

5. — Którzy w otchłaniach mieszkali, — Płaczliwie tam zawołali, — Gdy Zbawiciela ujrzeli, alleluja, itd.

6. — Zawitaj przybywający! — Boży Synu wszechmogący, — Wybaw nas z piekielnej mocy, alleluja, itd.

7. — Wielkie tam wesele mieli, — Gdy Zbawiciela ujrzeli, — Którego zdawna żądali, alleluja, itd.

8. — Potem swą mocą zmartwychwstał, — Pieczęci z grobu nie ruszał, — Na stróże wielki strach powstał, alleluja, itd.

9. — A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, — Miłośnikom się pokazał, — Anioły do Matki posłał, alleluja, itd.

10. — O Anieli najmilejsi, — Idźcież do Panny najświętszej, — Do Matki mej najmilejszej, alleluja, itd.

11. — Odemnie ją pozdrawiajcie, — I wesoło zaśpiewajcie: — Królowa Rajska wesel się, alleluja, itd.

— 51. —

1. — Wstał Pan Chrystus z martwych ni - nie,
U - we - se - lił lud swój mi - le,

Al - le - lu - ja, Al - le - lu - - ja,
Al - le - lu - ja, Al - le - lu - - ja.

Któ - ry cier - piał dnia trze - - cie - go

Al - le - - lu - ja, Al - le - lu - - ja,

Dla czło - wie - ka mi -- zer - - ne - - go

Al - le - - lu - ja, Al - le - lu - - ja.

2. — Gdy niewiasty szły do grobu, — All. All. — Drogie maści z sobą niosły, — All. All. — W bieli Anioła ujrzały, — All. All. — Trwożyć sobą poczynały, — All. All.

3. — Niewiasty! co się boicie, — All. All.— Do Galilei tam idźcie, — All. All. — Powiedzcie to zwolennikom, — All. All. — Iż król powstał na wiek wieków, — All. All.

4. — Tego dnia Wielkanocnego, — All. All. — Chwal każdy Syna Bożego, — All. All. — Świętą Trójcę wyznawajmy, — All. All. — Bogu cześć i chwałę dajmy, — All. All.

— 52. —

1. — Zwy - - - - cięz - ca śmier - - - ci,
Wy - - - - cho - dzi z gro - - - bu

pie - kła i sza - - ta - - - na,
dnia trze - cie -- go z ra - - - na,

Na - - - - ród nie - wier - - - - ny,

trwo - ży się prze - stra - - - sza,

na cud Jo - - - na - - sza,

Al - - - - le - - - - - lu - - - - ja.

2. — Ziemia się trzęsie, straż się grobu miesza, — Anioł zstępuje, niewiasty pociesza; — Patrzcie im mówi, grób się próżny został, — Pan zmartwychpowstał, alleluja.

3. — Ustąpcie od nas smutki i trosk fale, — Gdy Pan Zbawiciel tryumfuje w chwale; — Ojcu swojemu już uczynił zadość, — Nam niesie radość, alleluja.

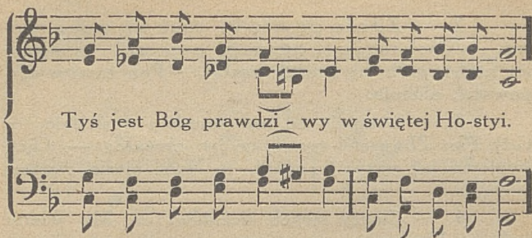
4. — Cieszy swych uczniów, co Mu wierni byli, — Utwierdza w wierze, aby nie wątpili; — Obcuje z nimi, daje nauk wiele — O swym Kościele, alleluja.

V. Pieśni o Najśw. Sakramencie.

— 53. —

1.— Bądźże pozdrowio - na Ho-sty-jo ży-wa,
W której Jezus Chry-stus Bóstwo u-kry-wa.

Wi - taj Je - - zu Sy - nu Ma - ry - - i,



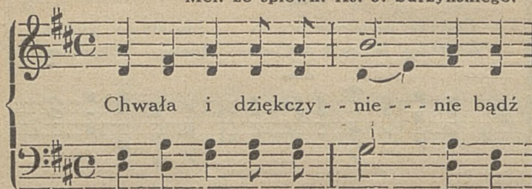
2. — Bądźże pozdrowione, drzewo żywota, — Już nam kwitnie młodość, anielska cnota, — Witaj Jezu, Synu Maryi, itd.

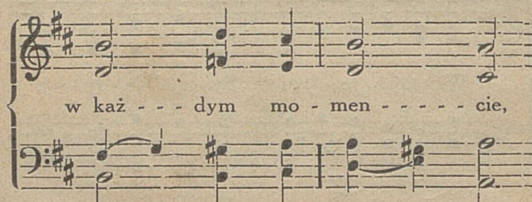
3. — Bądźże pozdrowiony, Baranku Boży, — Zbaw nas, gdy miecz Pański na złych się sroży, — Witaj Jezu, Synu Maryi, itd.

4. — Bądźże pozdrowiony, anielski chlebie, — W tym tu Sakramencie, wielbimy Ciebie, — Witaj Jezu, Synu Maryi, itd.

— 54. —

Mel. ze śpiewn. Ks. J. Surzyńskiego.





Je - - zu - - - so - wi w naj - święt - szym

Bo - skim Sa - - kra - - men - - - - - cie.

I - - le mi - nut w go - dzi - - nie, a

go - - - - dzin w wiecz - no - - - - ści,

Ty - - le - kroć bądź po - chwa - lon

Je - - zu, ma mi - - ło - - - - - ści.

— 55. —

Ks. de Doss.

1. — Ec - ce pa - nis An - - - - ge - lo-rum,

Fa - - ctus ci - - bus vi - - - a - to-rum

Ve - - re pa - nis fi - - - li - o - rum,

Non mit - ten - dus ca -- ni - bus,

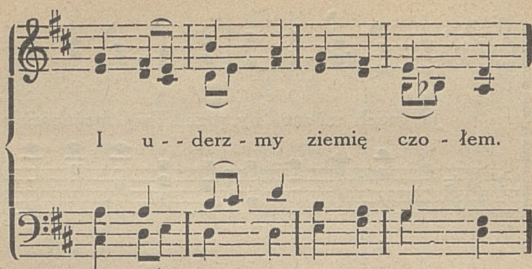
Non mit - ten - dus ca - ni - - bus.

2. In figuris praesignatur, — Cum Isaac immolatur, — Agnus Paschae deputatur, — Datur manna patribus. (2x).

3. — Bone Pastor panis vere,— Jesu nostri miserere, — Tu nos pasce, nos tuere, — Tu nos bona fac videre, — In terra viventium. (2x).

4. — Tu qui cuncta scis et vales, — Qui nos pascis hic mortales, — Tuos ibi commensales, — Cohaeredes et sodales — Fac sanctorum civium. (2x).

— 56. —



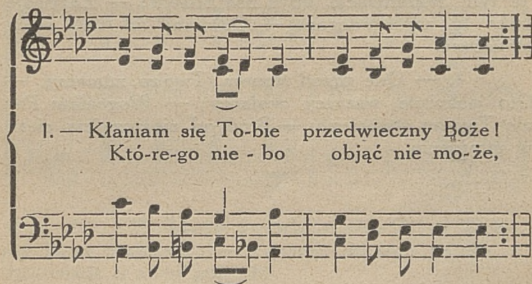
2. — Idzie, idzie Bóg łaskawy, — Idzie Twórca wszego prawy: Stańmy wszyscy itd.

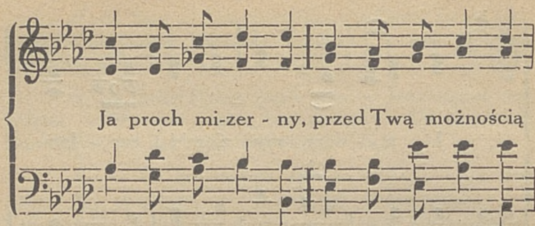
3. — Idzie, idzie Król przemożny, — Idzie wielce Pan wielmożny: Stańmy wszyscy itd.

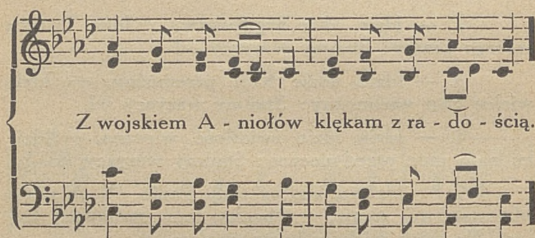
4. — Idzie, idzie światłość wieczna, — Idzie ku nam moc przedwieczna: Stańmy wszyscy itd.

5. — Idziesz, idziesz miły Panie, — A gdzie Majestat twój stanie, — Niechaj tam stanąwszy kołem, Na wiek wieków bijem czołem.

— 57. —







2. — Tu Stwórcę mego w wierze wyznaję,— Kocham serdecznie, pokłon oddaję, — Cieszę się wielce z Twej Boskiej chwały, — Niech Ci się kłania z niebem świat cały.

3. — Dziękuję za to, żeś się postawił — W tym Sakramencie, abyś nas zbawił; — Za twoje łaski tu wyświadczone — Odbieraj od nas serca skruszone.

4. — One przed tronem Twoim rzucamy, — Oto pokornie wszyscy wołamy; — Błogosław Panie Twemu stworzeniu,— Broń od nieszczęścia, ciesz w utrapieniu.

1. — Nie - bo, zie - mia, świat i mo - rze,
I co tyl - - ko w nas być mo - że,

Jak naj - głę - biej u - pa - daj - cie,

Po - kłon Pa - - nu z na - mi daj - cie.

2. — Z chórów swoich aniołowie, — Niebiescy Boga duchowie ; — Zstąpcie do tego padołu, — Śpiewajcie z nami pospołu :

3. — Święty, święty, niezmierzony, — W Sakramencie utajony: — Honor, chwała wieczna sława, — Niech Ci, Boże, nie ustawa.

4. — Tyś jest pod postacią chleba, — Któryś dla nas zstąpił z nieba ;—W tym Najświętszym Sakramencie — W każdym zostajesz momencie.

5. — W tej Hostyi jest Bóg żywy, — Choć zakryty, lecz prawdziwy; — Bóg jak wielki cud uczynił, — Że chleb w Ciało swe przemienił.

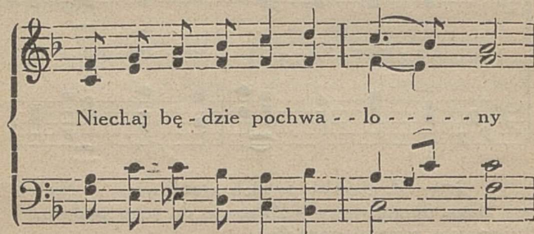
6. — Teraz na ołtarzu czeka, — Aby mógł przyjść do człowieka; — Ni anioły, Cherubiny, — Nie dostąpią Serafiny,

7. — Czego człowiek dostępuje, — Ciało i krew gdy przyjmuje; — Więc, o Boże utajony, — Bądź od wszystkich pochwalony.

8. — Pobłogosław lud Twój, Panie, — Niech nas minie Twe karanie; — Oddal głód, mór, krwawe wojny, — Daj ludowi wiek spokojny.

9. — Sprawuj w pokoju te kraje, — Pobłogosław urodzaje, — A zaś w ostatniej potrzebie, — Nie daj nam skonać bez Ciebie.

— 59. —



Prze - naj - świętszy Sa - - - kra - - - - ment,

Teraz, zawsze i na wieki wieków A - men.

(Powtarza się 3 razy)

— 60. —

1. — O sa - - lu - - - - - ta - - - - - ris
2. — U - - ni tri - - - - no - - - - que

1. — O prze - naj - - - - święt - - - sza
2. — Bądź chwa - ła Pa - - - - nu

Ho - - - - - - - - - - - - sti - - - - - a!
Do - - - - - - - - - - - - mi - - - - no
Ho - - - - - - - - - - - - sty - - - - ja!
na - - - - - - - - - - - - sze - - - - mu,

Quae coe - li pan - - dis o - sti - - - - um,
Sit sem-pi - ter - - - na glo - ri - - - - - a,
Dla któ - rej nie - - - bo nam sprzy - - - ja.
Z Dziewi-cy na - - - ro - dzo - ne - - - mu,
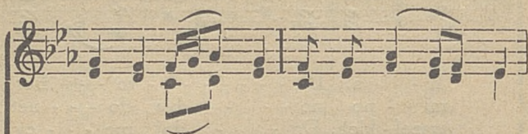
Bel - la pre - munt hos - - ti - - - - - -
Qui vi - tam si - - ne ter - - - - -
Broń od nie - przy - ja - - - ciół
Oj - cu, Du - - cho - wi świę - - - - -

li - - - a, Da - - - - - - - - - ro - - - bur
mi - - no no - - - - - - bis do - - - net
wszel - kich, Do - - - - - daj mo - - - cy
te - - - mu, Bo - - - - - - - gu w Trój - - cy

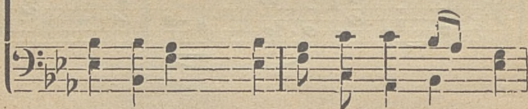
fer au - - xi - - li - - - - - um.
in pa - - - - tri - - - - - - a.
i sił wiel - - - - - - - ch.
je - - - dy - - ne- - - - - - - - - mu.

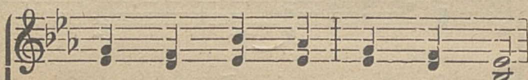
A - - - - - - - - - - - - - men.

— 61. —
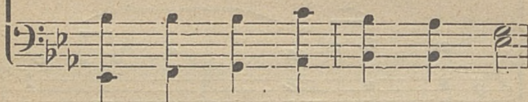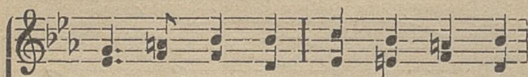


1. — Przed tak wiel - - kim Sa - kra - men - - - tem
2. — Ojciec z Sy - - nem niech to spra - - - - wi,
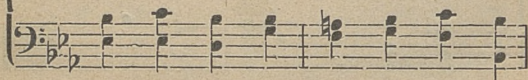




U - - pa - - daj - my w po - ko - - rze,
By Mu dzię - ka za - brzmia - ła,





Dla nas za - wsze pra - wem świę-tem
Niech Duch świę-ty bło - go - sła - - wi,



No - wy za - - kon Twój Bo - że!
By się Je - - go moc sta - ła;

Co dla zmysłów nie - po - ję - - - tem,
Niech nas na - sza wia - ra sta - - - wi,

Wiara uznać po - mo - że.
Gdzie jest wieczna cześć chwała.
A - - - men.

Swię - ty, świę - ty, świę - - - ty,

Swię - ty za - wsze świę - - - ty,

Je - zu je - steś nie - - po - ję - cie

w przenajświętszym Sa - kra - men- cie.

— 63. —

1. — Tan - tum er - go Sa-cra - men - tum
Ve - - ne - re - mur cer - - nu - - i,
2. — Ge - - ni - to - ri, Ge - ni - to - que
Laus et ju - bi - la - - - - ti - o,

Et an - ti - quum do - cu - men - tum
Praestet fi - des sup - ple - mën - tum
Sa - lus, ho - nor, vir - tus quo - que
Pro - ce - den - ti ab u - tro - que

No - vo ce - dat ri - - tu - - - i,
Sen - su - um de - - fec - tu - - - i.
Sit et be - ne dic -- ti - - - o,
Compar sit lau - - da - ti - - - o.

A - - - - - men.

— 64. —

Melodya Trewirska.

1. — Tantum er - go Sa - cra - men - tum
2.— Ge - ni - to - - ri, Ge - ni - to - que

Ve - - ne - - re - - mur cer - - nu - - i,
Laus et ju - - bi - - la - - ti - - - o,

Et an - ti - quum do - cu - men-tum
Sa - lus, ho - nor, vir - tus quo - que

no - - vo ce - dat ri - - - tu - - i,
Sit et be - - ne - - dic - - ti - - o.

Praestet fi - des Sup - ple - men - tum
Pro - ce - den - ti ab u - tro - que

Sen - su - - um de - - fec - tu -- i.
Com - par sit lau - - da -- ti -- o.

A - - - - - - - - - - - men.

Mel. z w. XVIII.

1.— Tan - tum er - go Sa - cra - mentum
2.— Ge - ni - to - - ri Ge - ni - to - que

Ve - ne - re - mur cer - nu - - i,
Laus et ju - bi - - - - la - - ti - - o,

Et an - ti - quum do - cu - men- tum
Sa - lus, ho - nor, vir - tus quo - que

no - - vo ce - - dat ri - - tu - - - i.
Sit et be - - ne - - dic - ti - - - o.

Praestet fi - des sup - ple - men - tum
Pro - ce - den - ti ab u - - tro - que

Sen - su - - um de - - fec - tu - - i.
Com-par sit lau - - da - - ti - - o.

A - - - - - - - - - - - - - men.

— 66. —

Mel. ul: C. Ett.

1. — Tantum er - go Sa - cra - mentum
Et an - - ti-quum do - cu - mentum
2. — Ge - ni - - to - ri Ge - ni - - to - que
Sa - lus, ho - nor, vir - tus quo-que

Ve - ne - - re - mur cer - nu - - - - i,
No - vo ce - dat ri - tu - - - - i,
Laus et ju - bi - - la - ti - - - - o.
Sit et be - ne - dic - ti - - - o.

Prae-stet fi - des sup-ple - mentum
Pro - ce - den - ti ab u - - tro - que

Sen - su - um de - - fec - tu - - - - i.
Compar sit lau - da - ti - - - - o.

A - - - - men.

1. — Tan - tum er - go Sa - cra - men - tum
2. — Ge - ni - to - - ri Ge - ni - to - - que

Ve - ne - re - mur cer - - - - nu - - i,
Laus et ju - bi - - la - - - - - - ti - - o,

Et an - - ti - quum do - cu - men - tum
Sa - lus, ho - nor, vir - tus quo - que

No - vo ce - dat ri - - - tu - - - - i,
Sit et be - ne - - di - - cti - - - - o,

Praestet fi - des sup - ple - men - tum
Pro - ce - den - ti ab u - tro - que

Sen-su - um de - - - fec - - - - tu - i.
Compar sit lau - - - da - - - - ti - o.

A - - - - - - - - - men.

— 68. —

1. — Tantum er - - go Sa - cra - mentum
2. — Ge - ni - to - - ri Ge - ni - to - que

Ve - ne - re - mur cer - - nu - - - i,
Laus et ju - bi - - - la - - - ti - - - o

Et an - - ti - quum do - cu - mentum
Sa - lus, ho - nor, vir - tus quo-que

No - vo ce - dat ri - - tu - - i,
Sit et be - ne - - di - - cti - - o,
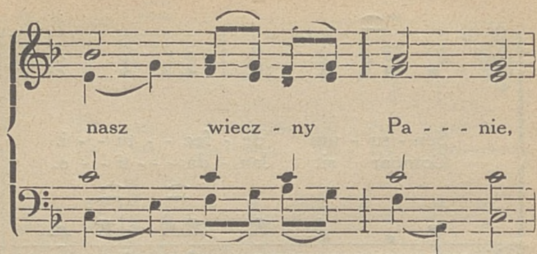
Praestet fi - des sup - ple - - mentum
Pro - ce - den - ti ab u - - - tro - que
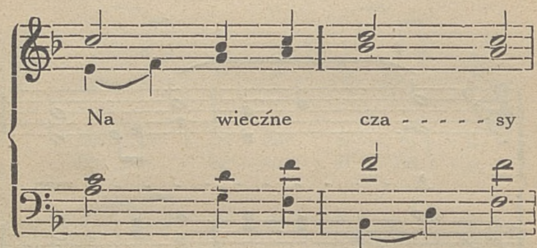
Sen - su - um de - fec - - tu - - i.
Compar sit lau - da - - - ti - - o.
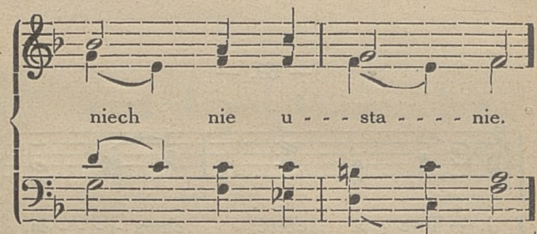
A - - - - - - - - - - - - men.

— 69. —

1. — Two - ja cześć, chwa - - - ła,







2. — Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi, — Pokłon i pienie, my twoi słudzy.

3. — Dziękując wielce Twej wielmożności, — Za ten dar zacny Twej wszechmocności.

4. — Żeś się darował nam nic niegodnym,— W tym Sakramencie nam tu przytomny.

5. — Raczyłeś zostać w takiej osobie, — Dla nas grzeszników nie folgując sobie.

6. — Ciało Twe święte co krzyżowali — I krew najświętszą, którą przelali.

7. — Przyszedłszy na świat Pan wiecznej chwały, — Użyłeś wiele nędzy niemałej.

8. — Dałeś się potem z wielkiej miłości, — Na męki srogie bez Twej litości.

9. — Wstępując potem do chwały wiecznej, Zostawiłeś nam ten to dar zacny.

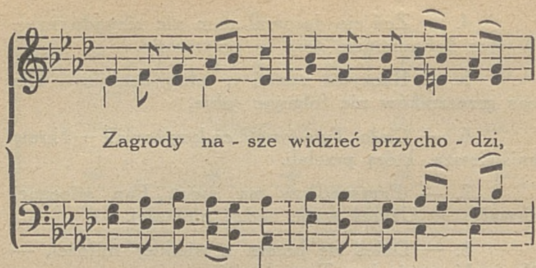
10. — Na co my patrząc w tym Sakramencie — Z pociechą wielką serce nam rośnie.

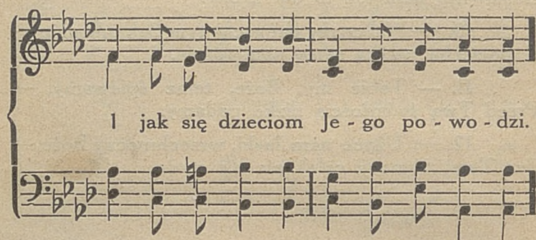
11. — Tobie my, Boże, teraz śpiewamy, — Przed Twą światłością nizko padamy.

12. — Użycz nam łaski, wszechmocny Boże,— Bez Twej pomocy człek nic nie może.

— 70. —

1. — Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie z nie - ba,
Pod przymio - ta - mi u - kry - ty chlě - ba,





2. — Otocz Go w koło, rzeszo wybrana, — Przed twoim Bogiem zginaj kolana, — Pieśń chwały Jego śpiewaj z weselem, — On twoim Ojcem, On Przyjacielem.

3. — Nie dosyć było to dla człowieka, — Że na ołtarzu codzień Go czeka: — Sam ludu swego odwiedza ściany, — Bo nawykł bawić między ziemiany.

4. — Uścielajcie Mu kwiatami drogi, — Którędy Pańskie iść będą nogi. — Okrzyknijcie to na wszystkie strony: — W środku nas idzie błogosławiony.

5. — Straż przy nim czynią Anieli możni, — Nie przystępujcie blizko bezbożni, — Obyście kiedyś i wy poznali, — Jakiegośmy to Pana dostali.

6. — On winy nasze darować lubi, — Jego się wsparciem ten naród chlubi, — W domu i w polu daje nam dary, — Serc tylko naszych żąda ofiary.

7. — Niesiemy Ci je, Boże, niesiemy: — Dawaj nam łaski, sercać dajemy, — I tej zamiany między stronami — Niebo i ziemia będą świadkami. — My nie słyszymy, jak nam niebiosy — Odpowiadają swemi odgłosy.

VI. Pieśni o Najsł. Sercu Jezusa.

— 71. —

1. — Kochajmy Pa - na, bo serce Je - go

Żą - da i pragnie ser - ca na-sze - go,

Dla nas mu włócznią boleść za - da - na,

Kochaj - my Pa-na, ko-chaj - my Pa - na!

2. — O pójdź do Niego, wszystko stworzenie — Sercu Jezusa złóż dziękczynienie — I twoje przed Nim zegnij kolana; — Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

3. — Pójdźcie do Niego, biedni grzesznicy, — Bo w Jego Serca czystej krynicy — Zleczy się dusza grzechem zmazana; — Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

4. — Wszyscy, ach wszyscy przed Nim padajmy, — Serca Mu nasze wspólnie oddajmy, — O, bo tak woła miłości rana: — Kochajmy Pana, kochajmy Pana!

— 72. —

1. — Na - za - rej - ski śliczny kwiecie, Co roz-

ko - szą je - steś nie - ba, Co Ty

ro - bisz na tym świe - cie, Gdzie przy-

bra-łeś po - stać chle - ba, Co Ty

ro - bisz na tym świecie, gdzie przy-

bra - łeś po - stać chle - ba.

2. — Czemuż Jezu, o mój Panie, — Serce niewdzięcznikom dałeś? — Czemuż dziwne Twe kochanie — Na ten nędzny świat wylałeś?

3. — Cóż jest człowiek, że dla niego — Ty się, Panie, dałeś cały: — Że mu drzwi do Serca Swego — Otwierasz, o Królu chwały!

4. — Ach! to Serce Twe na ziemi, — Co tak ludzi ukochało, — Cóż znajduje między niemi, — Cóż od świata pozyskało?

5. — Tylko wzgardą, zapomnieniem, — Człowiek Tobie się odpłaca, — Poi Serce Twe cierpieniem, — I od Ciebie się odwraca.

6. — O mój Jezu! o mój Panie, — Ulecz świata zaślepienie; — W Twego Serca świętej ranie, — Daj nam znaleźć nawrócenie.

— 73. —

1. — Nie - - o - - pu - szczaj nas, nie - - o-

Fine

puszczaj nas Je - zu nie - o - puszczaj nas!

Tyś po - wie - dział, że na zie - mi

Nie zo - sta - wisz nas sa - my - mi,

Two - je ser - ce czu - ło w nie - bie,

Jak nam cięż - ko żyć bez Cie - bie.

D. c. al fine.

2. — Nie opuszczaj nas itd. – Gdzież pociechę my znajdziemy, — Gdzie łzy żalu ukoimy? — W Sercu Twojem tylko Panie — I pociecha i wytrwanie. — Nie opuszczaj nas itd.

3. — Nie opuszczaj nas itd. — W Serca Twego słodkiej ranie — Wszystko mamy dobry Panie; — Tam ucieczka, tam schronienie, — Tam wesele, tam wzmocnienie. — Nie opuszczaj nas itd.

4. — Nie opuszczaj itd. — Już Ci służyć będziem wiernie, — Będziem kochać krzyż i ciernie,— Będziem płakać nad grzechami, — Serce Twe obmyjem łzami. — Nie opuszczaj nas itd.

— 74. —

1. — Nie - skoń - czo - na, naj - ślicz - niej - sza,
Nie - po - ję - - tej i praw-dzi - wej

Je - - zu mi - - - ło - - - - - ści!
Źró - dło słod - - - ko - - - - ści!

Słoń - ce, mie - siąc wraz z gwiazda - mi,

Nie - bo ca - łe z A - nio - ła - mi,

Twej pięk - no - ści się dzi - wu - ją,

Lecz nie poj - - - mu - - - - - ją.

2. — Z serca Twego najświętszego źródło wypływa, — Które brudne dusze ludzkie ślicznie obmywa; — Kto zupełnej jest nadzieje, — Ponad śniegi wybieleje, — Krwią najświętszą Twą polany,— Jezu kochany!

3. — O nadziejo wdzięczna, Jezu pokutujących! — O wesele niepojęte, w smutku będących!— Tyś pociechą, Tyś radością, -- Tyś rozkoszą i słodkością, — Jezu z serca ulubiony, — Bądź pochwalony!

— 75. —

Bardzo wolno.

1. — O nie - - wy - - sło - - wio - - ne
Gdy Sło - - wo wcie - - lo - - ne

szczę - ście za - - ja - - śnia - - ło
Ser - - ce swe nam da - - ło

Cud Bo - - skiej mi - - ło - - ści

o du - - szo ludz - - ka głoś,

Ku wiecz - nej świa - tło - - ści

dźwię - ki tej pie - - śni wznoś.

2. — Jakiż na tej ziemi my skarb posiadamy!— Bóg mieszka z grzesznymi, Serce Jego mamy. — Cud i t. d.

3. — W niebo świat ten cały miłość przemieniła, — Gdy w tej Hostyi małej Serce Boże skryła. — Cud i t. d.

4. — Przyjdźcie Sercu temu śpiewać razem z nami, — Przyjdźcie pieśni Jemu nucić z grzesznikami. — Cud i t. d.

5. — A Serce nam Jego po życiu na świecie, — Wesela wiecznego w raju wieniec splecie. Cud i t. d.

— 76. —

(Podług melodyi Nr. 63).

1. — Pobłogosław, Jezu drogi, — Tym, co Serce Twe kochają, — Niechaj skarb ten cenny, drogi, — Na wiek wieków posiadają.

2. — Za Twe łaski dziękujemy, — Co nam Serce Twoje dało; — W dani dusze Ci niesiemy, — By nas Serce Twe kochało.

3. — Trzykroć święte Serce Boga, — Tobie śpiewa niebo całe, — Ciebie wielbi Matka droga, — Tobie lud Twój składa chwałę.

4. — Nie opuszczaj nas o Panie! — Odpuść grzesznym liczne winy, — Daj nam w Serca Twego ranie — Błogosławieństw zdrój jedyny.

— 77. —

Ks. A. Piątkiewicz.

1. — Ser - - ce Zba - wi - - cie - - - - la
Łas - - ką i mi - - łoś - - - - cią
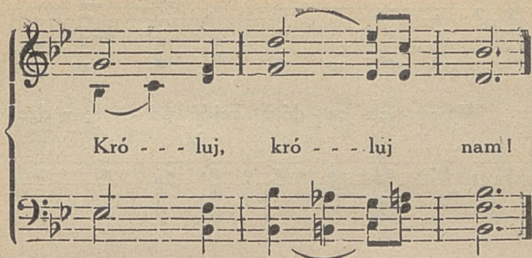
Bo - - żej peł - - ne chwa - - - ły!
świat na - peł - - nij ca - - - - ły!

Po - nad ży - cia łzy i nę - dze

W two - ich cu - dów zejdź po - - tę - dze,

No - we świa - ta roz - pal zo - rze,

O naj - słod - sze Ser - ce Bo - że



2. — Serce Zbawiciela, ludzkich serc kochanie — Spraw, niech Twą miłością ziemia zmartwychwstanie, — Niech pokruszy grzeszne pęta — I niech będzie czysta, święta; — Twym płomieniem niech rozgorze. — O najsłodsze Serce Boże — Króluj, króluj nam.

3. — Serce Zbawiciela, z Twej otwartej rany — Spuść biednemu światu pokój obiecany. — Spuść Twych pociech blaski ciche, — Stłum serc ludzkich bunt i pychę; — Stłum wezbrane świata morze. — O najsłodsze Serce Boże — Króluj, króluj nam!

4. — Serce Zbawiciela, cierniem uwieńczone, — Daj pokochać światu cierpień Twych koronę. — Daj serdeczną żyć ofiarą — I krzyż Pański dźwigać z wiarą, — W skrusze serca i pokorze. — O najsłodsze serce Boże — Króluj, króluj nam!

5. — Serce Zbawiciela, Bożej mocy zdroju, — Siłą bądź Twej ziemi w ciężkim życia boju, — Tych, co noszą Twoje znamię, — Wróg niech żaden nie przełamie, — Żadna trwoga nie przemoże. — O najsłodsze Serce Boże — Króluj, króluj nam!

6. — Serce Zbawiciela, wieczny szczęścia tronie, — Daj nam w szczęściu wiecznem zasiąść na Syonie. — Daj w tryumfie i zachwycie — Nowe w Tobie znaleźć życie, — W Twego Bóstwa wnijść przestworze. — O najsłodsze Serce Boże — Króluj, króluj nam!

Ks. W. Piątkiewicz.

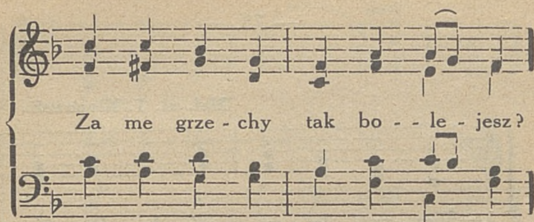
— 78. —

Mel. uł. T. Klonowski.

1.—Ślicz - ny Je - zu mi - ły Pa - nie,

Krwią pły - ną - cy Pe - li - - ka - nie,

Cze-mu krew swą zby-tnio le - jesz,
W takich mękach wszystek mdlejesz,

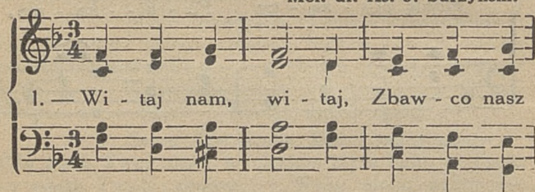


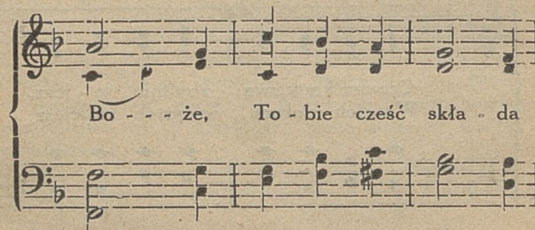
2. — Śliczny Jezu, Stwórco nieba, — Czyliż tego było trzeba, — Byś biczami ciężko ścięty, — I na krzyżu był rozpięty, — Wielki Boże, Panie święty.

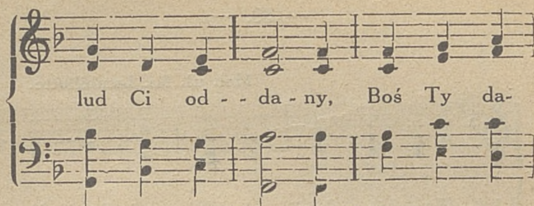
3. — Ach! to wszystko dla człowieka, — Wielka nad nim Twa opieka, — Z ciężkiej go wyrywasz toni, — On od Ciebie przecie stroni, — Kiedy grzechu się nie chroni.

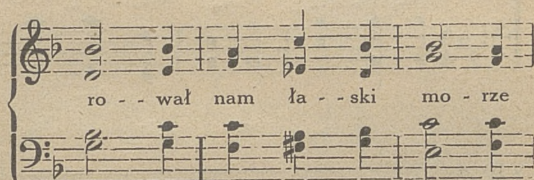
— 79. —

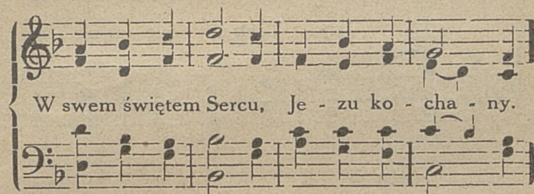
Mel. uł. Ks. J. Surzyński.











2. — Cześć Ci o Jezu za łaski zdroje, — Cześć Sercu Twemu za wszystkie dary, — Cześć za pociechy obfite zdroje, — Cześć Ci za ciernie, boleść i kary.

3. — Zmiłuj się Jezu nad całym światem, — Co dotąd nie zna Serca Twojego, — Daj, niechaj brat się pogodzi z bratem, — Zawiść wyrzuci z serca grzesznego.

4. — Spojrzyj o Jezu na lud zebrany, - Bądź naszym Panem, biednych obroną, — Ulecz serc naszych niezmierne rany, — Pociesz sieroty, co we łzach toną.

Mel. uł. Ks. Lambillotte.

1. — Z tej bie - dnej zie-mi, z tej łez do-

li - - - - ny, Tęsk-ny się w nie - bo

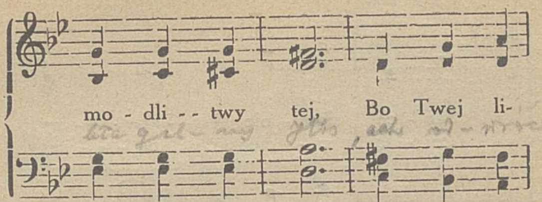
u - no - - si dźwięk, O Bo - skie
Ser - ce Je-

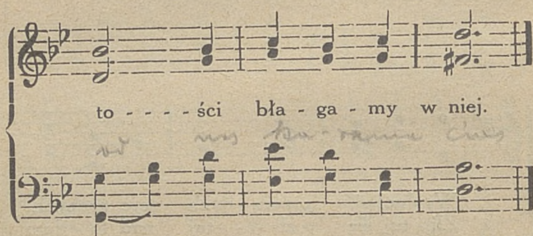
Ser - ce skar - bie je - - dy - - - ny,
zu - - sa u - - cieczko na - - - sza

Wysłuchaj grzesz - nych serc naszych
Zli - tuj się zli - - - tuj nad lu - dem

Fine.

jęk; Nie chciej od -- rzu - - - - cać
Twym!





Serce Jezusa itd. Jak wyżej od znaku 𝄋 *do fine.*

2. — Ku Tobie oczy zalane łzami,— Z wielką ufnością zwrócone są, — Ty się zlitujesz pewnie nad nami, — Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą. — Ku Tobie ślemy błagalny głos, — Ach, odwróć od nas karania cios, — Serce Jezusa, itd.

3. — To prawda, Panie, żeśmy zgrzeszyli, — Żeśmy Ci wiele zadali ran, — Żeśmy na litość nie zasłużyli, — Aleś Ty dobry Ojciec i Pan. — Tyś za nas wylał najdroższą krew, — Zalej nią, zalej, słuszny Twój gniew. — Serce Jezusa, itd.

4. — Przez Serce Twojej Matki przeczystej, — Przez Jej boleści błagamy Cię, — Wspieraj nas w drodze smutnej, ciernistej, — Nad nędzą naszą ulituj się. — Przebacz nam, przebacz i pociesz nas,— Wiecznej radości niech błyśnie czas. — SerceJezusa itd.

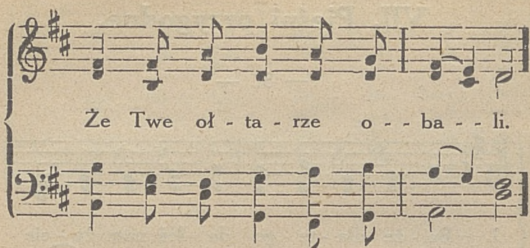
VII. Pieśni przygodne.

— 81. —

1. — Bo - że dla - te - go da - łeś nam ży - cie

byśmy Cię czci - li ko - - cha - - - - li,

Próżno zwo - dziciel cie - szy się skry - cie



2. — Twa dobroczynność, wszechmocny Panie, — Co troski nasze tu słodzi, — I Twe ojcowskie o nas staranie — Bytność nam Twoją dowodzi.

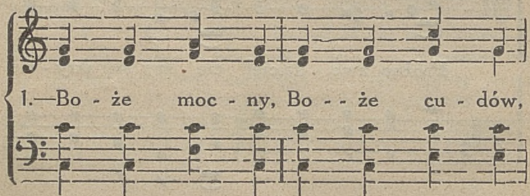
3. — Wszystko przytomność Twoją wskazuje,— Bezbożny tylko rozumie, — Iż jej w swem sercu nigdy nie czuje, — Że ją w sumieniu przytłumi.

4. — A ty, którego zwiedziona dusza — Trafowi wszystko przyznaje, — Patrz, czyja ręka ten świat porusza — Czyja mu obrót nadaje?

5. — Patrz, a jeżeli chcesz być szczęśliwy — I z sercem twojem niesprzeczny, — Wyznaj, że mądry i sprawiedliwy, — Wyznaj, że jest Bóg przedwieczny.

— 82. —

Mel. uł. K. Niemczyk.



Prze - naj - święt - szy Oj - - cze nasz,

Co dla szczę -- ścia wszystkich lu - dów

Do - broć, moc i łas - - kę masz,

Któ - ry wi - dzisz ser - ca drgnienie

I naj - skryt - sze my - - śli znasz,

Racz wy - słu - chać me westchnie - nie

Prze - naj - święt - szy Oj - cze nasz!

2. — Spraw, abyśmy korzystali — Z darów udzielonych nam, — Byśmy przez nie uzyskali, — Wstęp do Twych niebieskich bram. — Udziel w pracy wytrwałości, — Łaska Twa niech wzmacnia nas, — Byśmy mężnie ku wieczności — Szli z weselem a bez zmaz.

Mel. uł. M. Rudkowski.

1. — Cze - go chcesz od nas Pa - - nie, za

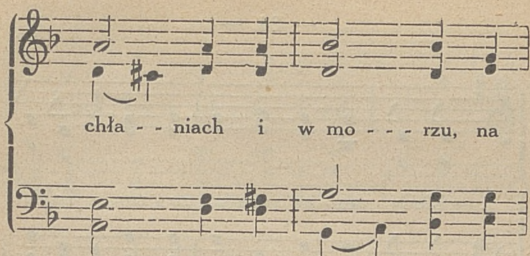
Twe hoj - ne da - - ry, Cze-go
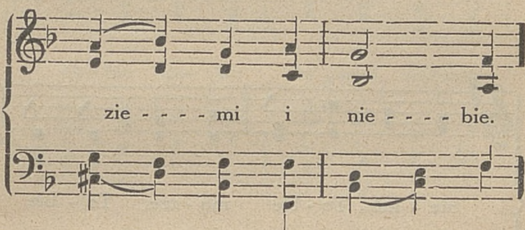
za do - bro - dziej - - stwa, którym

nie masz mia - - - ry? Kościół

Cię nie o - - gar - - nie, wszędy

peł - - - - - - - no Cie - - bie, I w ot-





2. — Wiem, iż złota nie pragniesz, bo to wszystko Twoje, — Cokolwiek na tym świecie mieni człowiek swoje: — Wdzięcznem Cię tedy sercem, Panie, wyznawamy, — Bo nad Cię przystojniejszej ofiary nie mamy.

3. — Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował, — I złotemi gwiazdami ślicznie uhaftował, — Tyś fundament założył nieobeszłej ziemi, — Ty przykryłeś jej nagość zioły rozlicznemi.

4. — Za Twojem rozkazaniem w brzegach morze stoi, — A zamierzonych granic przeskoczyć się boi, — Rzeki wód nieprzebranych swe granice mają, — Biały dzień i noc ciemna swoje czasy znają.

1. — Kiedy ran - ne wsta-ją zo - rze, Tobie

zie - mia, To - bie mo - rze, To - bie

śpie - wa ży - wioł wszelki, Bądź po-

chwa - lon Bo - że wiel - - - ki.

To - bie śpie - wa ży - wioł wszel-ki,

Bądź po - chwalon Bo - że wiel - ki.

2. — A człowiek, który bez miary, — Obsypany Twymi dary, — Coś go stworzył i ocalił, — A czemużby Cię nie chwalił?

3. — Ledwie oczy przetrzeć zdołam, — Wnet do mego Pana wołam, — Do mojego Boga w niebie,— I szukam Go koło siebie.

4. — Wielu snem śmierci upadli, — Co się wczora spać pokładli, — My się jeszcze obudzili, — Byśmy Cię Boże chwalili.

— 85. —

1. — Kró - lu Bo - że A - bra - ha - ma,

Kró - lu Bo - że A - bra - ha - ma,

W Tobie moc i dobroć sa - ma,

W To - bie moc i dobroć sa - ma.

2. — Wejrzyj na to ludzkie plemię, — Użycz pogody na ziemię. (Użycz nam deszczu na ziemię).

3. — Niechaj zna lud prawowierny, — Żeś jest Pan Bóg miłosierny.

4. — A my Cię za ten dar wielki, — Wielbić będziem na czas wszelki.

— 86. —

1. — Kto się w o - - - pie - - - - - - kę

pod - da Pa -- nu swe - - - - - mu,

A ca - - łem ser - - - - - cem

szcze - rze u - - fa Je - - - - - mu,

szcze - rze u - - fa Je - - - - - mu,

2. — Śmiele rzec może: mam obrońcę Boga,— Nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

3. — Ciebie on z łowczych obieży wyzuje,— I w zaraźliwem powietrzu ratuje.

4. — W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie, — Pod jego pióry uleżysz bezpiecznie.

5. — Stateczność jego, tarcz i puklerz mocny,— Za którym stojąc, na żaden strach nocny,

6. — Na żadną trwogę, ani dbaj na strzały,— Któremi sieje przygoda w dzień biały.

7. — Stąd wedle ciebie tysiąc głów polęże, - Stąd drugi tysiąc ciebie nie dosięże.

8. — Miecz nieuchronny a ty przecie swemi— Oczyma ujrzysz pomstę nad grzesznemi.

9. — Iżeś rzekł Panu: Tyś nadzieja moja, — Iż Bóg najwyższy jest obrona twoja,

10. — Nie dostąpi cię żadna zła przygoda, — Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

11. — Aniołom swoim każe cię pilnować, — Gdziekolwiek stąpisz, którzy cię piastować

12. — Na ręku będą, abyś idąc drogą, — Na ostry kamień nie ugodził nogą.

13. — Będziesz bezpiecznie po żmijach zjadliwych, — I po padalcach deptał niecierpliwych;

14. — Na lwa srogiego bez obrazy wsiędziesz— I na ogromnym smoku jeździć będziesz.

15. — Słuchaj, co mówi Pan: kto mię miłuje,— A ze mną sobie szczerze postępuje,

16. — Ja go też także w jego każdą trwogę,— Nie zapamiętam, i owszem wspomogę.

17. — Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony, — Ja z nim w przygodzie, odemnie obrony

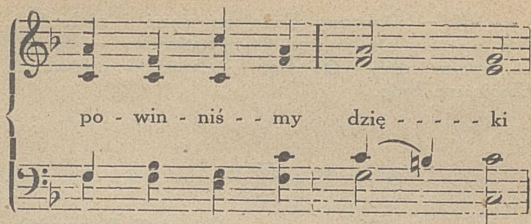
18. — Niech pewien będzie, pewien i zacności — I lat sędziwych i mej życzliwości.

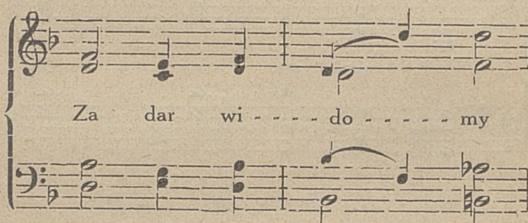
— 87. —

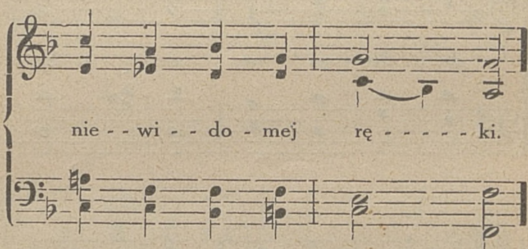
1. O - - - - - patrz - ny Bo - - - - - że
Znać to, żeś Oj - - - - - ciec,

na nie - bie i zie - - - - mi,
my dzieć - mi Two - - - je - - - - mi.

Co dzień Ci ja - - - - - kieś







2. — Słońce i księżyc za Pana Cię znają, — I zawsze Ci się najlepiej sprawiają, — Dzienną i nocną odbywając stróżą, — Ma im być dobrze, bo tak dawno służą.

3. — Do Ciebie czy głód, czy cierpi pragnienie, — Oczy podnosi wszelakie stworzenie; — Twoim nakładem z Twej jedzą komory -- Wszystkie powietrzne, ziemne, wodne twory.

4. — Opatrzny Boże na ziemi i niebie! — Nie odstępuj nas w wszelakiej potrzebie, — Bo gdy co zrobim naszą tylko siłą, — Zaraz to poznać, że Ciebie nie było.

— 88. —

Mel. uł. T. Klonowski.

1. — Pod - - nieś - my mo - - - - - - dły

do Bo -- ga na nie - - - - - bie,

On dzie - ci swo - - - - je

ra - - tu - - je w po - - trze - - - - bie.

Słu - - cha ich ży - - - - czeń

ze ser - ca roz - - ko - - - - szą,

I chęt - nie czy - - - - - ni,

gdy Go szcze - rze pro - - - - szą.

2. — Podnieśmy modły, Pan ten wszystko może, — Utwierdzi w cnocie, w zabiegach pomoże,— Siły pokrzepi, do prac doda chęci, — Oświeci rozum, udzieli pamięci.

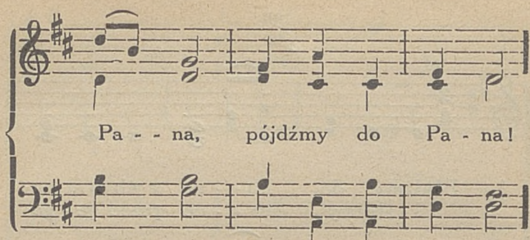
3. — Podnieśmy modły, gdyż jest dobrotliwy, — On jako ojciec, na głos dzieci tkliwy, — A co rozpocznie, to pożytek sprawi, — Tu uszczęśliwi i wiecznie nas zbawi.

— 89. —

1. — Pójdźmy do Pa - - na z winnym po-
I złóżmy ser - - ce przed Je - go

kłonem
tronem. Do - broć nam Bos - - ka

Wszechmocność zna - - - na; Pójdźmy do

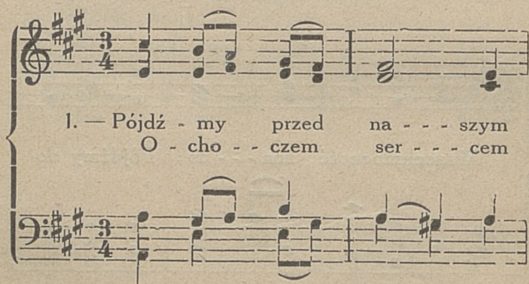


2. — On święty, mocny a nieśmiertelny, — Jeden w Osobach trzech nierozdzielny. — Moc, mądrość, miłość w Nim niezrównana, — Pójdźmy do Pana, pójdźmy do Pana!

3. — Kogo zasmuca bieda, czy trwoga, — Niechaj się uda z serca do Boga, — Skoro Bóg wejrzy, wnet zniknie rana, — Pójdźmy do Pana, pójdźmy do Pana!

4. — Bóg nam pomocą, radą skuteczną, — Bóg nam obroną, strażą bezpieczną; — Bóg nam pociechą, gdy myśl stroskana, — Pójdźmy do Pana, pójdźmy do Pana!

— 90. —



I-mo *II-do*

Panem śpie - - waj - - my
cześć Mu od - - - - - - - - - - - - daj - my

U - przedź - my Je - - - - - go

twarz świę - - tą dzię - - ka - - - mi,
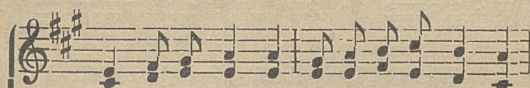
I wdzięcznem lu - - - - - - teń

brzmieniem i pie - - śnia - - - mi.
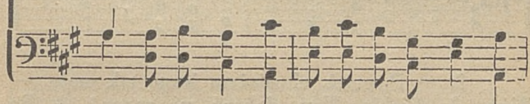
2. — Pan to jest wielki nad wszystkie pany,— W Jego są ręku ziemi tej ściany; — Jego jest morze, on góry sklepił, — On swoją ręką ziemię ulepił.

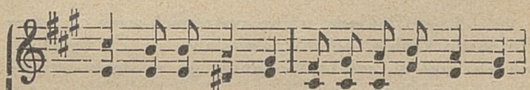
3. — Pójdźcie, padnijcie Mu na kolana — I płaczmy, ręce wznosząc do Pana; — Bogiem i ojcem nam nazywa się, — My trzodą Jego, którą sam pasie.

4. — Dziś jeśli Jego głos usłyszycie, — Całem Go sercem przyjąć pomnijcie, — Nie idźcie, mówi, ojców swych torem, — Co szli na puszczy ze mną uporem.

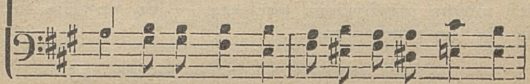


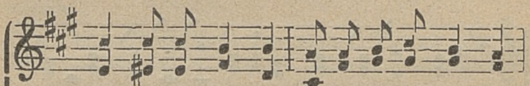
1. — Po - tężny Bo - że na ziemi i niebie!



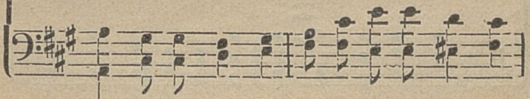


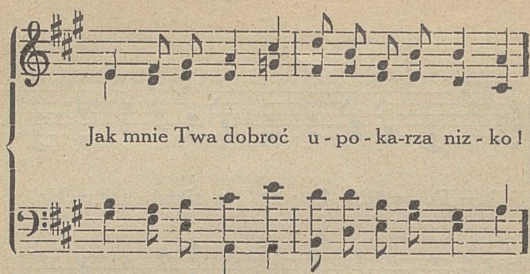
Gdy spojrzę na dzieł Twoich wido - wis - ko,





A potem o - czy o-bró-cę na sie - bie,



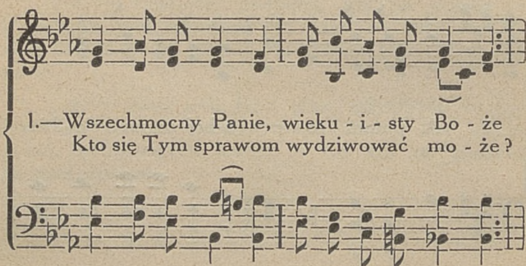


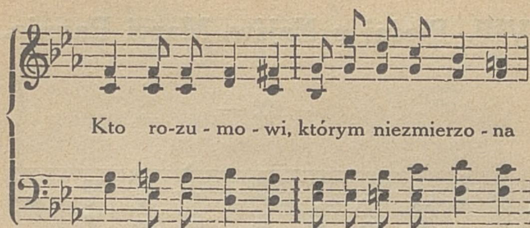
2. — Przecież, chociażem istotą tak małą, — Pójdę do Ciebie, Twa dobroć mi znana! — Bo wlać mi chciałeś jakąś duszę śmiałą, — Co chce się przedrzeć do samego Pana.

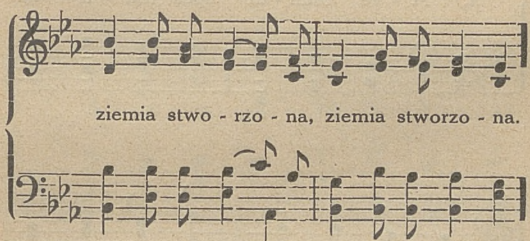
3. — Pójdę ja, pójdę, cokolwiek mnie czeka,— Pójdę do Ciebie, bo mi powiadano, — Że byleś Ty się obejrzał na człeka, — Zaraz go w stanie szczęśliwym widziano.

4. — Mnie się rozstąpią i wybranych rzesze,— Mnie nic nie będzie po drodze ustraszać; — Jeszcze ich mojem przybyciem pocieszę, — Bo powiem, że ja idę Cię przepraszać.

— 92. —







2. — Gdziekolwiek słońce rzuca ognie swoje,— Po całym świecie słynie Imię Twoje, — A sławy niebo ogarnąć nie może, — Potężny Boże!

3. — Niech źli, jako chcą, Ciebie ważą sobie, — Z ust niemowlęcych wyjdzie chwała Tobie,— Ku wiecznej hańbie i ku potępieniu, — Złemu plemieniu.

4. — Twój czyn jest niebo, Twoich rąk robotą — Gwiazdy te w górze jaśnieją nad złoto, — Ty coraz nowem światłem zdobisz wdzięczne — Koło miesięczne.

VIII. Pieśni o Najśw. Maryi Pannie.

— 93. —

1. — A - ve mun - di spes Ma - ri - - a,

A - ve mi - tis, a - ve pi - - a,

A - ve ca - - ri - - - ta - - tis ple - na,

A - ve dul - cis et se - re - - na,

A - ve, A - ve Ma - ri - - - - - - a!

2. — Sancta parens Jesu Christi, — Electa sola fuisti, — Esse Mater sine viro, — Et lactare more miro. — Ave, ave Maria!

3. — Angelorum imperatrix, — Peccatorum consolatrix, — Consolare me lugentem, — In peccatis iam foetentem. — Ave, ave Maria!

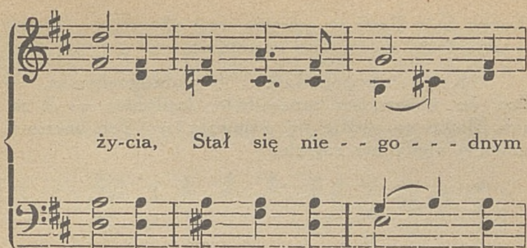
— 94. —

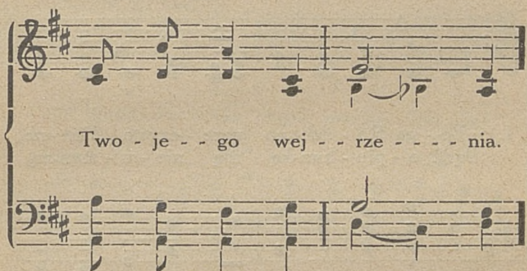
1. — Bie - - dny, kto Cie - - - - - bie

nie znał od po - wi - - - cia, I ni - gdy

Twego nie sły - szał i - - mie - - nia,

Lecz ten biedniej - - szy, kto w rozpuś - cie





2. — I Imię Twoje już zatarł w pamięci, — I swojej matki podle się wyrzeka, — Ach, łaska Boska serca nie poświęci, — Które od Matki stroni i ucieka.

3. — Kto się za życia z Tobą nie połączy,— Tęskniąc nie szuka Twej świętej opieki, — Ten i bez Ciebie to życie zakończy, — Bez Ciebie będzie rozpaczać na wieki.

4. — Kto Cię nie uczci słowem i czynem, — Za tym nie staniesz na sądzie w obronie, — Kto gardzi Matką, ten gardzi i Synem, — Kto gardzi światłem, w ciemnościach zatonie.

5. — Gorzkie łzy żalu dziś Ci niosę w darze, — Niechaj wyżebrzę Twoje zlitowanie; — A

chociaż Syn Twój w gniewie mię ukarze, — Matka za dzieckiem w obronie powstanie.

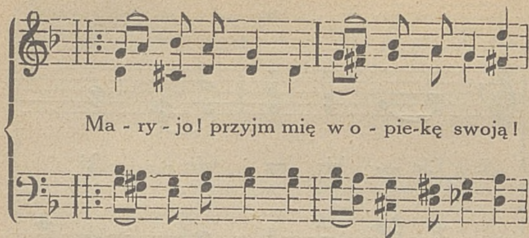
6. — A kogo, Matko! ty pobłogosławisz, — Ten do wieczności szczęśliwie dopłynie; — A za kim Matko na sądzie się wstawisz, — Ten wieczną śmiercią nigdy nie zaginie.

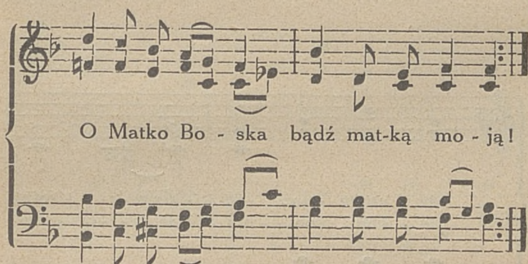
— 95. —

Mel. uł. Ks. Pertak.

1. — Bo - ga Ro - dzi - co prze - czysta Pan - no,
Bądź o - pie - kun-ką mą nie - u - stan-ną,

Do Cie - bie ser - ce me wzno - szę;
Przez i - mię Two - je Cię pro - szę;





2. — Uciekamy się pod Twoją zasłonę, — Maryo! wielkiej litości, — Szczęśliwy, kto ma Twoją obronę, — Słodzisz mu wszelkie przykrości. — Maryo przyjm itd.

3. — Uproś nam szczerą skruchę i żale, — Za grzechy wielkiej ciężkości, — Niechaj z przestępstwa powstaniem stale — I z błędów rozlicznych złości.— Maryo przyjm itd.

4. — Błogosław w cnotach pracy podjętej, — Błogosław chęci gorące, — Zjednaj początek miłości świętej — I wzmacniaj me siły drżące. — Maryo przyjm itd.

1. — Cie - - - bie na wie - - - - ki
W Two - - jej o - - pie - - - - ce

wy - chwa - lać bę - - dzie - - - - my
nie - chaj zo - - sta - - je - - - - - my

Kró - - - - lo - wo nie - - - - ba
Ślicz - - - na bez zma - - - - zy

Ma - ry - - - - - - o! Wdzięczna E-
li - - li - - - - - - o! Tyś od A-

ste - - - ro, O Pa-nien-ko świę - - ta!
nio - - - łów jest do nie - ba wzię - - ta,

Nie - - po - ka - la - nieś po - - czę - - ta!

2. — Na każdy moment na każdą godzinę,— Twojej pomocy żądamy; — Pani Anielska, odproś naszą winę, — Do Ciebie grzeszni wzdychamy: —

O furto rajska! ucieczko grzeszników! — O Matko Boska! ratuj niewolników, — Niepokalanieś poczęta!

3. — Obróć swe oczy, pospiesz w utrapieniu, — Maryo Matko miłości; — Kto służy Tobie, nie daj go zginieniu, — Broń nas od czartowskiej złości; — Pokaż swą łaskę, Matko litościwa, — Najświętsza Panno, bądźże szczodrobliwa! — Niepokalanieś poczęta!

4. — Przybądź, o Matko! w ostatniej godzinie, — Ciebie my grzeszni wzywamy, — Niech z Twą pomocą szczęśliwie przeminie, — Niechaj przy Tobie skonamy; — Ubłagaj Syna, niechaj się zmiłuje, — A żywot wieczny po śmierci daruje, — Niepokalanieś poczęta!

— 97. —

1. — Chwalcie łą - ki u - - ma - - jo - - ne,

gó - ry, do - - li - ny zie - - lo - - ne,

chwalcie cie - ni - ste ga - - i - - ki,

źró - dła i krę - te stru - my - ki.

2. — Co igra z morza falami, — W powietrzu buja skrzydłami, — Chwalcie z nami Panią świata,— Jej dłoń nasza wieniec splata.

3. — Ona dzieł Boskich korona, — Nad Anioły wywyższona, — Choć jest Panią nieba, ziemi, — Nie gardzi prośby naszemi.

4. — Wdzięcznem strumyki mruczeniem, — Ptaszęta słodkiem kwileniem, — I co czuje i co żyje, — Niech z nami sławi Maryę!

— 98. —

1. — Cześć Ma - - ry - - - - i Cześć i

chwa - - ła Pan - nie świę - tej cześć!

Spiewaj, śpie - - - waj, zie - mio

ca - - - ła, Hołd Jej spiesz się nieś.

2. — Jej to ręce piastowały, — Tego co ten świat — Stworzył wielki i wspaniały, — Syn jej a nasz brat.

3. — On jak Matkę ją miłował, — Jej posłusznym był, — Każde słowo Jej szanował, —Chociaż Bogiem był.

4. — Dziatki lube! jeśli chcecie — Błogi żywot mieć, — Jako święte Jezus dziecię — Maryę chciejcie czcić.

5. — Niewinność, cichość, pokora, — To Maryi strój, — Przez nie miła niebios córa — Łask zyskała zdrój.

6. — Przez nie w gwiaździstej koronie — Osadził ją Bóg — Na wysokim niebios tronie, — Wśród Aniołów sług.

7. — Obraz Maryi, dziatwo droga, — W sercu zawsze noś, — O opiekę Matki Boga, — Zawsze kornie proś!

— 99. —

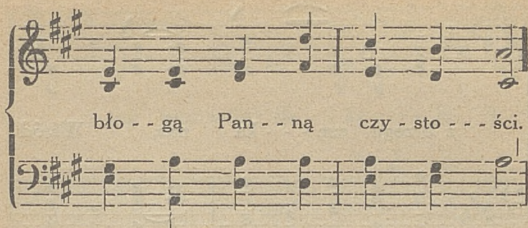
1. — Dnia każ - de - go Bo - ga me - go
Jej w dni świę-te nie - po - ję - te

Mat - kę du - szo wy - sła - wiaj,
ta - jem - ni - - ce roz - wa - żaj.

Trwaj w pa - trza - niu, w po - dzi - wia - niu

Jej wy - so - - kiej za - - cno - ści,

Zwij Ją wiel - ką Ro - dzi - ciel - ką,



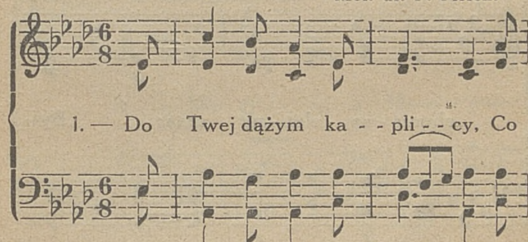
2. — Sław Jej czyny, proś by winy twojej ciężkość znieść chciała, — Weźmij Onę na obronę, by cię z grzechów wyrwała. — Ta Dziewica nam użycza z nieba dobra wiecznego; — Z tą Królową wziął świat nową światłość daru Bożego.

3. — Usta moje sławcie boje tej niewiasty pieśniami, — Przez Jej męztwo my zwycięztwo odnosim nad czartami. — Nie ustajcie, wysławiajcie wszego świata Królową, — Jej przymioty, łaski, cnoty, chwalcie myślą i mową.

4. — Z pierwszej matki, wszystkie dziatki wzięliśmy potępienie, — A z tej drugiej Matki drogiej bierzemy swe zbawienie. — Tę miłować i szanować wszystkimby nam przystało; — Chwałę dawać, nie ustawać, z której Bóg nasz wziął ciało.

— 100. —

Mel. uł. P. Firich.



z brzegu cze - - - ka nas, Wśród

wichru, na - - - wał - ni - - - cy, W po-

chmur - ny, słot - ny czas; Byś-

my tam wciąż dą - - ży - - - li, A

ni - gdy nie zbłą - dzi - - - li, Ma-

ry - o, Ma - ry - - - o. o Ma-ry-o świeć !

2. — Jak cudnie w zmierzchu cieni — Twój obraz sercu lśni, — Wód kryształ się rumieni — Na nim Twój promień drży, — O Jutrznio powstająca,— O gwiazdo z chmur świecąca, — Maryo, Maryo, o Maryo świeć!
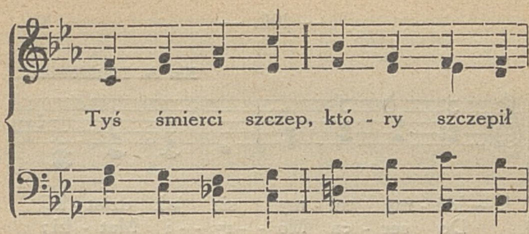
3. — Na wiośle żeglarz wsparty — Z ócz sączy łzę po łzie, — Ma w Tobie port otwarty, — W tęsknicy wzywa Cię, — Gdy wiatr bałwany wzdymie, — Niech zgłuchną na Twe imię, — Maryo, Maryo, o Maryo świeć!

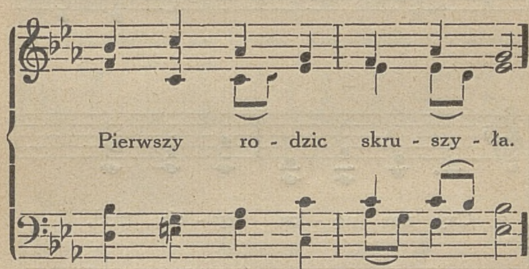
4. — Gdy w skonu nam wieczorze, — Jak mary zmierzchną dni, — Ty jasną roztocz zorzę, — Przepromień gorzkie łzy. — O Jutrznio powstająca,— O gwiazdo z chmur świecąca, — Maryo, Maryo, o Maryo świeć!

— 101. —

1. — Gwiazdo mo - rza, któ raś Pa - na

mle - kiem swo - jem kar - - mi - - - ła!





2. — Śliczna gwiazdo! racz tam teraz — Uskromić niebo srogie: — Które trapi ciężkim morem — Zewsząd ludzie ubogie.

3. — O lekarko chrześcijańska! — Racz nas chorób pozbawić; — Co nie zdoła ludzka siła, — Racz nam u Syna sprawić.

4. — Odwróć od nas głód, mór ciężki, — Zachowaj krwawej wojny; — Użycz zdrowia i żyznych lat, — Racz nam dać wiek spokojny.

5. — Wysłuchaj nas, gdyż Tobie Syn — Odmówić nic nie może! — Zbaw nas dla prośby Matki Twej, — O Jezu, wieczny Boże!

6. — A my Ciebie z Bogiem Ojcem,— Z Duchem świętym społecznie — Chwalić i Twą Matkę sławić — Będziem na wieki wiecznie.

Ks. A. Piątkiewicz.

1. — Idź - my tul - my się jak dziat - ki
Do ser - ca Ma - - ry - - i Mat - ki;

Czy nas nę - ka ży - cia trud,

Czy to wi - - ny czer - ni brud,

Idź - my, idź - my ufnym kro - kiem,

Rzewnem ser - cem, łza - wem o - kiem,

To ser - ce zna dzie - ci głos,

Od - wró - ci bo - - le - - sny cios.

2. — Ach! to Serce, dobroć sama, — Najczulsze z córek Adama, — Jest otwarte w każdy czas, — Samo szuka, wzywa nas: — Pójdźcie do mnie, dziatki moje,—Wyczerpnijcie łaski zdroje,—Kto mnie znajdzie, życie ma,—Temu Syn zbawienie da.

3. — To Maryi Serca chwała, — Że zgubionym Zbawcę dała, — Jemuś winien świecie cud, — Że Bóg zstąpił zbawić lud, — Pod Niem Jezusa nosiła, — Do Niego rzewnie tuliła; — Wykochała, by Bóg Syn, — Zgładził długi naszych win.

4. — Jakież w tęsknem sercu rany — Poniosłaś, gdy Syn kochany, — Szedł wychylić kielich mąk, — Z krwawych nieprzyjaciół rąk! — Gdyś widziała przenikniona, — Jak On cierpi, woła, kona,— Jak On łoży życie Swe, — Za me grzechy, ach! za me.

— 103. —

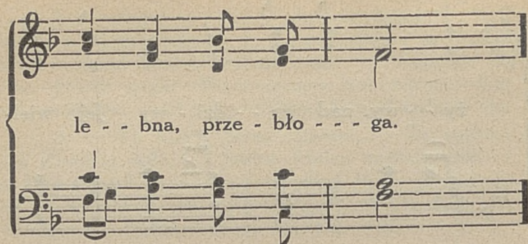
1.—Już od ra - na rozśpie - - wa - na chwal o
Cześć Jej świątkom, cześć pa-miątkom co dzień

du - szo Ma - ry - - - ję, Bo cud
w nie - bo niech bi - - - je.

ży - - wy, nad po - - dzi - wy Jej wiel-

moż-ność u Bo - - ga, Pan - na

czy - - sta, Mat - ka Chry - sta, Przechwa-

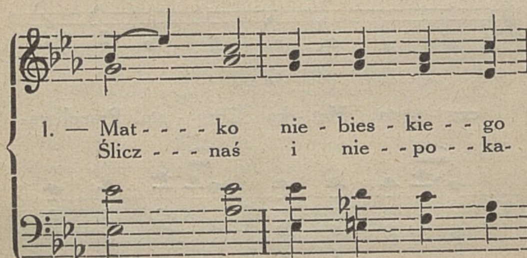


2. — Myśl i zmysły, — Czem rozbłysły, — Czem w miłości nabrzmiały, — Wstańcie wtórem,— Wznieście chórem — Przenajświętszej pochwały! — Bo cud żywy, itd.

3. — O Królowo! — Tyś na nowo — Światu rozradowaniem, — Z Twej opieki — Na wiek wieki — W chwale niebios zostaniem. — Bo cud żywy itd.

4. — W Twej dobroci — Świat się złoci — Słońcem dobrej nowiny; — Mgła wiekowa — Już się chowa, — Odpuszczają się winy. — Bo cud itd.

— 104. —



Pa - - - - na, Ty A - nio - łów,
la - - - - na,

Ar - cha - nio - łów swą go - dno - ścią

i pięk - no - ścią prze - wyższasz.

2. — Wszystkie skarby, co są w niebie, — Bóg wydał, Panno na Ciebie; — Jak bogata z słońca szata, — Z gwiazd korona, upleciona, — Na głowie!

3. — Miesiąc swe ogniste rogi — Skłonił pod Twe święte nogi; — Gwiazdy wszystkie asystują, — Bo Królowę w niebie czują, — Nad sobą.

4. — Przez Twą poważną przyczynę, — Niech nam Bóg odpuści winę; — Uproś pokój Panno święta, — Tyś bez zmazy jest poczęta, — Marya!

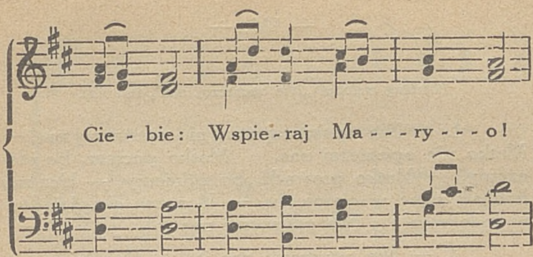
— 105. —

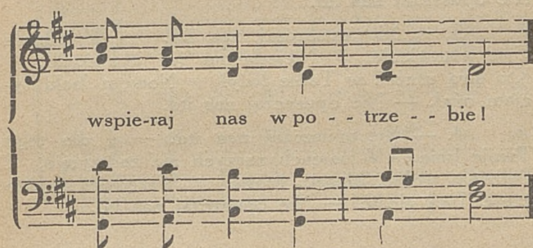
Mel. uł. M. Rudkowski.

1. — Mat - - - ko po - - - tęż - - - na
Ty co nie gar - - dzisz

na nie - - bie i zie - - - mi,
proś - - ba - - mi na - - sze - - - mi!

O - to Twe dzie - ci głos wznoszą do





2. — Pan dobry stworzył świat ten niezmierzony, — On nam i niebios przeznaczył korony; — My tego grzechem obrazili Boga, — Jakaż dziś dręczy dusze nasze trwoga!

3. — O której serca dobroć głoszą wieki, — Niech Twej, grzesznicy, doznamy opieki, — Czystsza nad kryształ, Tyś niepokalana, — Zagniewanego nam ubłagaj Pana.

4. — W Twe ręce, Matko, wszystkie nasze sprawy — Składamy, dobra, cierpienia, zabawy; — Będziem szczęśliwi przy Twojej pomocy, — Strzeż nas, Maryo, i we dnie i w nocy!

— 106. —

(Podług melodyi „Nie opuszczaj nas", Nr. 73).

1. — Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, — Matko nie opuszczaj nas, - Matko pociesz, bo płaczemy, — Matko prowadź, bo zginiemy, — Ucz nas kochać, choć w cierpieniu, — Ucz nas cierpieć, lecz w milczeniu. — Nie opuszczaj nas itd.

2. — Nie opuszczaj nas itd. — Cóż dziwnego, że łzy płyną, — Gdy to życie łez doliną, — Dusza smutkiem zamroczona, — Pod ciężarem życia kona. — Nie opuszczaj nas itd.

3. — Nie opuszczaj nas itd. — Wyjednało Twe wstawienie, — Niejednemu już zbawienie; — Kto swą ufność w Tobie łożył — Nowem łaski życiem ożył. — Nie opuszczaj nas itd.

4. — Nie opuszczaj nas itd. — I dla tego Twoje Imię — W sercach naszych nie zadrzymie, — Będziem wołać, błagać, prosić, — Wszędzie, zawsze cześć Twą głosić. — Nie opuszczaj nas itd.

— 107. —

Z Kancyonału Wileńskiego 1857.

1. — Nie - bies - kie - go dwo - ru Pa - ni,

do Cie - bie z płaczem wo - ła - my,

E - wy Sy - no - - wie wy - gna - ni,

o li - tość Twoją bła - ga - my.

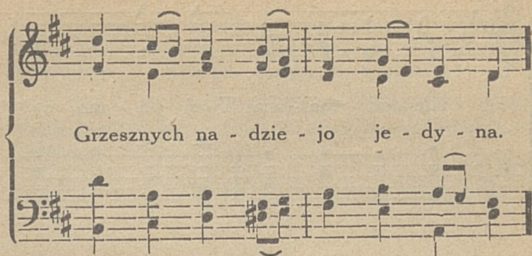
2. — Tyś najbliższa Twego Syna, powiedz Mu o naszej doli, — Niech wad naszych zapomina, lepszego bytu dozwoli.

3. — Matko! my dziećmi Twoimi, patrz na stan nasz nie na winę, — Módl się za nami grzesznymi, teraz i w śmierci godzinę.

1. — O Ma - ry - o! Mat - ko Bo - ga,
Przed Twym tro - nem nis - ko pa - dam,

Tyś na - dzie - ja mo - ja dro - ga,
Hołd po - win - ny To - bie skła-dam.

O Ma - ry - - o! bła - gaj Sy - na,

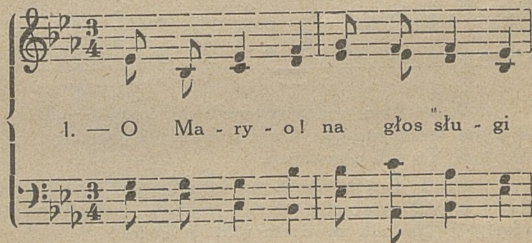


2. — Sług Twych wiernych usta głoszą, — Serca się nasze unoszą, — Gdy Cię Matką być uznają, — Bo przez Ciebie wszystko mają. — O Maryo! błagaj etc.

3. — Jam jest grzesznik wielce srogi, — A w łaskę Boską ubogi, — Twych darów otwórz skarbnicę, — Niechaj się nimi nasycę. — O Maryo! błagaj etc.

4. — Tyś jest Matką, więc Ci składam, — Ciało, zmysły i czem władam, — Przyjmij serce w podarunku, — A pociesz mię w mym frasunku.— O Maryo! błagaj etc.

— 109. —



Nie od - ma - wiaj Twej po - mo - cy!

Bom czas dłu - gi bardzo dłu - gi

Żył bez Cie - bie w zwątpień no - cy.

2. — Bom miłował moje grzechy, — Dziś wyznaję serca winy — I nie szukam już pociechy, — Ale łask Twych okruszyny.

3. — Żyłem długo, jak umarły, —W brudnym złości moich grobie, — Które z łask Twych mię odarły, — Jednak zawszem ufał w Tobie!

4. — I ta ufność mię nie zwiodła, — Dziś do Ciebie mię przywiodła. — Dzieckiem Twojem być przestałem, — Tyś być matką nie przestała!

5. — Skrusz Twą siłą te kajdany, — Które duszę krępowały, — Zagój w sercu wszystkie rany, — Które grzechy mi zadały.

— 110. —

1695.

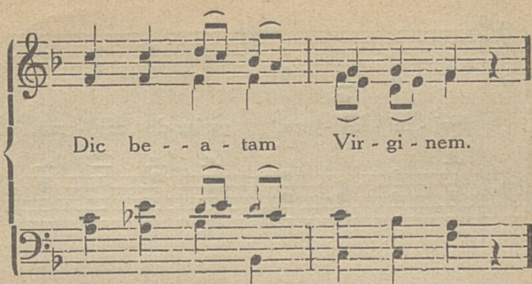
1. — Om - ni di - - e dic Ma - ri -- ae
E - jus fe - sta, e - jus ge - sta,

me - a lau - des a - - ni - - ma,
co - le de - vo - - tis - si - - ma.

Con-tem - pla - - re et mi - ra - - re

E - jus cel - si - - tu - - di - nem,

Dic fe - - li - cem Ge - ni - tri - cem,

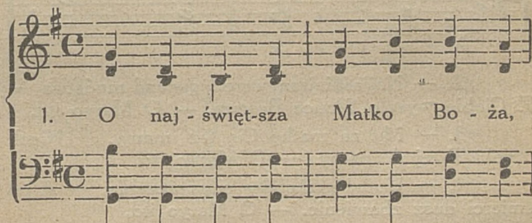


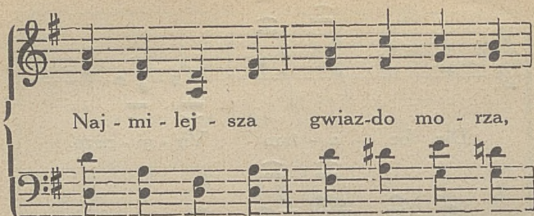
2. — Ipsam cole, ut de mole — Criminum te liberet,— Hanc appella, ne procella —Vitiorum superet. — Haec persona nobis dona — Contulit caelestia, — Haec Regina nos divina — Illustravit gratia.

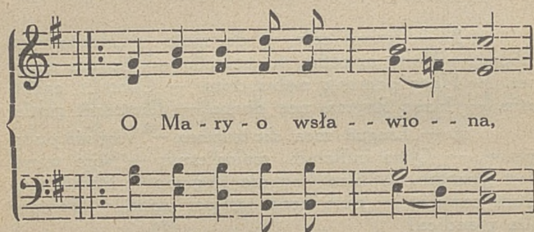
3. — Lingua mea dic trophea — Virginis puerperae, — Quae inflictum, maledictum, — Miro transfert germine. — Sine fine dic Reginae — Mundi laudum cantica, — Eius bona semper sona — Semper illa praedica!

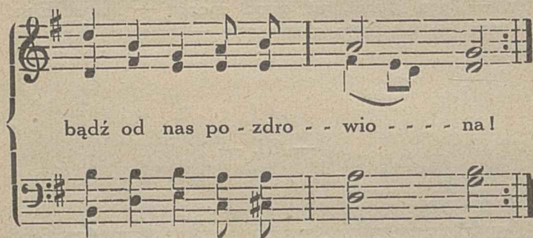
4. — Haec amanda et laudanda — Cunctis specialiter, — Venerari et precari — Illam decet jugiter. — Ipsa donet, ut quod monet — Natus Eius, faciam, — Ut finita carnis vita — Laetus Hunc aspiciam.

— 111. —









2. — Najjaśniejsza wsród gwiazd mnóstwa, — Z Ciebie wyszło Słońce Bóstwa. — O Maryo itd.

3. — My za matkę Cię też mamy. — Niech opieki Twej doznamy. — O Maryo itd.
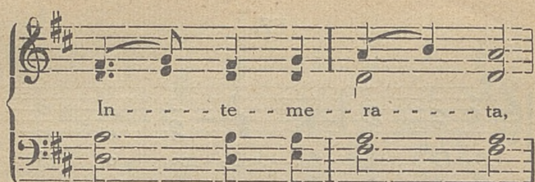
4, — Uproś grzechów odpuszczenie, — A po śmierci dusz zbawienie. — O Maryo itd,

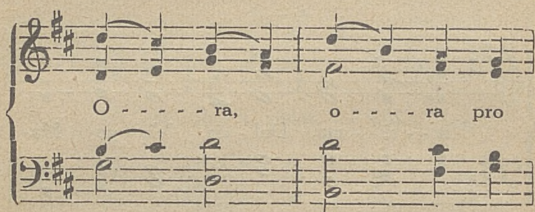
1. — O sanc - tis - - - si - - ma, o pi-
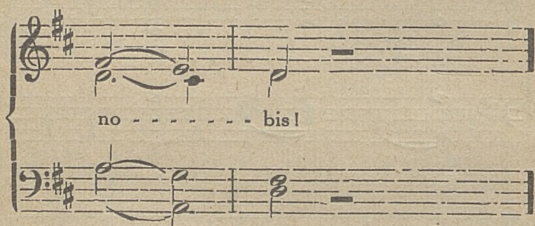
is - - si - - ma, Dul - cis Vir - go Ma-

ri - - - - - - - - - - - - - - - - - a.

Ma - - - - - - ter a - - ma - - - - - - ta,







2. — Tu solatium et refugium, — Virgo Mater Maria, — Quidquid optamus, per te speramus,— Ora, ora pro nobis!

3. — Ecce debiles, perquam flebiles — Salva nos, o Maria! — Tolle languores, pelle dolores, — Ora, ora pro nobis!

4. — Virgo respice, Mater aspice – Audi nos, o Maria! — Tu medicinam portas divinam, — Ora, ora pro nobis!
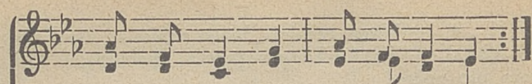
5. — Tua gaudia et suspiria — Iuvent nos, o Maria! — In te speramus, ad Te clamamus, — Ora, ora pro nobis!

— 113. —
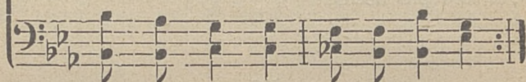
1. — Pa - mię - taj o Pan - no świę - ta,

Iż to jest rzecz nie - po - - ję - - ta,

A - byś ko - go o - - pu - ści - ła



proś - ba - - mi je - - go wzgardzi - ła.

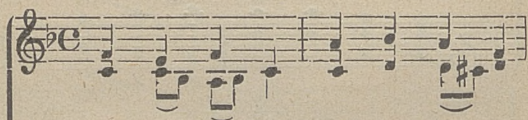


2. — Tym, co Cię pokornie proszą, — W nadziei oczy podnoszą, — Swoich względów nie odmawiasz, — W smutej doli nie zostawiasz.

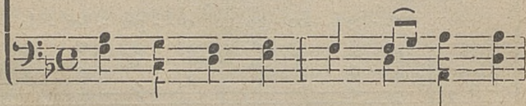
2. — Ratuj, gdy się burze srożą, — Utrapienia coraz mnożą, — A w godzinę śmierci srogiej — Nie daj zginąć duszy drogiej.

4. — O Maryo słodka miła, — któraś Jezusa powiła, — Matko pełna łaskawości, — Rękojmio wiecznej radości!

— 114. —



1. — Per - ło dro - ga, Mat - ko Bo - ga,
Coś po - czę - ta, za - raz świę - ta,



od wie - ków u - ko - - cha - - - - na,
Pan - no nie - po - ka - - la - - - - na.

Słyń ludz-kie - mi, a - niel - skie - mi

nie - gdyś u - sty wiel - - bio - - - - na.

2. — Ciebie sławi, błogosławi niebo, ziemia i morze, — Żeś przyjęła i poczęła w niewymownej pokorze — Króla chwały, skąd na cały świat spłynęło zbawienie.

3. — O Królowo! Chrystusowa matko a Pani nasza, — Twoje chwały, na świat cały, niech naród Twój rozgłasza, — Żeś Ty sama z cór Adama, łaski skarb odzyskała.

4. — Daj wiek złoty, wiary, cnoty, Matko Twemu ludowi; — Strzeż od zmazy i zarazy, daj pomyślność krajowi, — Węzłem zgody zwiąż narody, daj zwycięzstwo miłości.

— 115. —

T. Klonowski.

1. — Pó - ki ży - je, niech Ma - ry - - ję
Niech pa - mię - ta na Jej świę - ta,

co dzień wiel - bi du - - - - sza,
Jej się ży - ciem wzru - - - sza,

W roz - my - śla - niu, po - dzi - wia - niu

zważ Jej chwa - łę wiel - - - - ką,

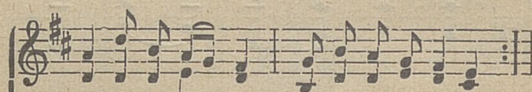
Nie - u - stan - ną zwij ją Pan - ną,

Bo - - ga Ro - - dzi - - ciel - - - - ką.
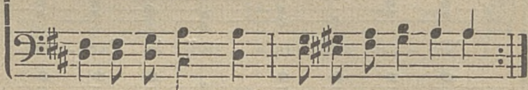
2. — Wielb Ją szczerze, niech odbierze ciężkie winy brzemię, — Zwij w potrzebie, żądze ciebie nie zwalą na ziemię. — Ta Dziewica nam skarbnica, dary Boże zlewa, — Ta Królowa w łasce chowa, blaskiem nas odziewa.
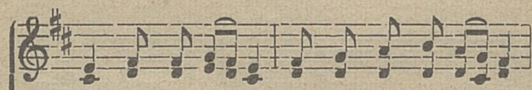
3. — Matkę drogą, Pannę błogą, każdy wielbić gotów, — Choć nie sądzi, że wyrządzi cześć godną przymiotów. — Lecz by chwała, pomagała pić łaski rozkosze, — Myśleć trzeba jaki nieba pani dar przynoszę.

— 116. —

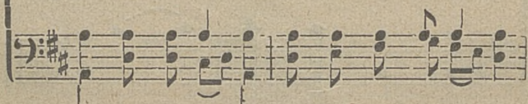


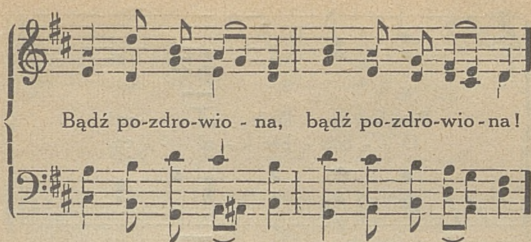
1.—Prześliczna Panno nad Panny dziewico,
Ducha święte - go Tyś Ob-lu-bie-ni - cą,





Wyżej nad chó-ry a - nielskie wzniesio-na,





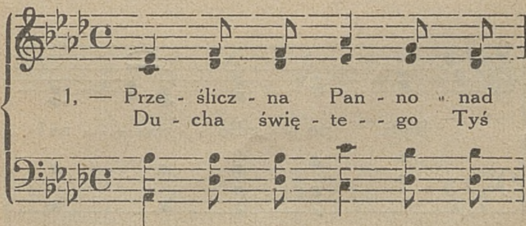
2. — Któż godzien wielbić Ciebie, pełna chwały? — Nad Twą wielkością stoi świat zdumiały! — Gwiazdy i miesiąc i słońce przeczyste — Przy Tobie mgliste!

3. — Wszelkie stworzenie nie zrówna się z Tobą! — Tyś jedną niebios po Bogu ozdobą; — Ty złocisz twarze Cherubów przez jasne — Twe cnoty własne.

4. — Tyś gwiazdą nam jasną wśród burzy morza; — Zlej na te ziemskie padołu przestworza — Źródło Twej wielkiej litości, zasługi — Za grzesznych długi.

— 117. —

Ks. A. Piątkiewicz.

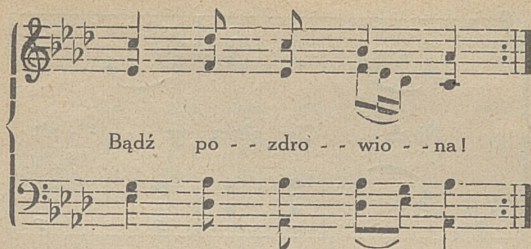


Pan - - ny Dzie - wi - - - co!
O - - blu - bie - - ni - - - cą.

Wy - żej nad chó - ry A-

niel - skie wznie - - sio - - - na,

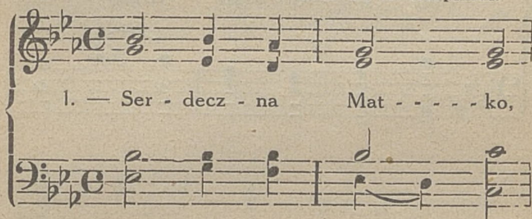
Bądź po - - zdro - - wio - - - na!

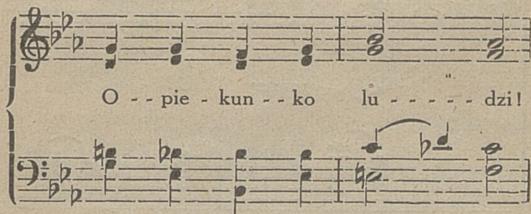


(Dalsze zwrotki z poprzedzającej pieśni).

— 118. —

Mel. uł. K. Kurpiński.





Niech Cię płacz sie - - - - - rót

do li - - to - - ści wzbu - - - dzi;

Wy - - gnańcy E - - - - wy

do Cie - bie wo - - ła - - - - my,

Zmi - - - - łuj się zmi - - - - łuj

niech się nie tu - - ła - - - my.

2. — Do kogóż mamy wzdychać nędzne dziatki? — Tylko do Ciebie ukochanej matki: — U której serce otwarte każdemu, — A osobliwie nędzą strapionemu.

3. — Zasłużyliśmy, to prawda, przez złości,— By nas Bóg karał rózgą surowości: — Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze, — Szczęśliwy, kto się do matki uciecze.

4. — Ty masz po sobie i Ojca i Syna, — Snadnie Go Twoja przejedna przyczyna: — Gdy Mu okażesz dowody miłości — Łatwo Go skłonisz, Matko łaskawości.

5. Dla Twego serca wszystko Bóg uczyni, — Daruje plagi, choć człowiek zawini: — Jak Cię, cna Matko, nie kochać serdecznie, — Gdy się skryć możem pod Twój płaszcz bezpiecznie.

6. — Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana! — Zagniewanego gdy obaczysz Pana, — Mieczem przebite pokazuj Mu serce, — Gdyć Syna na krzyż wbijali morderce.

7. — Dla tych boleści, któreś wycierpiała, — Kiedyś pod krzyżem Syna Twego stała; — Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli, — Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

8. — A gdy ujdziemy tak gniewu jak chłosty, — Pokaż nam Matko tor do nieba prosty: — Niechaj to serce, z którego opieki — Dotąd żyjemy, kochamy na wieki.

— 119. —

1. — Święta Panno! Tyś nad wszystkie
Której skarbem różańcowe

czyst - sza dzie - - - wi - - - - ce,
są ta - - jem - - - - ni - - - - ce.

Wszak z sa - me - go znać i - mie - nia,

Że chcesz łas - ki dać zba - wie - nia

tym, co Ci słu - - żą.

2. — Do Twej łaski się uciekam i ja niegodny, — Użycz proszę z darów Twoich mej duszy głodnej, — Niechaj w grzechu nie umiera, — Wszakże skarb się tu otwiera — Całemu światu.

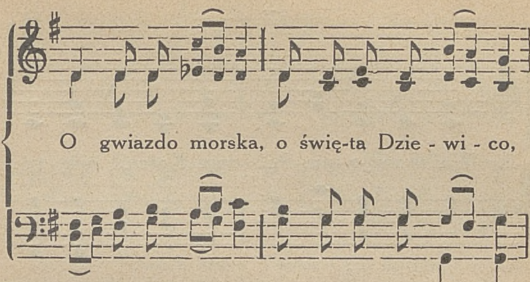
3. — Żywisz wszystkich, boś Królowa i Pani miła, — Wszak monarchę niebieskiego Tyś wykarmiła, — A cóż stworzenie mizerne, — Gdy obrócisz miłosierne — Ku niemu oczy.

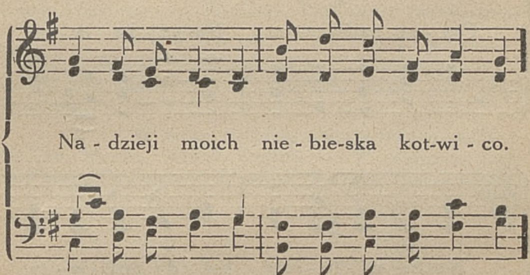
4. — Proś Syna, wszystko uczyni dla Twej miłości, — Niech drogim ran swym balsamem me zleczy złości; — Niech tym chlebem, w którym święta — Krew jest z ciałem wraz zamknięta, — Wiecznie nasyci.

— 120. —

1.—Ty, której ber - ła ląd i mo - rze słu-cha,

Je - dy - na mo - ja po Bogu o - tu - cha,





2. — Ciebie na pomoc błędny żeglarz wzywa,— Spojrzyj, po jakiem strasznem morzu pływa; — Jedni rozbici na dnie morskiem giną, — Drudzy do Ciebie po ratunek płyną.

3. — Szczęśliwi, którzy ominęli skały,—A przepłynąwszy pełne zdrady wały, — Na brzeg bezpieczny zdrowie swe unoszą! — I padłszy na twarz, dzięki Ci zanoszą.
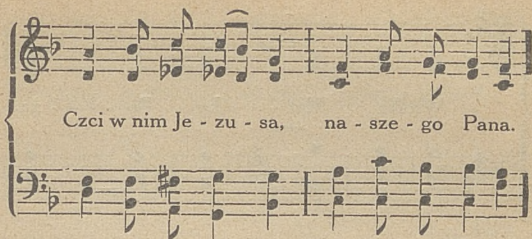
4. — O! jaka ufność w mem się sercu rodzi,— Że Cię zwać Matką, zwać synem się godzi! — Na srogich gniewach fal morskich popłynę, — Pewien Twej łaski, wśród zguby nie zginę!

1.—Weź w swą o - pie - kę nasz Kościół świę - ty

Pan - no najświęt-sza Nie-po - ka - la - na,

Niechaj mi - ło - ścią każ - dy prze - ję - ty,

Czci w nim Je - zu - sa, na - sze - go Pana,



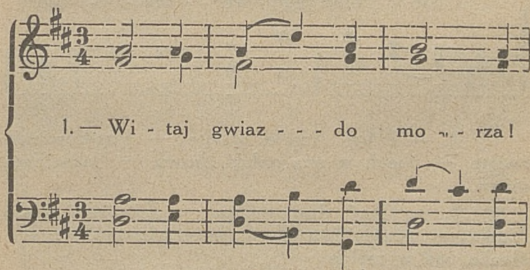
2. — Niech serce Twoje Ojca świętego — Od nieprzyjaciół zasadzki chroni; — Niech się do Pana modli za niego, — Od złej przygody niechaj go broni.

3. — I my się do stóp Twoich ciśniemy, — Nasze potrzeby Tobie są znane, — Bo my kółeczko nasze wiążemy, — Wielbiąc Twe serce niepokalane.

4. — I kraj ten cały i lud Twój wierny, — Tobie, o Maryo, dziś polecamy, — Niechaj nas wszystkich Bóg miłosierny, — Którego przez Twe serce błagamy,

5. — W jednę rodzinę zbierze tam w niebie — Byśmy, Maryo, wielbili Ciebie, — W wiecznej świątyni serca Twojego, — U stóp Chrystusa Pana naszego.

— 122. —



Wielka Mat - - - ko Bo - - - - ża,

I za - wsze Dzie - wi - - - - co,
Niebios przewo - - dni - - - - co!

Nie - - bios prze - wo - - dni - - - - co!

2. — Z ust Anioła wzięte — Pozdrowienie święte, — Niech w nas pokój chowa — Nasza Ewa nowa.

3. — Okaż do ostatka, — Żeś jest nasza Matka; — Niech Syn Twój przez Ciebie, — Wysłucha nas w niebie.

4. — O Panno czcigodna — I wielce łagodna, — Niech też łagodnymi — Będziem i czystymi.

5. — Zdarz niewinne życie, — Bezpieczne przebycie, — Abyśmy weseli — Jezusa widzieli.

— 123. —

Z w. XVII.

1.— Wi - - taj gwiazdo mo - - - - - rza,

Wiel - ka Mat - ko Bo - - - - - ża,

I za - wsze Dzie - - wi - - - - co,

Nie - bios Prze - wo - - dni - - - - - co.

Cie-bie pro - si - my u - - słysz nas,

Twe - mu Sy - no - wi po - leć nas,
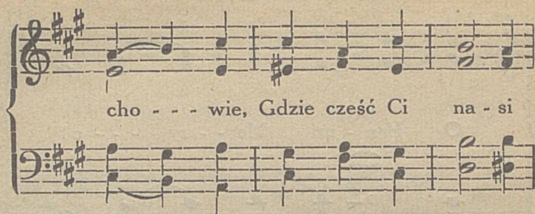
O Pan - no Ma - - ry - - - - o!

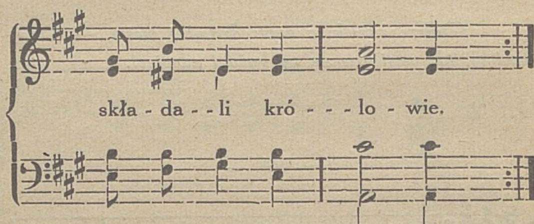
(Dalsze zwrotki z poprzedzającej pieśni, — Ciebie prosimy itd. powtarza się po każdej zwrotce).

— 124. —

1. — Witaj Ju - trzenko rano powsta - ją-ca,
Śliczna jak księżyc, jak słońce świecą-ca.

Ty mi - le władasz Polsce w Często-
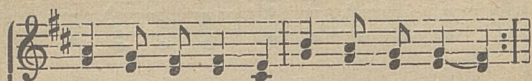




2. — Pamiętaj Panno na Polską koronę, — Którąś raz wzięła pod swoją obronę, — Wszakże od Boga Cię mamy Królowę, — Bóg za stolicę dał Ci Częstochowę.

3. — Tyś Swą skruszyła nogą łeb smokowi,— Tyś pyszne starła rogi Turczynowi, — Tyś Jasną Górę płaszczem okrywała, — Gdy przemoc Szwedzka oną dobywała.
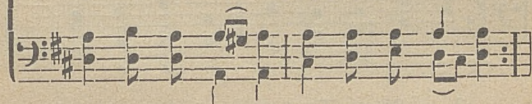
4. — Otwórz Twój skarbiec, niech mamy te dary, — Coś ojcom naszym dawała bez miary, — Broń nas o Matko od wroga przemocy, — Wyzwól z niewoli Twój naród sierocy.
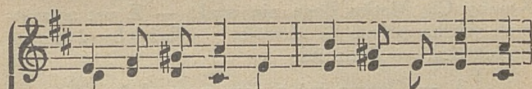
5. — A my Cię za to słudzy utrapieni, — Gdy przez Cię Pani będziem pocieszeni, — Wychwalać będziem tu, póki żyjemy, — A potem wiecznie, gdy w Bogu zaśniemy.

— 125. —

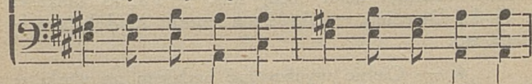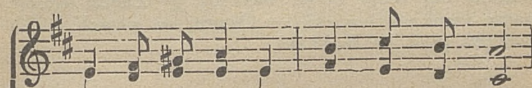


1.— Wi - taj Kró - lo - wo czy-sta Dzie - wi - co
Tyś naj-pięk-niej-sza z tej zie - mi cór.
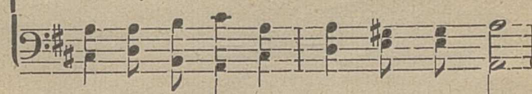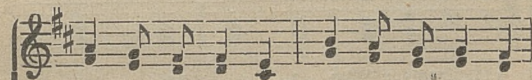




Witaj najświętsza Bo - ga - ro - dzi-co,
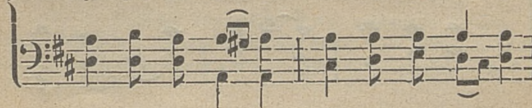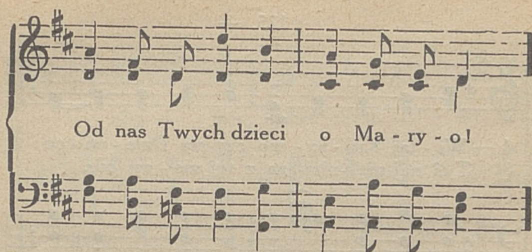




Któ - rej hołd składa A - nio - łów chór.





Bądź pozdro-wio - na i wy-sła - wio - na



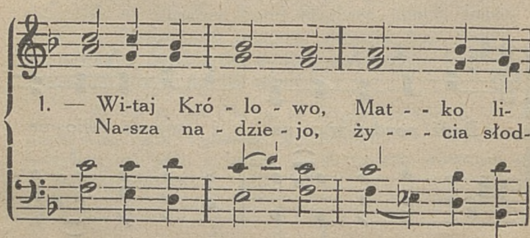


2. — Sławy Twej pełna jest ziemia cała, — Któżby Cię Matko Boga nie znał! — Z ust wszystkich wielka płynie Ci chwała, — Każdyby życie za Ciebie dał. — Bądź itd.

3. — Dawno już z oczu naszych łzy płyną, — Matko wołamy, ach! ratuj nas, — Panno łaskawa z Boską Dzieciną, — Ukróć ten smutny niedoli czas.— Bądź itd.

4. — Ciebie wychwalać będziem na wieki, — Smutny czy błogi czeka nas los, — Zanim śmierć nasze zamknie powieki, — Ostatni w ustach niech zabrzmi głos. — Bądź itd.

— 126. —



to - - - ści,
ko - - - ści! Wi - taj Ma - ry - - - o,

Mat - ko je - - dy - - na, Mat - ko nas

lu - - dzi, Sal - ve Re - - gi - - - na!

2. — Nędzne my dzieci Ewy, wołamy: — Do Ciebie, Matko, z płaczem wzdychamy: — Niech nas wspomaga Twoja przyczyna — Na tym padole! — Salve Regina!

3. — O pośredniczko, rzuć Twe wejrzenie — Łaskawe na nas, przyjmij westchnienie, — Pokaż nam, Matko, Twojego Syna — W górnej krainie! — Salve Regina!

4. — Zlituj się, zlituj, Matko ukochana, — Błagamy Ciebie, Pani ubóstwiana, — Wejrzyj na grzesznych, Matko jedyna, — Sławimy Ciebie: — Salve Regina!

— 127. —

1.—Wi - taj Kró - lo - wo nie - - - ba

i mat - ko li - - - to - - - - - ści!

Wi - taj na - dzie - jo na - - - sza

w smut-ku i ża - - ło - - - - - ści.

2. — K'tobie wygnańcy Ewy wołamy synowie, — K'tobie wzdychamy płacząc z padołu więźniowie.

3. — Orędowniczko nasza, racz swe litościwe — Oczy, spuścić na nasze serca żałośliwe.

4. — I owoc błogosławion żywota Twojego,— Racz pokazać po zejściu z świata mizernego.
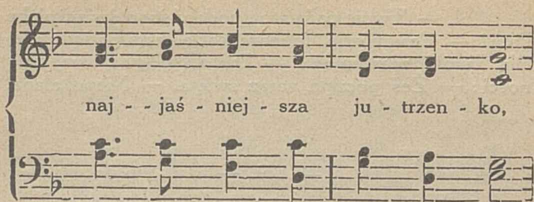
5. — O słodka! o łaskawa! Maryo Dziewico! Nie gardź prośby naszemi, o Bogarodzico!

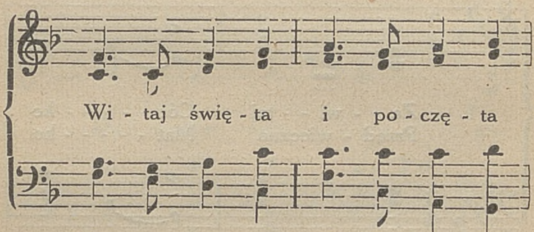
— 128. —

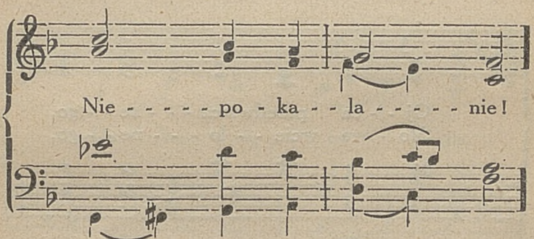
1. — Wi - taj świę - ta i po - czę - ta
Ma - ry - a, ślicz - na li - - li - - ja,

Nie - - - - - po - ka - - - la - - - - nie,
na - - - - - sze ko - - cha - - - nie.

Wi - taj czy - sta Pa - nien - ko,







2. — Twą pięknością, niewinnością, nieba górujesz, — Dostojeństwa i Panieństwa wszystkie celujesz, — W pierwszym Panno momencie, — Święte Twoje poczęcie, — Jaśniejące jako słońce, — Niepokalanie.

3. — Sam Bóg święty z Ciebie wzięty dla tej przyczyny, — Żeś się stała i została zawsze bez winy: — Tyś przed wieki przejrzana — I za Matkę wybrana — Jezusowi Chrystusowi, — Niepokalana.

4. — Twoje państwo i poddaństwo świat, nieba Pani! — Cesarzowie, monarchowie Twoi poddani; — Dla Twojej niewinności — Dał Ci Bóg z swej hojności: — Żeś poczęta zaraz święta, — Niepokalana.

— 129. —

Ks. A. Piątkiewicz.

1. — Za - - wi - - taj Cór - - - - - ko
Przed - wieczna Mat - - - - - ko

Oj - - ca przedwiecz - - - ne - - go,
Sło - wa wcie - - lo - - - ne - - go,

O - - blu - bie - - - ni - - - - co

O - blu - - bień - ca swe - - - - go

Du - - - cha świę - - - te - - - - - go,

Du - cha świę - - - te - - - - - go.

2. — Jeszcze w swym szyku nieba nie stanęły, — Ani w swych brzegach morza zatonęły, — Gdy Boska mądrość pagórki ważyła, — Tyś przy Niej była.

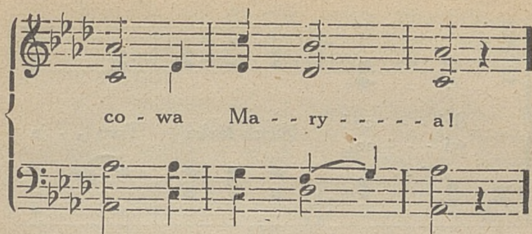
3. — Ciebie od wieków Bóg ulubił sobie, — Zmazy nie widział ni na chwilę w Tobie, — Z ust Najświętszego wynikłaś w wieczności, — Światłość światłości.

4. — Moc węża straszną, co ludzie gubiła, — Tyś przy poczęciu swem Panno skruszyła, — O mężna Judyt! niewinnie poczęta — Panienko święta.

5. — Więc przez poczęcie Twoje prosim Ciebie, — Daj, byśmy wiecznie Cię wielbili w niebie, — Niepokalana, bez zmazy poczęta — Panienko święta.

— 130. —

1. — Za-wi-taj Ma - ry - o Ró - żań-ca świę- te - go,
Je-dy-na na - dziejo człowie - ka grze- szne - go.
Za - wi - taj bez zma - zy li - li - - - - a.
Mat - ko Ró - żań-



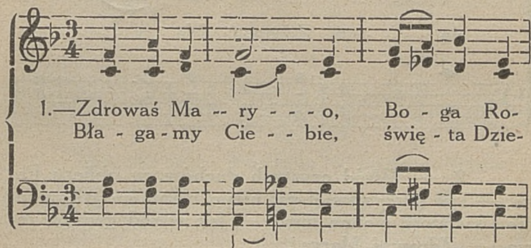
2. — Panno nad Pannami, święta nad świętemi, — Najświętsza Królowo, Pani nieba, ziemi, — Najśliczniejszy kwiecie, lilia, — Matko Różańcowa, Marya.

3. — Matko Różańcowa jasna gwiazdo morska! — Anielska Królowa, śliczna Matko Boska, — Raju rozkosznego lilia, — Matko Różańcowa, Marya.

4. — Tyś jest najśliczniejsza różo ogrodowa, — Tyś najprzyjemniejsza różdżko Aronowa, — Najwdzięczniejszy kwiecie, lilia, — Matko Różańcowa, Marya.

5. — Chwała bądź Maryi na niebieskim tronie, — Która w Różańcowej królujesz koronie, — Święta nad świętemi lilia, — Matko Różcńcowa, Marya.

— 131. —



dzi - - - co!
wi - - - co,
Niech łaska Two - - ja

za - wsze nam sprzy - - - ja, Módl się za

na - - - - mi Zdrowaś Ma - ry - - - - a.

2. — Wśród czystych duchów, w obliczu Pana, — Tyś przenajświętsza, niepokalana, — Jak w pośród kwiatów wonna lilia, — Jak wśród gwiazd zorza, — Zdrowaś Marya!

3. — Ty, coś karmiła świata zbawienie, — I nam jak Matka daj pożywienie, — Niech brak żywności nas nie zabija, — Broń nas od głodu, — Zdrowaś Marya!

4. — Królowo nasza! wśród Cherubinów, — Usłysz pokorny głos ziemi synów, — Co się do tronu Twojego wzbija, — Módl się za nami, — Zdrowaś Marya!

— 132. —

Mel. uł. Ks. Lambillotte.

Zdro - waś Ma - - ry - o, łas - kiś
peł - - - na, Pan z To - - - bą!
Bło - go - sła - wio - naś Ty między niewia-

sta - - - mi i błogo - - sła - - wion

owoc ży - wo - ta twego Je - - - - zus,

Świę - ta Ma - - ry - - o, Mat - ko

Bo - - ża, módl się za na - - - mi

grzeszny - mi te - raz i w go - dzi - - nę

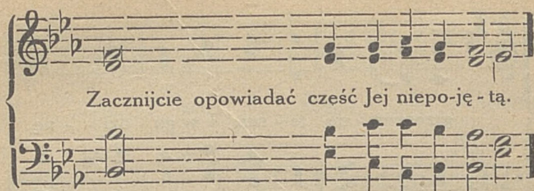
śmier-ci na - szej A - - - men.

— 133. —

Godzinki.

NA JUTRZNIĘ.

1.—Zacznij-cie wargi nasze chwalić Pannę świętą,

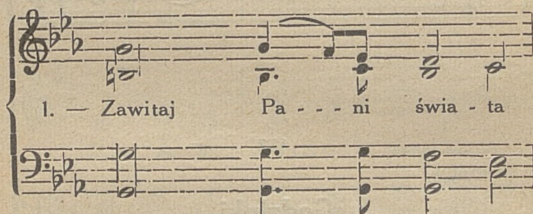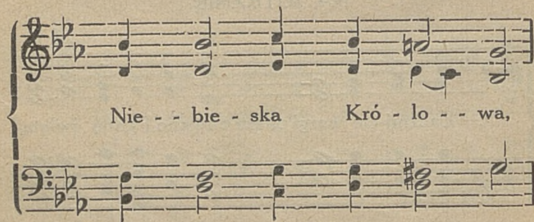


2. — Przybądź nam, miłościwa Pani ku pomocy, — A wyrwij nas z czartowskiej nieprzyjaciół mocy.

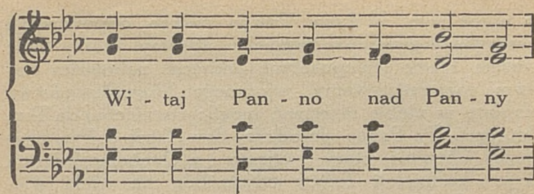
3. — Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu, — I równemu Im w Bóstwie Duchowi świętemu,

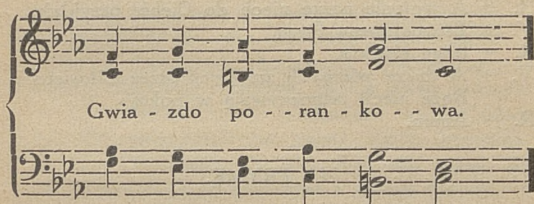
4. — Jak była na początku i zawsze i ninie. — Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków słynie.

HYMN.









2. — Zawitaj pełna łaski, prześliczna światłości, — Pani, na pomoc świata spiesz się, zbaw nas złości.

3. — Ciebie Monarcha wieczny, od wieków swojemu — Za matkę obrał Słowu jednorodzonemu:

4. — Przez które ziemi okrąg i nieba ogniste, — I powietrze i wody stworzył przeźroczyste.

5. — Ciebie Oblubienicę przyozdobił sobie, — Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w Tobie.

V. — Przejrzał Ją Bóg i wybrał Ją sobie,
R. — I wziął Ją na mieszkanie do przybytku Swego.
V. — Pani wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się:

Święta Maryo, Królowo niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikim nie gardzisz, wejrzyj na nas, Pani nasza, łaskawem okiem miłosierdzia Twego,

a uproś nam u Syna Twego miłego odpuszczenie wszystkich grzechów naszych; abyśmy, którzy teraz święte Twoje i niepokalane poczęcie nabożnem sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli: co niechaj da Ten, któregoś Ty Panno porodziła, Syn Twój a Pan nasz Jezus Chrystus, który z Ojcem i z Duchem świętym żyje i króluje, w Trójcy jedyny Bóg na wieki wieków. R. Amen.

V. — Pani wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
V. — Błogosławmy Panu,
R. — Bogu chwała.
V. — A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju,
R. — Amen.

NA PRYMĘ.

1. — Przybądź nam miłościwa Pani, ku pomocy, — A wyrwij nas z czartowskiej nieprzyjaciół mocy.

2. — Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu, — I równemu Im w Bóstwie Duchowi świętemu.

3. — Jak była na początku i zawsze i ninie, — Niech Bóg w Trójcy jedyny na wiek wieków słynie.

HYMN.

1. — Zawitaj Panno mądra, domie Bogu miły,— Który złoty stół i siedm kolumn ozdobiły.

2. — Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,— Pierwej święta w żywocie matki, niż zrodzona.

3. — Tyś Matką wszech żyjących, Tyś jest Świętych drzwiami, — Nowa gwiazdo z Jakóba, Tyś nad Aniołami.

4. — Ogromna czartu jesteś, w szyku obóz silny, — Bądź chrześcijan ucieczką i port nieomylny.

V. — Sam Ją stworzył w Duchu świętym,
R. — I wylał ją na wszystkie dzieła rąk swoich.

V. — Pani wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
Módlmy się: Święta Maryo itd.

NA TERCYĘ.

Przybądź nam miłościwa itd. (jak wyżej).

HYMN.

1. — Witaj arko przymierza, tronie Salomona,— Tęczo wszechmocną ręką z pięknych farb złożona.

2. — Tyś krzak Mojżeszów, Boskim ogniem gorejąca, — Różdżko Aronowa, śliczny kwiat rodząca.

3. — Bramo rajska zamkniona, runo Gedeona. — Tyś niezwyciężonego plastr miodu Samsona.

4. — Przystało, aby Cię Syn tak zacny od winy — Pierworodnej zachował, i zmazy Ewinej,

5. — Który Ciebie za Matkę obierając sobie, — Chciał, by przywara grzechu nie postała w Tobie.—

V. — Ja mieszkam na wysokościach
R. — I tron mój w słupie obłoku.
V. — Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.
Módlmy się: Święta Maryo itd.

NA SEKSTĘ.

Przybądź nam, miłościwa itd. (jak wyżej):

HYMN.

1. — Witaj, świątyni Boga w Trójcy jedynego, — Tyś raj Aniołów, pałac wstydu panieńskiego,

2. — Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności, — O palmo cierpliwości, o cedrze czystości!

3. — Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona, — Święta i pierworodna zmazą nie dotkniona.

4. — Miasto pańskie i brama na wschód wystawiona, — Wszelkąś łaską, jedyna Panno napełniona.

V. — Jak lilia między cierniem,
R. — Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowemi.
V. — Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Swięta Maryo itd.

NA NONĘ.

Przybądź nam, miłościwa itd. (jak wyżej).

HYMN.

1. — Witaj, miasto ucieczki, wieżo utwierdzona — Dawidowa, basztami i bronią wzmocniona.

2. — Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała,—Przez Cię władza piekielnych mocarzów stajała.

3. — O mężna białogłowo, Judyt wojująca,— I Abizag prawego Dawida ciesząca.

4. — Rachel ożywiciela Egiptu nosiła, – Nam Zbawiciela świata Marya powiła.

V. — Wszystka piękna jesteś, przyjaciółka moja,
R. — A zmaza pierwodna nigdy w Tobie nie była.
V. — Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryo itd.

NA NIESZPÓR.

Przybądź nam, miłościwa itd. (jak wyżej).

HYMN.

1. — Witaj zegarze, w którym nazad jest cofnione — Słońce dziesięcią linii, gdy Słowo wcielone.

2. — Aby czlowiek z padołu powstał wywyższony, — Niezmierny od Aniołów jest coś umniejszony.

3. — Słońca tego promieńmi Marya jaśnieje,— W poczęciu swem, jak złota zorza, światłem sieje.

4. — Między cierniem lilija kruszy łeb smokowi, — Piękna, jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.

V. — Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca,
R, — I jako mgła okryłam wszystką ziemię.
V. — Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryo itd.

NA KOMPLETĘ.

1. — Niech nas, Pani, Twą prośbą do siebie nawróci — Jezus, Syn Twój, a Swój gniew od nas odwróci.

2. — Przybądź nam, miłościwa itd. (jak wyżej).

HYMN.

1. — Witaj, Matko szlachetna w panieńskiej czystości,— Gwiazdami uwieńczona, Pani łaskawości.

2. — Niepokalana, czystsza niźli Aniołowie,— Po prawej ręce Króla stoisz w złotogłowie.

3. O Rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących,— O jasna gwiazdo morska, o porcie tonących.

4. — Bramo rajska, niemocnych zdrowie w Twej obronie — Niech Boga oglądamy na górnym Syonie.

V. — Olej wylany, o Maryo, imię Twoje,
R. — Słudzy Twoi zakochali się bardzo w Tobie.
V. — Pani, wysłuchaj modlitwy nasze,
R. — A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się: Święta Maryo itd.

OFIAROWANIE GODZINEK.

1. — Z pokłonem, Panno święta, ofiaruję Tobie — Te Godzinki ku większej czci Twej i ozdobie:

2. — Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła, — A przy śmierci nam słodką Maryą przybyła.

ANTYFONA.

Tać jest różdżka, w której ani sęk pierworodny, ani skaza uczynkowej winy nie postała.

V. — W Poczęciu Twojem, Panno, niezmazanaś była.

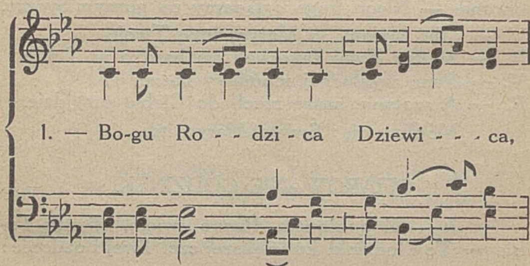
R. — Módl się za nami do Ojca, któregoś Syna porodziła.

Módlmy się:

Boże, któryś przez Niepokalane Panny Maryi Poczęcie godne Synowi Twojemu mieszkanie zgotował: prosimy Cię aby, jakoś ją przez śmierć tegoż Syna przejrzaną, od wszelakiej zmazy zachował, takeś nam też za Jej przyczyną niepokalanymi przyjść do siebie pozwolił. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. R. Amen.

— 134. —
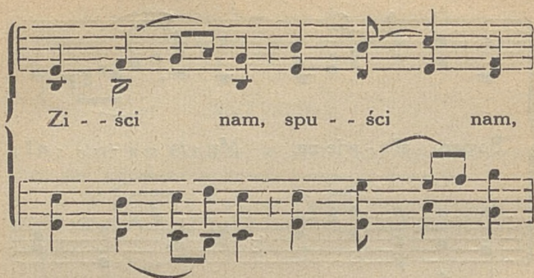
BOGURODZICA DZIEWICA.
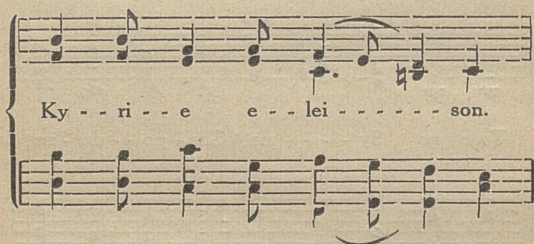


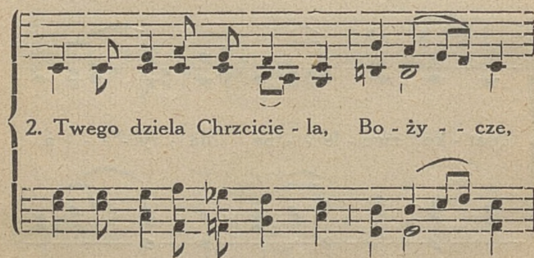
Bogiem sła - wie-na Ma - ry - - - - - - - a!

Twe - go Sy - - - - na Gos - po - - dzi - na

Mat - ko zwo - le - - na Ma - ry - - - - a,


Zi - - ści nam, spu - - ści nam,


Ky - - ri - - e e - - lei - - - - - - son.


2. Twego dziela Chrzcicie - la, Bo - ży - - cze,

U-słysz gło - - - sy, napełń myśli człowiecze.

Słysz mo-dli - - - - twę jąż no - si - - - - my,

To dać racz, Je-goż pro - si - " - - my,

A na świe - - cie zbożny po - - - - byt,

Po ży - wo - cie raj - ski prze - - - byt,

Ky - - ri - - e e - - lei - - son.

3. Na - ro - dził się dla nas Syn Bo - ży,

4. Przy-dał nam zdro-wia wiecz- ne - go,
5. Jesz-cze tru - dy cier - piał bez - mier-ne,
6. A - da - mie ty Bo - ży kmie-ciu,

3. W to wie - rzy czło - wie - cze zboż - ny,

4. Sta - ro - stę sko - wał pie - kiel - - ne - go,
5. Jesz - cze był nie przyśpiał za wier-ne,
6. Ty sie - dzisz u Bo - - ga w wie - cu,

3. Iż przez trud Bóg swój lud,

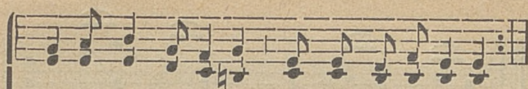
4. Śmierć pod - jął wspo - - - - - - mio - - - nął
5. — — — — — — — — — — — —
6. Domieść nas swe dzie - - - ci,

3. Od - jął dya - blej stra - - - - ży.

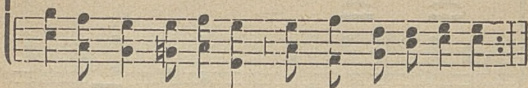
4. Czło-wie - - - ka pierw - sze - - - - go.
5. A - liż sam Bóg zmartwych - wstał.
6. Gdzie kró - - lu - - ją A - nie - - li.

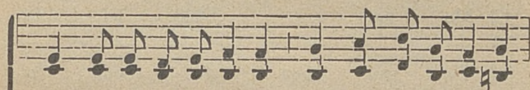
7. Tam ra - - - dość, tam mi - - łość,
8. Ni sre - - brem, ni zło - - tem

Tam wi-dze-nie Twórca a-niel-skie bez końca,
Nas z piekła od-ku - pił, Swą mo-cą za - stą-pił,

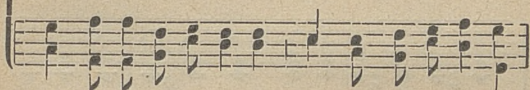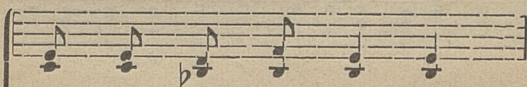


Tu się nam zjawi - ło dya - ble po-tę-pie-nie,
Dla ciebie człowiecze dał bok przekłuć sobie,
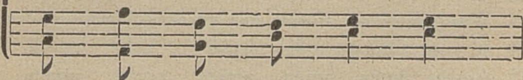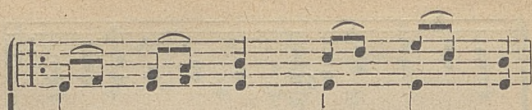




Bok ręce nodze o-bie, Krew święta szła z boku



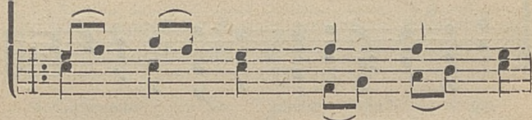


na zba - - wie - - nie To - - bie."
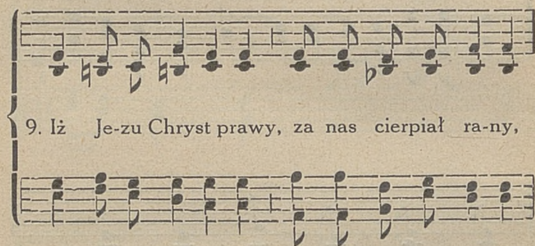




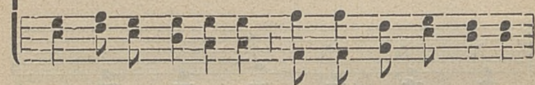
9. Wierz - - że w to czło - - wie - - cze,



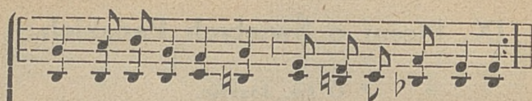
10. O du - - szy, o grzesz - nej
11. Już nam czas go - - - dzi - - na,
12. Ma - - ry - - - a, Dzie - - wi - - - ca,
13. — — — — — — — — — —
14. Te - - goż nas do - - - mie - - ści,



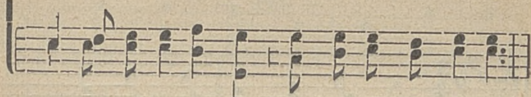
9. Iż Je-zu Chryst prawy, za nas cierpiał ra-ny,



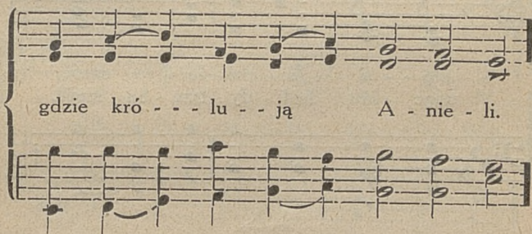
10. Sam Bóg pieczę ima, dja-błu ją od - i-ma,
11. grzechów się kaja-ci, Bo - gu chwa-łę da-ci,
12. pro - si Sy - na swego, Kró-la niebies - kiego,
13. Wszyscy święci proście, nas grzesznych wspomożcie
14. Je - zu Chryste miły, byśmy z Tobą by - li,
15. Amen, amen, amen, amen, amen, amen,



9. Swą świętą krew przelał za nas Chrześci - ja-ny.



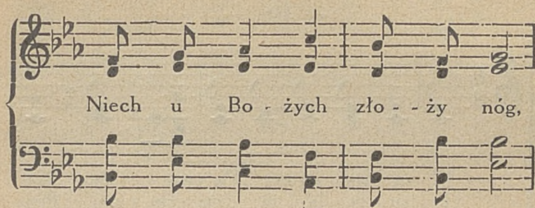
10. Gdzie to sam królu-je, tu ją k'sobie przyjmuje.
11. Ze wszemi si - ła - mi Bo-ga mi - ło - wa-ci.
12. A - by nas ucho-wał o - de wszego złe-go.
13. Byśmy z wami przebyli, Je - zu Chrysta chwalili.
14. Gdzie się nam radu-ją już niebieskie si - ły.
15. Amen, ta - ko Bóg daj, byśmy poszli wszyscy w raj,

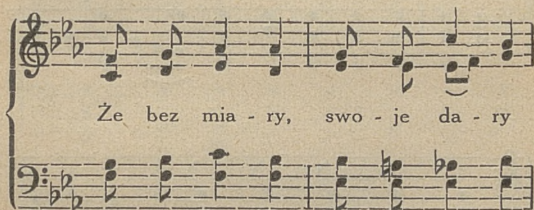


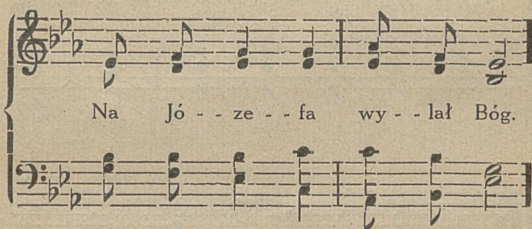
IX. Pieśni o Świętych Pańskich.

O św. Józefie.

— 135. —







2. — On w świętości i w czystości — Po Maryi pierwszy był, — Przy Panience On w stajence — Pierwszy Boże Dziecię czcił. — Z nami chwałę itd.

3. — Z Jego ręki, wznosząc dzięki, — Nasz Zbawiciel pokarm brał, — I Piastuna, Opiekuna, — Bóg wcielony Ojcem zwał. — Z nami chwałę itd.

4. — O wzywajmy i błagajmy, — By opieką świecił nam, — By z ziemskiego życia tego — Do niebieskich powiódł bram! — Z nami chwałę itd.

1. — Jó - ze - fie święty Pa - tro - - nie, Ku
Je - zu - sa la - ta dzie - cię - ce, Bóg

proś - bom na - szym się skłoń, Do
zwie - rzył o - - pie - ce Twej, Przyjm

Cie - bie wzno - si - my dło - - nie, O-
tak - że nasz wiek w Twe rę - - ce, I

Fine.

pie - ką nas swo - - ją słoń.
nad nim o - - pie - kę miej.

Racz stró - żem być mło - dzieńczych lat,

By grzeszny im nie szkodził świat.
O strzeż! o strzeż! młodzieńczych lat.

Jezusa itd. od początku do fine.

2. — Poleć nas Zbawcy Naszemu, — Któregoś piastunem był! — Prowadź nas, prowadź ku Niemu — Do cnoty dodawaj sił. — Racz itd.

3. — Niech w sercach naszych przebywa — Bóg Jezus z Maryą wraz, — Grzech związku z Nimi nie zrywa — Przez wszystek żywota czas. — Racz itd.

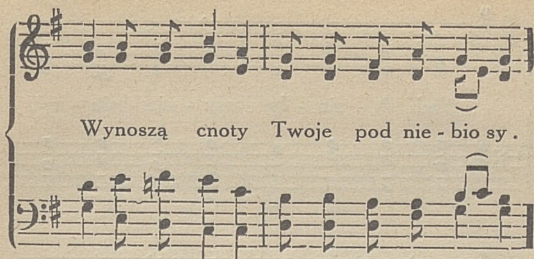
4. — O nasz niebieski Patronie, — Ku prośbom na zym się skłoń! — Tak w życiu, jak i przy zgonie — Opieką Twoją nas słoń. — Racz itd.

— 137. —

1.—Niech Cię cnót Twoich podziwieniem zdjęci,

Jó - ze - fie, chwalą A-nio-ło-wie święci,

Niech chrześcijańskie ludy swymi głosy,

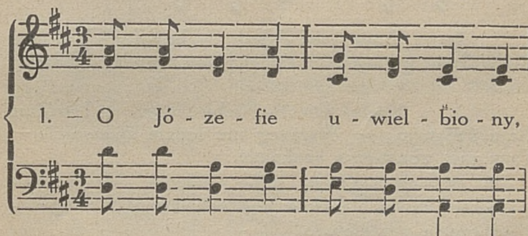


2. — Tyś czystej Panny mąż panieństwem luby, — Godnym był święte z nią poprzysiądz śluby: — Tyś z nią panieńskim ozdobiony wieńcem, — Żył wraz młodzianem i wraz oblubieńcem.

3. – Tyś na swych rękach nosił Boga człeka, — Gdy do Egiptu wśród nocy ucieka, — Tyś go z Maryą szukając ze łzami, — Z radością znalazł między doktorami.

4. — Inni się z Bogiem cieszą, gdy powieki — Zamkną, a w niebie żyć zaczną na wieki; — Tyś jeden tylko między śmiertelnemi, — W Twym domu z Bogiem wraz mieszkał na ziemi.

— 138. —



Nad A - nio - ły wy - nie - sio - ny,

Stwórcyś swe - go jest pia - stu - nem,

Mat - ki Je - go o - pie - ku - nem.

2. — Czego nas Adam pozbawił, — Tyś nam przez Syna naprawił, — Podskarbim zostałeś Nieba,— Smucić się nam nie potrzeba.

3. — Królaś Ojcem Niebieskiego, — I stróżem Raju świętego; — Wszyscy mu ludzie śpiewajcie,— Przy nim zbawienia szukajcie.

4. — O! Ojcze pełen miłości, — Patronie wszelkiej litości, — Broń nas od skonania złego — I od czarta przeklętego!

O św. Stanisławie Kostce.

— 139. —

1. — A - - nie - - - le ziem - ski bez

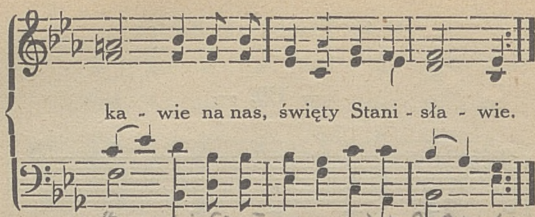
Przyjm na - sze mo - dły, o -

wi - - - ny, O - zdo - bo na - szej kra -

fia - ry, Zlej na nas niebie - skie

i - - - ny. Wejrzyj z niebios dziś łas -

da - ry - Wesprzyj nas w każdy po -



2. — Przyjm nasze modły, ofiary, — Zlej na nas niebieskie dary, — Wesprzyj nas w każdej potrzebie, — Gdy głos nasz wzniesiem do Ciebie.

3. — Gdy niewinni przed ołtarze — Twe upadną na swe twarze, — Niech szatańskiej strzały złości — Nie zranią ich niewinności.

4. — Gdy my grzeszni zawołamy, — Niech pomocy Twej doznamy; — Uproś jakich łask nam trzeba, — I zaprowadź nas do nieba.

— 140. —

(Podług melodyi „Serdeczna Matko“ Nr. 118).

1. — Jasna jutrzenko narodu polskiego, — Drogi klejnocie plemienia naszego, — Patrz na Twój naród, który we łzach tonie, — Wznosząc błagalne dziś do Ciebie dłonie. — Ratuj nas, ratuj! Kostko Stanisławie, — U tronu Boga przemów w naszej sprawie!

2. — Tyś Swem wstawieniem ziemię Twą ochraniał, — I przed niewiarą naród nasz osłaniał, — Patrz, dzisiaj wiara słabieje w Twej braci, — Ach! już i młodzież drogi skarb ten traci! — Ratuj nas, ratuj! itd.

3. — O Stanisławie! spojrzyj dzisiaj z nieba — Na młodzież naszą, wszak ratować trzeba — Te serca z Tobą spójnią krwi związane, — Te dusze drogie, już może zbłąkane. — Ratuj nas, ratuj! Kostko Stanisławie, — Mów do Maryi w braci Twoich sprawie.

4. — Do Ciebie Matko, nadziejo jedyna, — Głos podnosimy, niech Kostki przyczyna — Twe serce wzruszy, zdroje łask otworzy — Dla tej młodzieży, co się Tobie korzy.—Twojej Królowo wzywamy opieki,—Panuj nad Polską, gdyż Twoją na wieki.

— 141. —

Mel. uł. J. Sierosławski.
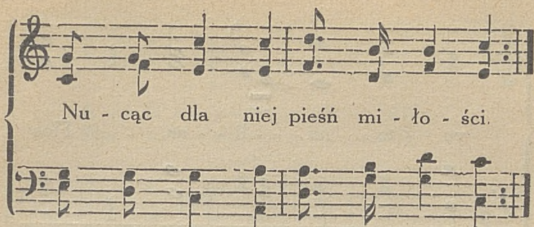
1. — Wi - taj Kostko Sta - ni - sła - wie
młodzie - niasz - ku świę - ty w nie - bie,
Śpiewam pieśń tę ku Twej sła - wie,

Bo ser - decz - nie ko - cham Cie - bie.

Ty w a - nio - łów ja - snem gro - nie

dla prze - dziw - nej nie - win - no - - ści

Przy Ma - ry - - i sto - isz tro - nie,



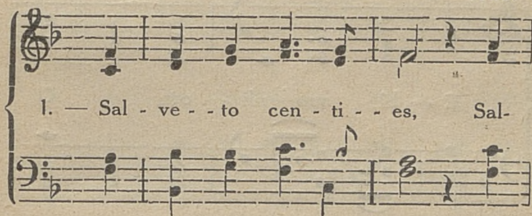
2. — Nieskalane serce, czyste, — Toć i lica promieniste, O! bo duch Twój płonie cały — Dla Jezusa świętej chwały.— Dla skromności i pokory,— Dla świętości Twej nadobny, — Zostawiłeś cnoty wzory, — Śnieżnej lilii Tyś podobny!

3. — Złóż Twe dłonie i proś Boga, — Powiedz, że tu ciężka droga, — Dla Twej prośby i wstawienia — Bóg udzieli przebaczenia! — Bożej Matce powiedz w Niebie, — Że jesteśmy tu w potrzebie,— Że tu żalów, łez kraina, — Niech nas wspiera Jej przyczyna.

4. — A w ostatniej życia chwili — Spraw, abyśmy zasłużyli — Tak umierać jak Ty, święcie — W Matki Bożej „Wniebowzięcie". — O Ty polski, nasz Patronie — Maryę proś Niepokalaną — Niech od złego nam osłoni — Polską młodzież ukochaną.

— 142. —

1750.
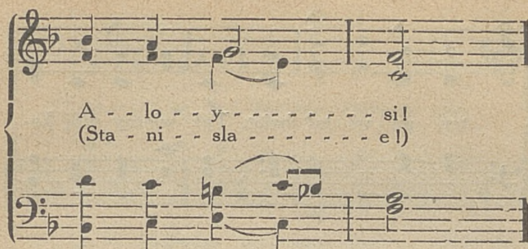


ve - - to mi - - - li - - - es, Flos

pa - - ra - - di - - - - - - - si! Con-

fir - - ma de - - bi - - les, Nos

ti - - bi sup - pli - - ces O
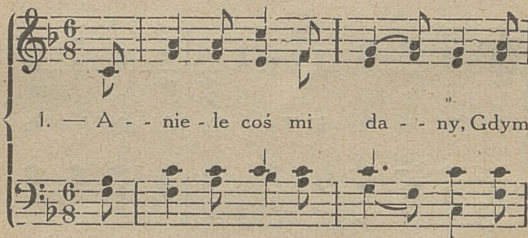


2. — Salveto lilium, — Candens convalium! — Flos paradisi! — Tu caeli gaudium, — Terrae delicium, — O Aloysi!

3. — Tu decus virginum — Et honor iuvenum! — Flos paradisi! — Candorem virgini, — Pudorem iuveni, — Da, Aloysi!

4. — Inter terrigenas — Mentis integritas — Flos paradisi! — Te fecit angelum, — Virtute caelitum. — O Aloysi!

O św. Aniele Stróżu.

— 143. —

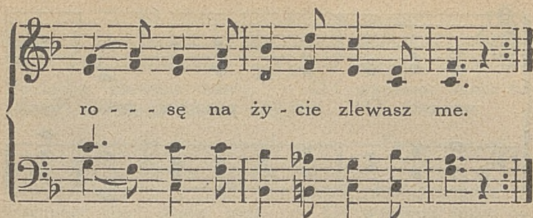


ten po - wi - tał świat, Tyś wierny mój ko-

cha - - ny Prze - wodnik, piastun, brat.

Mi - łość za mi - łość nio - - sę, Dzię-

ki za łas - ki Twe, Co jak nie-bies - ką

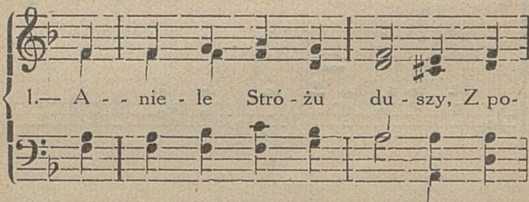


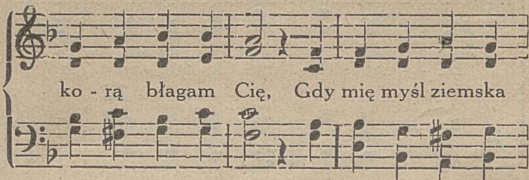
2. — Ledwom rozpoczął życie, — Tyś przy kolebce stał; — Tyś mnie piastował dziecię, — W opiece zawsze miał. — Pod skrzydeł Twoich cieniem — Jam święte marzył sny; — Gdym płakał, rajskiem tchnieniem — Otarłeś moje łzy!

3. — Lata płynęły, lata — A jam niepomny żył — Na Cię Anioła brata, — Anim Cię kochał, czcił. — Lecz dziś me serce czuje, — I błąd uznaje swój! — Więc przebacz, bo żałuję, — I błagam: przy mnie stój!

— 144. —

Ks. A. Piątkiewicz.





wzruszy, O! nie - o - puszczaj mnie. Niech

pod skrzy-dła - mi Twe - - - mi Złych

chę-ci pierzchnie rój, O! wspieraj mnie na

zie - - mi, A - - nie - le Stró - żu mój.

2. — Jak gwiazdy promyk świeci — Twój obraz w niebios tle, — Ku Tobie duch mój leci, — Dla Ciebie serce wre! — Ty mi radami swemi — Pociechy zlewasz zdrój, — O! wspieraj mnie na ziemi, — Aniele Stróżu mój!

3. — Oświecaj myśli moje — Przez wszystkie życia dni, — Niech święte tchnienie Twoje — Do cnót pomaga mi. — O! nie gardź prośby memi, — I zawsze przy mnie stój, — O! wspieraj mnie na ziemi, — Aniele Stróżu mój!

— 145. —

Ks. A. Piątkiewicz.

1. — O mój Ty A - nie - le zło - - - ty,

Z sa - me-go nie - ba przy - cho - - dniu!

Bądź przewodni - kiem sie - - ro - - - - ty

Przez ca - łe ży - cie dzień po dniu.

2. — Niech Twoje spokojne oko — Nademną ustawnie czuwa, — Nad tą przepaścią głęboką, — Kędy się noga obsuwa.

3. — Prowadź mnie, wesele moje, — A we dnie tak jak i w nocy — Odpędzaj złych myśli roje, — Anielskiej dodaj mi mocy.

4. — Żebym szedł pod górę śmielej, — Twój głos niech na mnie wciąż woła, — Jak srebrny dzwonek z kościoła, — Kiedy się dzionek zabieli.

X. Pieśni żałobne.

— 146. —

T. Klonowski.

1. — Bo - że w mi - ło - sier - dziu swo - jem

nie - prze - bra - ny, U Twych nóg u-

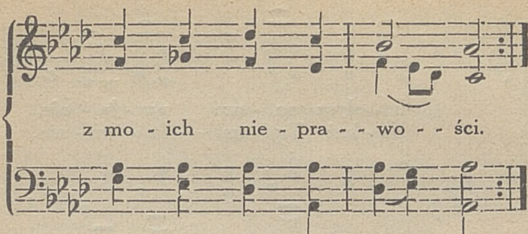
pa - dam ja czło - wiek stro - ska - ny:

Zmi - łuj się na - - dem - ną,

ze - - trzyj mo - - je zło - - ści,

Ob - myj mię o Pa - - nie

z mo - - ich nie - - pra - wo - - ści,



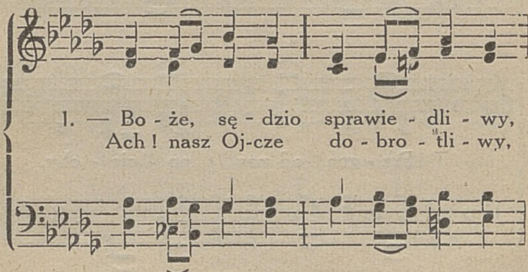
2. — Odwróć od mych grzechów twarz surową swoją, — Ani chciej pamiętać na nieprawość moją; — Stwórz we mnie mój Panie! serce bogobojne, — A w oziębłych piersiach myśli wskrześ przystojne.

3. — A ja w swym upadku przez Cię podźwigniony, — Będę wszem na przykład jawnie wystawiony, — Aby w miłosierdzie Twoje niewątpili, — Ale się do Ciebie raczej nawrócili.

4. — Byś ofiar pożądał, paliłbym ofiary, — Ale wiem, że mało dbasz o takie dary, — Ofiara przyjemna Bogu, duch strapiony, — Serce uniżone, umysł ukorzony.

— 147. —

Ze śpiewn. T. Klonowskiego.



u - słysz na - sze wo - ła - nie,
po - każ Twe zmi - - ło - wa - nie.

Nad du - sza - mi zmarłych wiernych
Któ - re w czyścu za swe grzechy

Zo - sta - jąc w mękach nie - zmiernych,

Pra - gną od nas po - cie - chy.

2. — Boże wszelakiej pociechy, — W Tobie nadzieję mamy, — Odpuść zmarłych braci grzechy,— których Ci polecamy. — Ty z ojcowskiej swej miłości, — I dla zasług Syna Twego, — Użycz im z wielkiej litości — Odpoczynku wiecznego.

3. — Spojrzyj na Syna Twojego, — Na boleści i rany, — Na tak gorzką mękę Jego, — Boże, Ojcze kochany! — O! miej litość nad duszami, — Wszak On za nie dał Swe życie, — Daj, niech w chwale z aniołami — Żywot mają obficie.

— 148. —

1. — Dzień on dzień gniewu Pań - skie - go,

Świat w proch ze - trze, świadkiem te - go

Da - wid z Sy - bi - lą wszystkie - go.

O jak wiel - ki strach tam bę - dzie.

Gdy sam Bóg na sąd za - się - dzie,

I roz - trzą - sać wszystko bę - dzie!

2. — Trąba dziwny głos wydając, — Groby ziemskie przenikając, — Wszystkich wzbudzi pozywając. — Zdumieje się przyrodzenie — I śmierć, gdy wstanie stworzenie, — Na ostatnie rozsądzenie.

3. — Księgi spisane wystawią, — Które każdą rzecz wyjawią, — Z czego na świat wyrok sprawią. — Sędzia tedy gdy zasiędzie, — Wszelka skrytość jawną będzie, — Kary żaden grzech nie zbędzie.

4. — Cóż tam poczną, człek mizerny! — Kto mi patron będzie wierny, — Gdzie i świętym strach niezmierny. — Królu tronu straszliwego, — Co z łaski zbawiasz każdego, — Z miłosierdzia zbaw mnie swego.

— 149. —

1.—5. Je - su Chri - ste pro no - bis cruci - fi - - - - - xe; per sacrum vul- nus 1. dexterae ma - - nus Tuae,
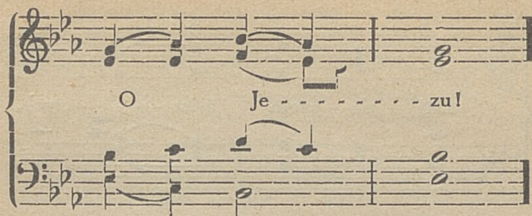
2. sinistrae ma - - nus Tuae,
3. dexteri pe - - dis Tu - i,
4. sinistri pe - - dis Tu - i,
5. sacratissimi la - te - ris Tu - i,

Do - na e - - is re - qui - - em.

— 150. —

1. — Je - zu w O - groj - cu mdle - ją - cy,
Krwawy pot wy - - le - wa - ją - cy

Dusze w czyścu omdle - wa - ją
Twej o - chłody wy - glą - da - ją,

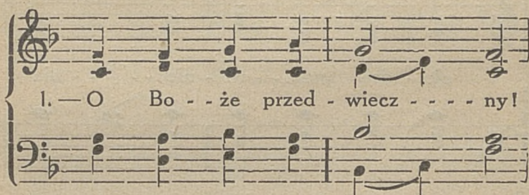


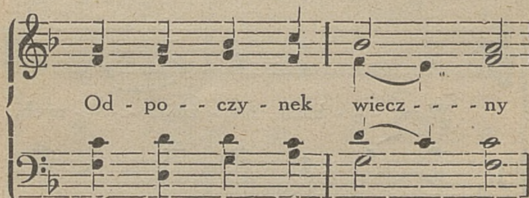
2. — Przez Twój pot, o Jezu drogi! — Wyzwól dusze z męki srogiej: — Potu krwawego strumienie — Niechaj zaleją płomienie, — O Jezu!

3. — Przez Twe, Jezu biczowanie, — Któreś cierpiał dla dusz, Panie, — Niech z rózg, krwią Twoją zbroczonych, — Spłyną krople na strapionych, — O Jezu!

4. — Królu w cierniowej koronie! — Przez ukłute Twoje skronie, — Wyrwij z czyśca do korony, — Którzy żebrzą Twej obrony, — O Jezu!

— 151. —





Daj du - szom wier - - - - - nych,

Któ - re przez cier - pie - - - - - nia

gła - dzą prze - - wi - nie - - - - - nia

W mę - - - kach nie - zmier - - - - nych.

2. — Cięższe ich są męki, — Które z Twojej ręki — Ponosić muszą, — Niżeli owego — Joba cierpiącego, — Więc niech Cię wzruszą.

3. — Minął czas zasługi, — Same tylko długi im się zostały; — Nic już nie wyproszą, — Lecz tylko ponoszą — Ognia upały.

4. — Przeto my, o Panie, — Prosimy Cię za nie — Przez Syna Twego: — Skróć onych cierpienia, — Wyzwól ich z więzienia — Tak straszliwego.

— 152. —

1537.
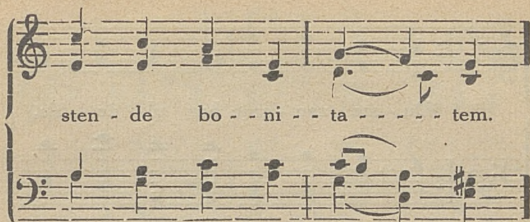
1.— O Je - su cle - men - tis - - si - me, O o - - pti - - me Sal - - - va - - - - tor!
Tu - - o re - demptis Sangui - ne, Sis mi - - tis li - - be - - - ra - - - - - tor.

In - - dul - ge - te a - - man-ti - bus, Tu-

am be - - ni - gni - - ta - - - tem, Poe

nam que de - pre - - can - ti - bus O-

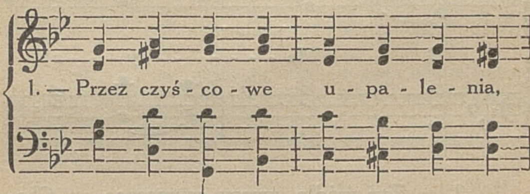
sten - de bo - ni - - ta - - - · tem, O-

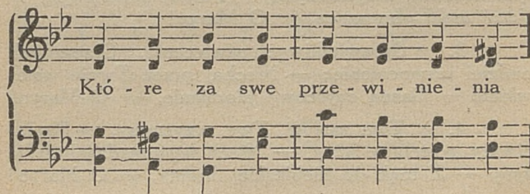


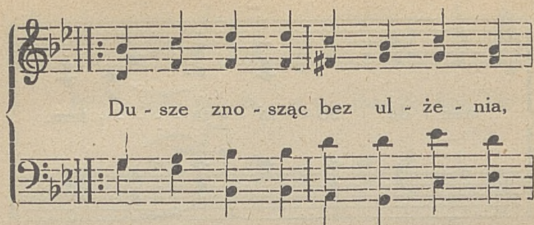
2. — O dulcis Mater gratiae, — Solatrix afflictorum! — Vim cohibe justitiae, — Rigorem tormentorum. — Flammam voracem tempera, — Et mitiga dolores, — Incendium refrigera, — Et fini hos angores. (2x).

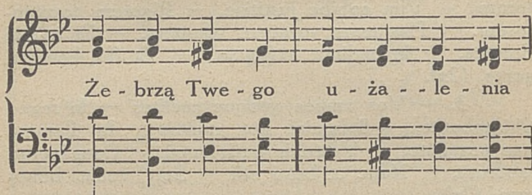
3. — Vos omnes quoque caelites — In regno triumphante, — Solamini hos milites — In flamma hac purgante. — Vestri in terris socii — Cum fuerint laborum, — Nunc et beati otii — Sors vocat bonorum. (2x).
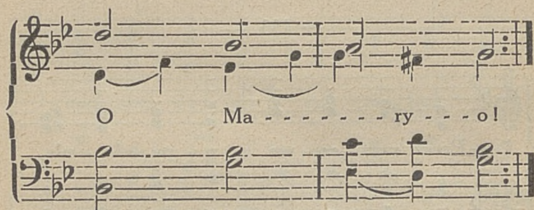
— 153. —











2. — Tyś źródło zmazy czyszczące, — Chorym zdrowie przynoszące; — Posilaj umierające, — Ratuj męki ponoszące, — O Maryo!

3. — Sprawiedliwych oświecenie, — Grzesznych nadziei wzmocnienie; — Niechaj przez Twoje wstawienie — Gasną czyścowe płomienie, — O Maryo!

4. — Twe zasługi, Twe przyczyny, — Popłaciwszy grzechów winy, — Niech wprowadzą ludzkie syny — Z mąk do niebieskiej krainy, — O Maryo!

— 154. —

1. — Sal - - - - ve! sal - - - - - - ve,

2.— Ma - - - - ter miseri - - cor - diae,
3.— Ad te cla - - - ma - mus
4.—Ge - men - - - tes et flen - tes
5.— Il - - - - los tu - - - - - - os
6.—Et Je - - - - sum bene - - dic - tum

1. — sal - - ve Re - gi - na,

2.—vi - - - ta, dul - ce - do et spes nostra salve.
3.—exules fi - lii E - vae, ad te sus-pi-ramus
4. in hac lacrymarum val - le.
5. — miseri-cor-des o - culos ad nos conver-te,
6.—fructum ventris tu - i

4.— E - ja er - go advocata no - - - stra
6.— no - bis post hoc, nobis post hoc,

e - - - xi - - - - lium o - - sten - de,

O cle - mens, o pi - - - - - - - - - a,

o dul - - - - cis, o dul - - - cis

Vir - go Ma - - ri - - - - - - - a.
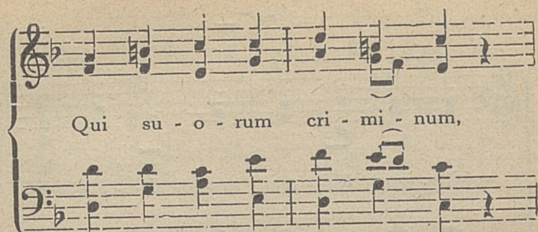
1860.

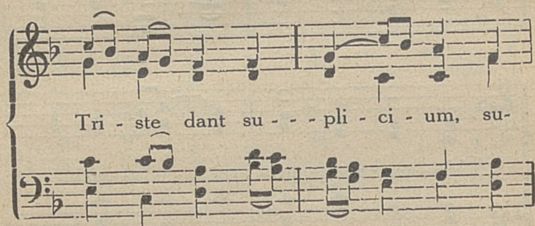
1.— Vir - go Ma - ter gra - - ti - - a - rum,

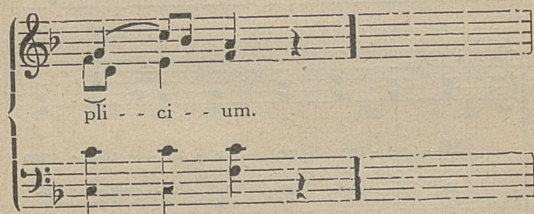
Vi - ta, spes, au - - xi - - - li - um!

Mi - se - re - - re a - ni - - ma - rum

Pi - - a tu fi - - de - li - - um,







2. — Inter ignes, inter luctus — Tuum nomen invocant; — Inter lacrimarum fluctus — Tuam opem postulant; — Audi voces suplicum, — Da eis solatium.

3. — Nunquam Virgo est auditum, — Te ne gasse gratiam; — Nunquam frustra cor contritum — Per Te sperat veniam; — Nihil tuus Filius — Renuit rogantibus.

4. — O Maria, per dolores! — Quos sub cruce passa es, — Te precamur, ut ardores — Filiorum mitiges! — Virgo sine macula — Illis fer piacula.

— 156. —

Wieczne od - po - - czy - wa - nie

racz im dać Pa - - - - - - - - nie,

A światłość wiekuista niechaj im świe-ci

na wiek wieków A - - - mēn. (3x).

— 157. —

Ks. A. Piątkiewicz.

1.—Wi - taj Kró - lo - wo nie - - - ba i

Ma - - - - tko li - - to - - - - ści,

Wi - taj na - dzie - jo na - - - - sza

w smu - tku i ża - - ło - - - - - ści.

2. — K'tobie wygnańcy Ewy wołamy synowie, — K'tobie wzdychamy płacząc z padołu więźniowie.

3. — Orędowniczko nasza, racz Swe litościwe — Oczy, spuścić na nasze serca żałośliwe.

4. — I owoc błogosławion żywota Twojego — Racz pokazać po zejściu z świata mizernego.

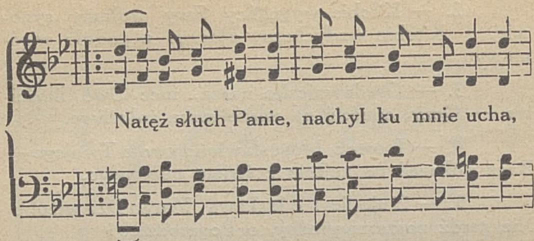
5. — O słodka! o łaskawa Maryo Dziewico! — Nie gardź naszemi prośby, o Bogarodzico!
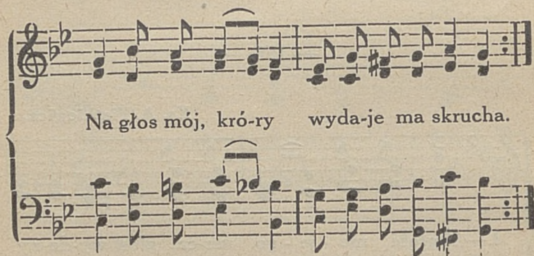
— 158. —

Ks. A. Piątkiewicz.

1.— Z głębi mo - je - go ser-ca głos wy-da-ny

Wo - ła o litość do Pa-na nad Pa-ny:





2. — Jeśli uważać będziesz nieprawości, — Któż to wytrzyma Panie? któż bez złości?. — Ja widząc, że Bóg, Pan nasz jest łaskawy, — Chcę z serca Jego zachować ustawy.

3. — Pańskiemu słowu ufa moja dusza, — Że grzech odpuści, gdy się serce skrusza. — Nadzieję w dobrym Panu mam, że raczy — Grzech mój odpuścić, gdy łzy me obaczy.

4. Izrael ufa od świtu do zmierzchu, — Że mu Pan litości zeszle z niebios wierzchu, — Bo miłosierdziem słynie nasz Pan luby, — I nigdy niechce On grzesznika zguby.

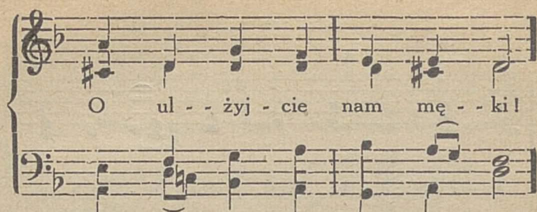
5. — Ma Bóg niezmierny skarb na odkupienie, — Byle nas skruszył żal za przewinienie, — Że z grzechów wszystkich, choć wielkich i wielu, — Bóg cię odkupi, ufaj Izraelu.

— 159. —

1.— Z głę-bo - ko - ści wo - ła - - ją - ce

I - - dą ku nam ję - - - - - ki:

Wy na świe - cie tam ży - -"ją - ce



2. — O dusz ludzkich Zbawicielu, — Spojrzyj w te otchłanie, — Oto więźniów błaga wielu, — Byś im skrócił karanie.

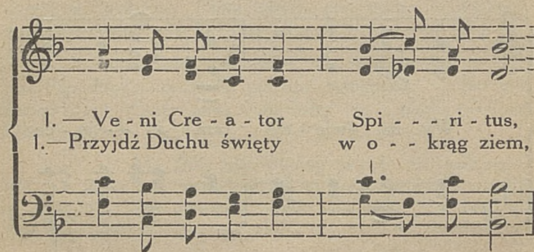
3. — Duchu święty! Twoje tchnienie — Niech jak wicher wieje, — Precz odmiata udręczenie — A da przystęp nadzieje.

4. — Matko nasza! słysz płaczące, — Oto wznoszą ręce! — Ku nim oczy miłujące — Zwróć i pociesz ich w męce.

5. — Święci Pańscy swe zasługi — Dorzućcie do szali! — By spłacili więźnie długi — I pieśń wieczną śpiewali.

XI. Pieśni na różne nabożeństwa, litania i odpowiedzi we mszy św.

— 160. —



Mentes tu - o - rum vi - si - ta, Im
U - my - sły Two-ich ńawiedź rzesz, Na-

ple su - per - na gra - - - - ti - - a,
peł - nij gór - nej łas - - - - ki tchem

Que tu cre - a - - sti pec - to - ra.
Te ser - ca któ - rym ży - cie ślesz.

2. — Qui diceris Paraclitus, — Altissimi donum Dei, — Fons vivus ignis, charitas, — Et spiritualis unctio.

3. — Tu septiformis munere, — Digitus Paternae dexterae, — Tu rite promissum Patris, — Sermone ditans guttura.

4. — Accende lumen sensibus, — Infunde amorem cordibus, — Infirma nostri corporis, — Virtute firmans perpeti.

5. — Hostem repellas longius, — Pacemque dones protinus; — Ductore sic te praevio, — Vitemus omne noxium.

6. — Per te sciamus da Patrem, — Noscamus atque Filium; — Te utriusque Spiritum, — Credamus omni tempore.

7. — Deo Patri sit gloria, — Et Filio qui a mortuis — Surrexit, ac Paraclito — In saeculorum saecula. Amen.

V. — Emitte Spiritum Tuum et creabuntur
R. — Et renovabis faciem terrae.

2. — Pocieszycielem Tyś jest zwan, – I najwyższego Boga dar, – Tyś namaszczeniem duszom dan, — Zdrój żywy, miłość, ognia żar.

3. — Ty siedmioraki darem łask, — Rąk Cię Ojcowskich palcem zwą, — Ty, obietnicy Ojca blask,— Wzbogacasz usta mową Twą.
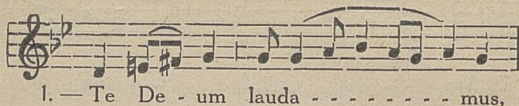
4. — O! wnieś nam światło w zmysłów noc, — Miłości w serca wylej zdrój, — Ułomność ciała w czynu moc — Twą nieustanną łaską zbrój.
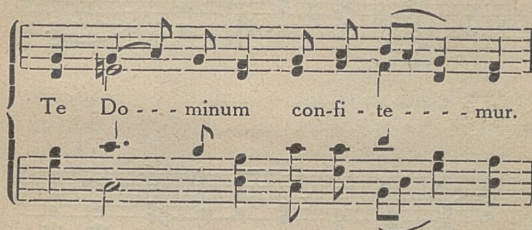
5. — W dal odpędź wroga, w niwecz skrusz,— I rychło pokój ześlij nam, - Pod Twoim znakiem, Wodzu dusz, — Miniemy wszelkiej złości kłam.

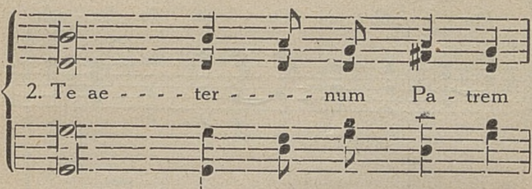
6. — Niech przez Cię, któryś Prawdy Duch, — Poznajem Ojca z Synem wraz — I Ciebie, jedno tchnienie Dwóch, — Wyznajem wiarą w każdy czas.

7. — Niech Bogu Ojcu chwała brzmi, — Wraz z Synem, który z grobu wstał — I Dawcy pociech w jednej czci, — Hołd wiekuistych płynie chwał.

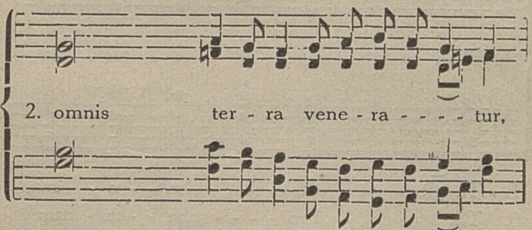
— 161. —







3.—Tibi om - - - - - nes ange - li,
4.—Tibi Che - - ru - - bim et Sera - fim



3.—Tibi coeli et univer - sae pote - sta - - - - tes,
4.—incessabili vo - ce pro - - - - clamant:

5. San - - - - - - - - ctus, San - ctus

Do - - - mi - nus De - - us Sa - ba - oth

6. Pleni sunt cae - - li et ter - - ra

7.—Te glo - - - - - - - - - - - - - ri - - o - - sus
8. -Te Pro - - - - phe - - ta - rum
9.—Te Martyrum can - di - - da - tus
10.—Te per or - bem ter - - ra - rum

6. majestatis glo - - - ri-ae tu - - - - ae.

7.—Apo - - - - - - - - - - sto-lorum cho - - - rus,
8.—lau - - - - - - - - - - - da-bi - lis nu - - - merus,
9.—lau - - - - - - - - - - - - dat e - - - - - xer-citus,
10.—sancta confi - - - te - tur ec - - - - cle - sia,

11. Pa - - - trem im mense ma-je - sta - - tis,

12. Venerandum tu-um, ve-rum et u-

nicum Fi - - li-um, 13. San-ctum quo - que
Paraclytum Spi - ritum

14. Tu rex glo - ri - ae Chri - ste tu Pa - tris

sempiter - - - nus et Fi - - li - - us

15. Tu ad liberandum susceptu - rus ho - mi - nem,

16.—Non horruisti Virgi - nis u - te - rum,
17.—Tu devicto mortis a - cu - le - o

18. Aperuisti creden-ti-bus re - gna cae - lorum.

Tu ad dextram De-i sedes in glo - - ria Patris.

19. Judex crederis esse ven - tu - rus,
20. Te ergo quesumus tuis famu - lis sub - veni,
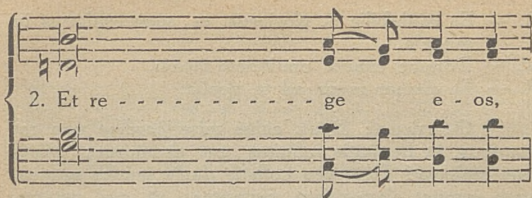
21. Quos pretioso san-gui - ne re-de - mi - - sti,

22. Ae-ter · na fac cum sanctis tuis in gloria

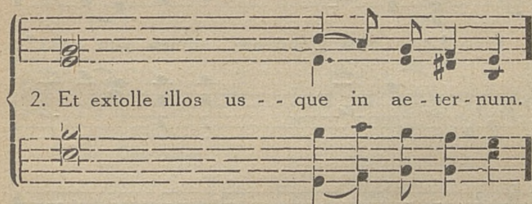
nu - me - - ra - - - ri. 1. — Sal - vum fac

populum tuum Do - - - - - - mi - ne

et be - ne - dic haere - di - - - ta - ti tu-ae



3.—Per sin - - - - - - - - - - - gu - los di - es
4.—Et laudamus nomen tu - um in sae - culum,
5.—Dignare Domine di - - e i - sto,
6.—Miserere no - stri Domine,
7.—Fiat misericordia Do - mi - ne super nos,
8.—In te Domi - - - - - - - ne spe - ra - - vi



3.—bene - - - - - - - - - - - - - di - - - ci - mus te
4.—et in sae - culum sae - culi.
5.—sine peccato nos cu - sto - di - re.
6.—mise - - - - - - - - - - - - re - - re no-stri
7.—quem ad modum spe - ra - vi - mus in te.
8.—non confundar in ae - ternum.

V. — Benedicamus Patrem et Filium cum sancto Spiritu.
R. — Laudemus et superexaltemus eum in saecula.
V. — Benedictus es Domine Deus patrum nostrorum.

R. — Et laudabilis et gloriosus et superexaltatus in saecula.
V. — Domine exaudi orationem meam,
R. — Et clamor meus ad te veniat.

Oremus: Deus. cuius misericordiae non est numerus. et bonitatis infinitus est thesaurus; piissimae maiestati Tuae pro collatis danis gratias agimus, tuam semper clementiam exorantes: ut qui petentibus postulata concedis, eosdem non deserens, ad praemia futura disponas. Per Christum Dominum nostrum. — R. Amen.

— 162. —

1. — Lau - date Dominum omnes gen - tes *

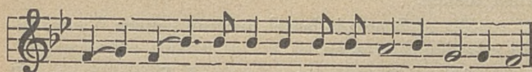
laudate eum om - nes po - pu - - li.

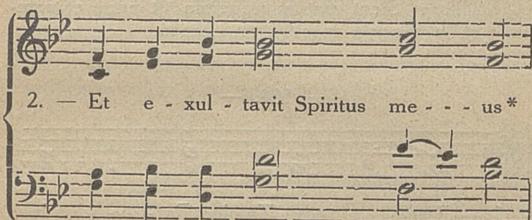
2. — Quoniam confirmata est super nos misericordia Eius * et veritas Domini manet in aeternum.

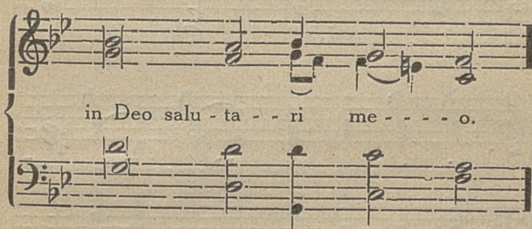
3. — Gloria Patri et Filio * et Spiritui sancto.

4. — Sicut erat in principio et nunc et semper * et in saecula saeculorum. Amen.

— 163. —







3. — Quia respexit humilitatem ancillae suae * ecce enim ex hoc beatam me dicent omnes generationes.

4. — Quia fecit mihi magna qui potens est * et sanctum nomen eius.

5. — Et misericordia eius a progenie in progenies * timentibus eum.

6. — Fecit potentiam in brachio suo * dispersit superbos mente cordis sui.

7. — Deposuit potentes de sede * et exaltavit humiles.

8. — Esurientes implevit bonis * et divites dimisit inanes.

9. — Suscepit Israel puerum suum * recordatus misericordiae suae.

10. — Sicut locutus est ad Patres nostros * Abraham et semini eius in saecula.

11. — Gloria Patri, et Filio * et Spiritui sancto,

12. — Sicut erat in principio et nunc et semper * et in saecula saeculorum. Amen.

— 164. —

1. — Przed oczy Twoje Pa - - - - - nie

wi - ny nasze skła - - - da - - my*

A karanie które odbieramy przyrównywa - my.

2. — Jeżeli uważamy złości, któreśmy popełnili * mniej daleko cierpimy, niżeliśmy zasłużyli.

3. — Cięższe to jest, do czego się znamy być winnymi * a lżejsze to, co ponosimy.

4. — Karę za grzechy dobrze czujemy, * a przecie grzeszyć poprzestać nie chcemy.

5. — W pośród plag Twoich niedołężność nasza wielce truchleje * wszakże w nieprawości żadna się odmiana nie dzieje.

6. — Umysł utrapieniem srodze ściśniony * a upor w złem trwa nic nie poruszony.

7. — Życie w uciskach prawie ustaje * złych jednak nałogów swoich nie poprzestaje.

8. — Jeżeli nawrócenia łaskawie czekasz, my się nie poprawujemy * jeżeli się sprawiedliwie mścisz, wytrwać nie możemy.

9. — Wyznawamy z płaczem w karaniu, czegośmy się dopuszczali * a po nawiedzeniu zapominamy, czegośmy dopiero płakali.

10. — Gdy miecz Twój na nas podniesiony trzymasz, siłać obiecujemy * a skoro go spuścisz, obietnic wykonać nie chcemy.

11. — Kiedy nas karzesz, prosimy, abyś się zmiłował * a gdy przestaniesz, pobudzamy Cię znowu, abyś nam nie folgował.

12. — Oto nas masz korzących się Tobie, wszechmogący Boże, * wiemy, iż jeżeli miłosierdzie nie odpuści, sprawiedliwość słusznie nas zagubić może.
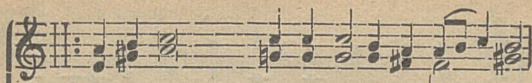
13. — Racz nam tedy dać, o co żebrzemy, lubośmy nie zasłużyli * któryś nas z niczego stworzył, abyśmy Cię prosili.

— 165. —
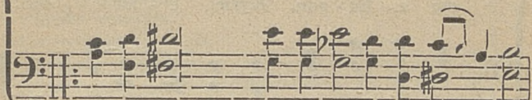
Święty Bo - - że, święty moc - ny,

Święty a nieśmier - - tel - - - - - - ny
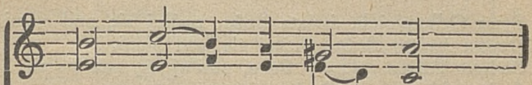
zmi - łuj się nad na - mi! (3x)
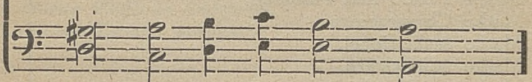


1.— Od powietrza, głodu ognia i woj - ny



2. — Od nagłej a niespodziewanej śmier - - ci
3. — My grzeszni Ciebie Boga pro - si - my

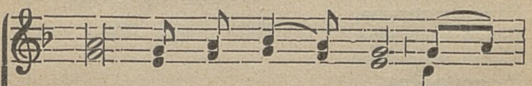


1.— wy - - baw nas Pa - - - nie. (3x)

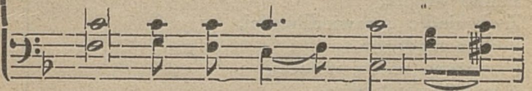


2.— zacho - waj nas Pa - - - nie. (3x)
3.— wysłu - chaj nas Pa - - - nie. (3x)

— 166. —



Kyri - - e e - - lei - - - son, Chri-



Chry - ste u - - słysz nas, Chryste
Ojcze z nie - ba Bo - - - - że, zmi - łuj

ste e - lei - son, Kyrie e - lei - - - son.

wy-słu - chaj nas.
się nad na - mi.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami,
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami,
Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami,
Święta Maryo, módl się za nami,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Matko Chrystusowa,
Matko łaski Bożej,
Matko najczystsza,
Matko najśliczniejsza,
Matko niepokalana,
Matko nienaruszona,
Matko najmilsza,
Matko przedziwna,
Matko Stworzyciela,
Matko Odkupiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,
Panno wsławiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie poważne,
Naczynie osobliwszego nabożeństwa,

Módl się za nami!

Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko strapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Anielska,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Panieńska,
Królowo wszystkich Świętych,
Królowo bez zmazy pierworodnej poczęta,
Królowo Różańca świętego,
Królowo Korony polskiej,

Módl się za nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, Zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

— 167. —

(Druga melodya do tejże litanii.)

Ky - - - ri - - - e e - - - lei - - - - son,

Oj - - cze z nie - - ba Bo - - - - że,
Świę - - - - - ta Ma - - - ry - - - - o,

Chri - - - - - - - - ste e - - lei - - - son,

Synu Odkupicielu świa - ta Bo - - - - że
Święta Boża Ro - dzi - ciel - - - - ko

Ky - - ri - - e e - - lei - - - - son.

zmi - łuj się nad na - - - mi itd.
módl się za na - - - - mi itd.

Pod Twoją o - bro-nę u - cie - ka - my się

święta Boża Ro-dzi-ciel-ko. Naszemi prośbami

racz nie gardzić w potrze - bach na - - szych,

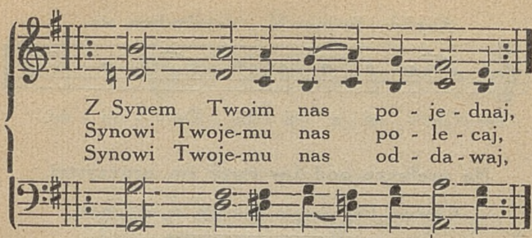
ale od wszelakich złych przy - - gód

racz nas zawsze wybawiać Pan - no

chwale - bna i bło - go - sła - wio - - na.

O Pa - ni! o Pa - ni! o Pa - ni na-sza!

Orędow - - nicz - ko na - - - sza!
Pośred - - nicz - ko na - - - sza!
Pocieszy - ciel - ko na - - - sza!



(Powtarza się od znaku 𝄋 i kończy na słowach Pocieszycielko nasza).

V. — Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko,
R. — Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

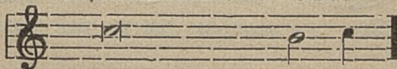
Módlmy się:

Łaskę Twoją prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem anielskiem wcielenie Chrystusa Syna Twego poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

— 169. —

Odpowiedzi chóru podczas mszy św. śpiewanej

Kapłan. Dominus vobiscum.



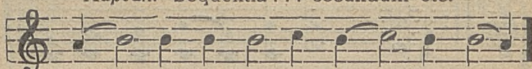
Chór. Et cum Spiritu tu - o.

Kapłan Per omnia saecula saeculorum.



Chór. A - - - men.

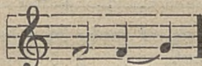
Kapłan. Sequentia . . . secundum etc.



Chór. Glo - - ri - a ti - bi Do - - mi - ne.

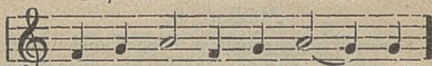
Na prefacyę podczas mszy św. uroczystej.

Kapłan. Per omnia saecula saeculorum.



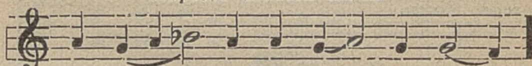
Chór. A - men.

Kapłan. Dominus vobiscum.
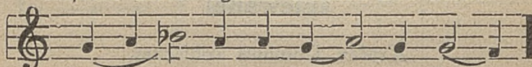


Ghór. Et cum spi - ri - tu - tu - - - o.

Kapłan. Sursum corda.



Chór. Ha - be - - - mus ad Do - - mi - num.

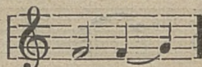
Kapłan. Gratias agamus Domino Deo nostro.



Chór. Di - - - - gnum et ius - - tum est.

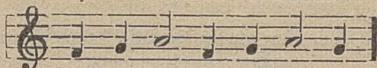
Na prefacyę podczas mszy św. żałobnej i śpiewanej nieuroczystej.

Kapłan. Per omnia saecula saeculorum.



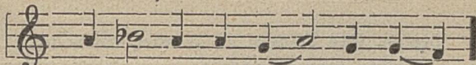
Chór. A - men.

Kapłan. Dominus vobiscum.



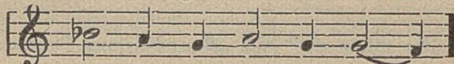
Chór. Et cum spi - ri - tu tu - o.

Kapłan. Sursum corda.



Chór. Ha - bemus ad Do - - mi - num.

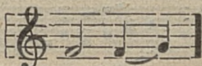
Kapłan. Gratias agamus Domino Deo nostro.



Chór. Di - gnum et ius - tum est.

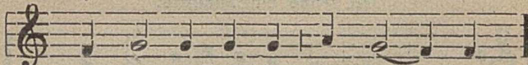
Na „Pater noster".

Kapłan. Per omnia saecula saeculorum.



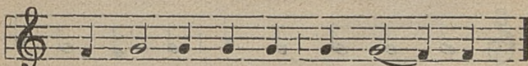
Chór. A - men.

Kapłan. Et ne nos inducas in tentationem.



Chór. Sed li - be - ra nos a ma - - - lo.

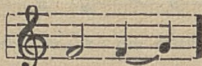
Podczas mszy św. żałobnej i śpiewanej nieuroczystej.



Chór. Sed li - bo - ra nos a ma - - lo.

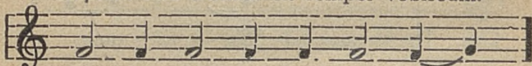
Na „Pax Domini".

Kapłan. Per omnia saecula saeculorum.



Chór. A - men.

Kapłan. Pax Domini sit semper vobiscum.
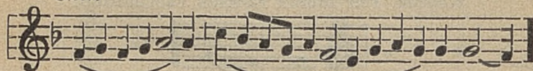


Chór. Et cum Spi - ri - - tu tu - - o.

Na „Ite missa est" lub „Benedicamus Domino".

Kapłan. Ite missa est lub Benedicamus Domino.

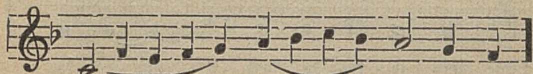
W Adwencie i W. Poście.

Chór.



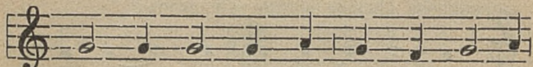
1. — De - o gra - - - - - - ti - as.

Na Boże Narodzenie.

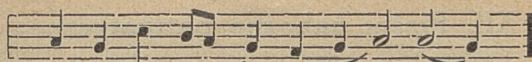


2. — De - - - - o - - - gra - ti - as.

Na Wielkanoc.
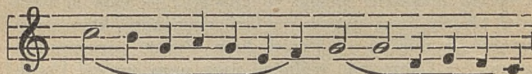


3. — De - o gra - ti - as, al - le - - lu - ia,

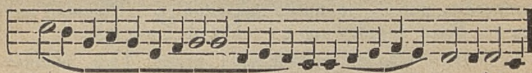


al - le - - - - - - lu - - - ia.

Na święta solenne.

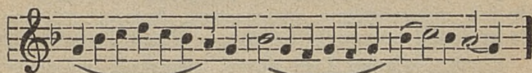


4. — De - - - - - - - o o - - - - -



o - - - - - - - - - - o - - - gra-ti-as.

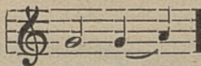
Na msze o N. M. Pannie.



5. — De - - - - o o - - - gra - ti - as.

We mszy żałobnej.

Kapłan. Requiescant in pace.



Chór. A - men.

XII. Pieśni nabożne patryotyczne.

— 170. —

(Melodya podług nr. 118).

1. — Boże coś Polskę przez tak długie wieki — Otaczał blaskiem potęgi i chwały, — Coś ją osłaniał tarczą Swej opieki — Od nieszczęść, które przygnębić ją miały; — Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, — Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie!

2. — Wróć biednej Polsce świetność starożytną! — Użyźniaj pola, spustoszone łany, — Niech szczęście, pokój, na nowo zakwitną; — Przestań nas karać, Boże zagniewany! — Przed Twe itd.

3. — Boże najświętszy! przez Twe wielkie cudy — Oddalaj od nas klęski, mordy, boju, — Połącz wolności węzłem Twoje ludy — Pod jedno berło Anioła pokoju. — Przed Twe itd.

4. — Gdy naród polski dzisiaj we łzach tonie, — Przez naszych braci poległych błagamy, — By ich męczeństwem uwieńczone skronie, — Nam do wolności otworzyły bramy. — Przed Twe itd.

5. — Jedno Twe słowo, ziemskich władców Panie, — Z prochów nas znowu podnieść będzie zdolne; — A gdy zasłużym na Twe ukaranie, — Obróć nas w prochy, ale w prochy wolne. — Przed Twe itd.

A. Feliński.

— 171. —

Powoli. **Z r. 1818.**

1. — Bo - że łas - - ka - wy przyjmij płacz

krwa - wy u - pa - da - - ją - - cych

lu - - - - - - - - - dzi. Ser - cem wzdy-

cha - my, łzy wy - le - - wa - - my,

Niech prośba ła - skę wzbu - - - - dzi.

2. — Polska korona wielce strapiona — Żebrze Twojej litości, — Jednejże matki niezgodne dziatki,— Szarpają jej wnętrzności.

3. — A nieprzyjaciel wziął sobie na cel, — Ach nieszczęśliwa dola! — Z tak znamienitej rzeczpospolitej — Uczynił dzikie pola.

4. — Już niemasz dawnych rycerzów sławnych, — Ręka tyrańska ich znosi! — Młódź się została, i ta nie cała, — Śmierć ranne żniwo kosi.
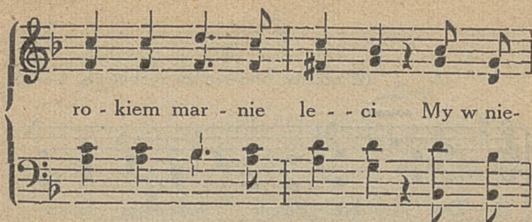
5. — Najwyższy Panie, mocny hetmanie! — Dobądź oręża Twego; — Uśmierz pogany, ulecz nam rany, — W sławie imienia Swego.

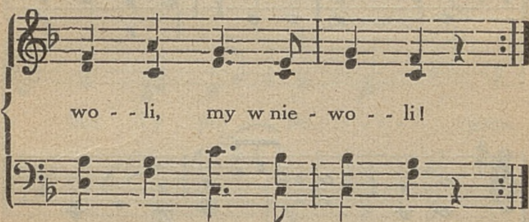
— 172. —

Z r. 1838.

1. — Boże Ojcze Twoje dzieci Płaczą

żebrzą lepszej do - li; Rok za





2. — Słowa Twoje nas uczyły: — „Każdy włos nas policzony“, — Boże! policz te mogiły, — Te płaczące matki, żony.

3. — Jeśliś lud nasz wybrał Panie, — By powtórzył mękę Pańską, — O! to daj raz zmartwychwstanie, — Wskrześ, a zdeptaj moc szatańską.

4. — O! bo brzydki śmiech szatana,— Że syn Boży z krzyżem chodzi, — Trudem Zana, krwią Rejtana — Wdowia Polska żal zawodzi.

5. — My już tyle krwi przelali, — Że już zmyte ojców grzechy; — My już tyle łez spłakali, Że nie stanie łez pociechy.

6. — Boże! patrz, my na kolana — Ścielem Ci się tak w pokorze; — Polska łzami, krwią skąpana! — Krwią i łzami wskrześ ją Boże!

M. Skałkowski.

(Z czasów pierwszego rozbioru). Lessel.

1.— Do Cie - bie Pa-nie wznosim na-sze

prośby, Czy da - - ry wień - czysz

czy - li straszysz groźby, Zawsze jest

wspar - cie przed Twym świętym progiem,

Boś Ty jest Bo - - - - - - - - - giem,

Boś Ty jest Bo - giem.

2. — Stwórco! stworzenie wsparcia Twego czeka, — Z niczegoś stworzył marnego człowieka; — A dając duszę, choć zejście przyśpieje, — Dałeś nadzieje.

3. — Natenczas, czy człek płacze, czy się śmieje, - Orzeźwiającą powziąwszy nadzieję, — Oczy co wzmaga radość, smuci trwoga, — Wznosi do Boga.

4. — Wznosi, ponosząc przykrości i blizny,— W uczuciach swoich dla miłej ojczyzny, — A bardziej cierpiąc, kiedy oną traci, — Wznosi za braci.

5. — Karze Pan nędzą, wieńczy szczęśliwością, — Darami Jego są smutek z radością, — Lepiej wie Ojciec co pożytek wznieci, — Niżeli dzieci.

6. — Jeśli o dary prosić się nam godzi, — Daj, niech się drogiej ojczyźnie powodzi, — Niech wiedzą, co ją gnębią przez zuchwałość, — Że Ty dasz trwałość.

Ign. Krasicki.

— 174. —

Ze śpiewn. T. Klonowskiego.

1. — Nie - o - gar - - nio - - - - ny świa - tem
Ty! któ - ry je - - - - den nie znasz

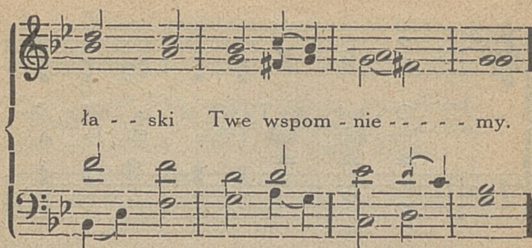
oj - ców na - szych Bo - że!
pło - chej wie - ków zmia - ny,

O - toś - my Twych oł - ta - rzów ob-
Nie - gdy lud Tobie mi - ły a

le - gli pod - nó - - - - - - - - - - - że,
te - raz znę - ka - - - - - - - - - - - ny,

Więc gdy za so - bą prze - mó - wić nie

śmie - my, Po - zwól, niech da - wne



2. — Już lat tysiąc swej dobiega drogi, — Jako się pobraciłeś z ojcami naszymi, — A wyrwawszy im z ręku ciosane ich bogi, — Świętem prawdy obliczem błysnąłeś tej ziemi, — I dałeś poznać wśród błędu zamieci, — Żeś Ty ich ojcem a oni Twe dzieci.

3. — Te same szczątki świątyń, mchem porosłe siwym, — Patrzały na Twe z ojcy naszymi przymierze, — Jak oni Cię uznawszy być Bogiem prawdziwym, — Mieli Ci wiernie służyć w niepośliznej wierze, — A Ty nawzajem przyrzekłeś łaskawie, — Im przewodniczyć w wielkości sławie.

4. — Ty żyjesz i żyć będziesz chociaż świat upadnie! — Tyś policzył do włoska na tych głowach włosy, — Nie traf ślepy, nie kolej narodami władnie;—W Twoich się ręku rodzą i czasy i losy. — Więc gdy nie możesz karać bez przyczyny, — Los nasz być musi płodem naszej winy.

5. — Łzy nasze są świadkami błędu i poprawy, — A Ty patrzeć nie możesz na łez ludzkich zdroje, — Ni się wyprzesz Twych dzieci, Rodzicu łaskawy! — Cóż Ci zostaje? wyrzec dawne słowa Twoje: — Kości spruchniałe powstańcie z mogiły, — Przywdziejcie ducha i ciało i siły.

Ks. J. P. Woronicz.

— 175. —

Ks. A. Piątkiewicz.

1. — Nie - u - sta - ją - cej Matko po - mo - cy,

Weź w swą o - pie - kę naród sie - ro - cy,

Daj mu swą miłość odczuć na nowo, Kró-

lo - wo! Kró - lo - - - - - - - - wo!

2. — We walkach życia, w drodze do nieba — Tyle nam dzisiaj mocy potrzeba; — Jeśli u Ciebie jej nie znajdziemy — Zginiemy! (2x).

3. — Czego się chwyci naród znękany, — Pryska mu w ręku jak bańka piany; — Na marne idą trudy ofiarne, — Na marne! (2x).

4. — Ty jedna Matko, wśród zwątpień nocy — Świecisz nam gwiazdą trwałej pomocy; — Próśb Twoich Serce odrzucić Boże — Nie może! (2x).

5. — Ty jedna umiesz, gdy coś zaboli, — Nadzieją lepszej pokrzepić doli; — Tyś nam krynicą łaski przeczystą, — Wieczystą! (2x).

6. — Od lat już tylu Matką Cię znamy — Na Jasnej Górze, u Ostrej Bramy, — O! spraw! niech czujem aż do ostatka, — Żeś Matka! (2x).

7. — Spraw niech Twe dzieci nędzą przybite, — We chrzcie niewiedzeń Pańskich obmyte — Na nowo Bożem życiem ożyją — Maryo! (2x).



WSZYSTKO KU WIĘKSZEJ CHWALE BOŻEJ!

